

TATERNIK

ORGAN KLUBU WYSOKOGÓRSKIEGO
POLSKIEGO TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO

ROCZNIK XXIX
1947

(Nry 1, 2-3, 4-5, 6; stron XXIV + 180 + 3 wkładki ilustracyjne.)

REDAKTOR: WITOLD H. PARYSKI



ZAKOPANE 1947

NAKŁADEM KLUBU WYSOKOGÓRSKIEGO POLSKIEGO TOW. TATRZAŃSKIEGO
Drukarnia „Polonia“ w Zakopanem M-44987

REDAKCJA I ADMINISTRACJA ZAKOPANE, „SKIERKA“ ANTAŁÓWKA, — TEL. 11-08.

SPIS RZECZY

ARTYKUŁY I ROZPRAWY

	<i>Strona</i>
CHMIEŁOWSKI (Janusz): Kazimierz Przerwa-Tetmajer	133
DORAWSKI (Jan Kazimierz): Program działalności wyprawowej Klubu Wysokogórskiego	104
— Wyprawa Klubu Wysokogórskiego P. T. T. w Alpy 1947 r.: IV. Bibliografia wyprawy	99
DROJECKA (Róża): W czasie co minął	45
GRONSKI (Stanisław): Czy nie za wiele nazw w Tatrach?	47
HAJDUKIEWICZ (Jerzy E. M.): Ecole Nationale de Ski et d'Alpinisme	100
— Północna ściana Dent d'Hérens	9
JANUSZKOWSKI (Józef): Teriańska Przełęcz Niżnia	44
KLUB WYSOKOGÓRSKI P. T. T.: Słowo wstępne	1
KRUPSKI (Jan): Transmisja ze wspinaczki	50
LANDE (Jerzy): Bibliografia pism górskich Stefana Komornickiego	113
— Stefan Komornicki (z 1 fot.)	109
ŁAPIŃSKI (Czesław): Alpinizm francuski a polski	101
MILATA (Władysław): Wiatr halny w Sudetach i Karpatach	152
MISCHKE (Maciej): Klub Wysokogórski Winterthur	51
ORŁOWSKI (Tadeusz): Program działalności wyprawowej Klubu Wysokogórskiego	34
OSTROWSKI (Witold): Grands Charmoz	86
PARYSKI (Witold H.): Bilans alpinizmu polskiego	2
— Literatura tatrzańska i podtatrzańska w czasie wojny	176
— Najwyższe zdobyte szczyty Ameryki	150
— Najwyższe zdobyte szczyty świata	114 i 164
— Nowe drogi w Tatrach w 1945 r.	18
— Nowe drogi w Tatrach w 1946 r.	19
— Rzeczy wielkie i małe w taternictwie	47
— Straty taternictwa polskiego w latach 1939-1947	5
— Tatrzańska kronika zimowa za lata 1938-1947	157
— Wyprawa Klubu Wysokogórskiego P. T. T. w Alpy 1947 r.: II. Uwagi historyczne	94
— Wysokość szczytu Aconcagua	143
PASZUCHA (Kazimierz): Sześć dni na grani tatrzańskiej	36
PAWŁOWSKI (Tadeusz): W górach Kurdystanu (z mapką i 3 szkicami)	146
RADWAŃSKA-PARYSKA (Zofia): Jesień	43
SCHIELE (Aleksander): Wanda Jerominówna	41
SCHRAMM (Ryszard Wiktor): Granaty	137
SIEDLECKI (Stanisław): List otwarty	8
— Traversowanie Mont Blanc (z 1 fot.)	81
— Wyprawa Klubu Wysokogórskiego P. T. T. w Alpy 1947 r.: I. Sprawozdanie ogólne	88
STASZEL (Jan): Wyprawa Klubu Wysokogórskiego P. T. T. w Alpy 1947 r.: III. Kronika wyprawy	97
VEVERKA (Antoni): Braterstwo bez granic	108
WRZOSEK (Antoni): Sudety Dolnośląskie jako teren wspinaczek skalnych	17
Wyprawa treningowa Klubu Wysokogórskiego w Alpy Francuskie	33

DZIAŁ TECHNICZNY

Haki skalne (<i>Jerzy Mierzejewski</i>), z 2 rys.	116
---	-----

MATERIAŁY DO HISTORII TATERNICTWA

XXXII. Pierwsze wejścia na Staroleśną (<i>W. H. Paryski</i>)	155
--	-----

MATERIAŁY DO HISTORII ALPINIZMU POLSKIEGO

XV. Wyprawa Chodźki na Ararat (<i>Witold H. Paryski</i>)	56
XVI. Polacy w górach Synaju (<i>J. A. Szczepański</i>)	156

XVII. Polak w górach Madagaskaru (<i>J. A. S.</i>)	157
XVIII. Czy polski alpinista? (<i>J. A. S.</i>)	157

Z TATR

Sezon letni 1946 r., 20. — Sezon zimowy 1946/7, 21. — Swastyka na Mnichu, 22. — Katastrofa samolotowa na Zadnim Gierlachu, 59. — Niezwykły jubileusz, 60. — Wypadek na Galerii Gankowej, 60. — Wypadki w Tatrach w sezonie wiosennym i letnim 1947 r., 118.

ITINERARIA

Kozia Przełęcz Wyżnia, 22. — Krywań, 60. — Wysoka, 60.

SKALNE DROGI

Rumanowy Szczyt, 161. — Teriańska Przełęcz Niżnia, 61. — Żabi Szczyt Wyżni, 22.

NOWE DROGI W ALPACH

Mont Blanc du Tacul, 162.

KARTA ŻAŁOBNA

Bezrouk (Jan), 163. — Bocan (Jan), 162. — Czerwiński (Jan Wacław), 61. — Grivel (Henry), 162. — Horn (K. Lajos), 163. — Janeba (Josef), 162. — Kroutilova (Vilma), 163. — Pilat (Rudolf), 162. — Pollinger (Josef), 62. — Reichart (Dezsö), 163. — Sella (Vittorio), 62. — Skorkovsky (Frantisek), 163. — Stafl (Otakar), 163. — Staflova (Vlasta), 163. — Younghusband (Francis), 62. — Zsigmondy (Zoltan), 163.

KRONIKA HIMALAJSKA

Nowa wyprawa na Mount Everest, 23. — Szczyt wyższy od Everestu? 23. — Szwajcarska wyprawa w Himalaje 1947 r., 62, 119. — Amerykańska wyprawa na K2 z roku 1939, 62, 120. — Szwajcarska wyprawa w Himalaje 1939 r., 163. — Najwyższe zdobyte szczyty świata, 164. — Jeńcy włoscy w Himalajach, 164.

KRONIKA ALPINISTYCZNA

Alpy: Śmierć polskiego taternika w Alpach, 23. — Próba powtórzenia północnej ściany Eigeru, 23. — Północna ściana Matterhornu, 24. — Północna ściana Grandes Jorasses, 24, 164. — Wschodnia ściana Zinalrothorn, 24. — Wypadek na Mont Blanc, 24. — Powtórzenie północnej ściany Eigeru, 63. — Lawiny kamienne w Alpach, 63. — Wypadek na Aiguille Noire de Peuterey, 63. — Tempo! 63. — Północna ściana Eigeru, 121. — Polacy w Alpach w latach 1945-1947, 122. — Grań Innominata, 164. — Prostawanie „direttissimi“ na Lalidererspitze, 164.

Kaukaz: Sowieckie zdobycze w Kaukazie, 24. — Sezon alpinistyczny 1946 roku w Sowietach, 63.

Pamir: Osiągnięcia alpinizmu sowieckiego w Pamirze, 24. — Sezon alpinistyczny 1946 roku w Sowietach, 63.

Tian-Szań: Sezon alpinistyczny 1946 roku w Sowietach, 63.

Ałaj: Polacy w górach Azji, 122.

Persja: Polacy w górach Azji, 122.

Liban: Polacy w górach Azji, 122.

Kurdystan: Polacy w górach Kurdystanu, 122.

Ameryka Północna: Nowa wyprawa na Mount McKinley, 24. — Wyspy Aleuckie, 123. — Nowe wejścia na Mount McKinley, 123. — Drugie wejście na Górę św. Eliasza, 123. — Wejście na Mount Victoria, 123. — Grand Teton, 123. — Wyprawa alpinistyczno-badawcza w kanadyjskie Góry Skaliste w r. 1946, 165.

Ameryka Południowa: Najwyższy szczyt Wenezueli niezdobyty, 24. — Włoska wyprawa w Andy, 24. — Nowe wejścia w Andach Boliwii, 64. — Nowe wejście chilijskie na Aconcagua, 64. — Katastrofa na Aconcagua, 64. — Punkt zwrotny w an-

dyniźnie chilijskim? 164. — Góry stołowe Ameryki Południowej, 165. — Nowe wejście na Pico de Naiguata, 165. — Najwyższy szczyt Wenezueli zdobyty, 165. — Projektowana wyprawa na Yerupaja, 166. — Pięćdziesięciolecie zdobycia Aconcagua, 166.

Afryka: Polacy w Ruwenzori, 123. — Nowe polskie wejścia na Kilimandżaro, 123. — Nowe wyprawy w Ruwenzori, 164.

N O T A T K I

Próby zestrzelwania lawin śnieżnych, 25. — Próby z ekwipunkiem, 25. — Klub ceskoslovenských turistov, 25. — Club Alpino Italiano, 25. — Niemiecki Związek Alpejski (Deutscher Alpenverein), 25, 167. — Czasopisma turystyczne w Polsce a zagranicą, 25. — Witamina przeciwko chorobie górskiej, 26. — Czterdziestolecie „Taternika“, 65. — Zestawienie wydanych dotąd numerów „Taternika“, 65. — Międzynarodowa konferencja alpinistyczna, 65. — Svaz ceskoslovenských horolezcov, 66. — Liny z nylonu, 67. — Nowy typ butów alpejskich, 67. — Nowy sprzęt biwakowy, 68. — Refleksje nad nowotworem „halniak“, 124. — Uwagi językowe, 125. — Nowa szkoła alpinizmu, 125. — Biegun niedostępności, 125. — Regionalny Zjazd Polskiego Tow. Geograficznego, 126. — Instytut Geograficzny Alpejski, 126. — Odkrycie najwyższego szczytu gór Tian-Szań, 126. — Nawet Szerpowie nie cierpią Niemców, 166. — Ratownictwo lawinowe, 167. — Club Andino Boliviano, 167. — Nowe filmy górskie, 167. — Najwyższy szczyt wyspy Tristan da Cunha, 167. — Nowy sposób wiązania się środkowej osoby na linie, 167. — Oznaczenia alpinistów, 167. — Święta góra Japończyków, 167. — Statystyka alpejska, 167.

SPRAWY OCHRONY PRZYRODY TATR

Ochrona Tatr po wojnie, 26. — Tatrzański Park Narodowy, 68. — Taternictwo a ochrona przyrody, 68. — Kurs ochrony przyrody, 126. — Park Tatrzański, 126.

SPRAWY IMIENICTWA TATRZAŃSKIEGO

Posiedzenia Komisji dla Spraw Imiennictwa Tatrzańskiego, 26. — Kamienny Staw czy Łomnicki Staw? 27, 168. — Nowe nazwy w Tatrach, 69. — Mała Wysoka, 167.

Z PIŚMIENICTWA

	Strona
Amery (L. S.): In the Rain and the Sun (<i>W.H.P.</i>)	30
Berge der Welt, Band I (<i>M. Mischke</i>)	70
Berthelot: Ski de raid et haute montagne (<i>Z.M.</i>)	131
Bujak (Jakub): Polish Himalayan Expedition (<i>W. H. P.</i>)	29
Dyhrenfurth (G. O.): Baltoro (<i>J. E. M. H.</i>)	129
Firsoff (V. A.): The Tatra Mountains (<i>Z. Radwańska-Paryska</i>)	70
Frendo (Edouard): La face nord des Grandes Jorasses (<i>W. Żuławski</i>)	170
Goodspeed (T. Harper): Plant Hunters in the Andes (<i>W. H. P.</i>)	130
Grabowski (Zbigniew): Anna (<i>Z. R. P.</i>)	29
Grosz (Alfred): Der Anteil unserer Anstalt an der Erschliessung der Hohen Tatra (<i>J. Zborowski</i>)	72
Guide Vallot: La chaine du Mont Blanc (<i>Z. Radwańska-Paryska</i>)	130
Gut (Paul): Unfallhilfe und Hygiene im Alpinismus und Wintersport (<i>J. E. M. H.</i>)	174
Heckmair - Vörg - Kasperek - Harrer: Um die Eiger - Nordwand (<i>J. A. Szcz.</i>)	171
Horolezec, rocznik 1947 (<i>jdkd</i>)	173
Illustrated London News (<i>W. H. P.</i>)	30
Janoska (Milos): Krasy Liptova (<i>R</i>)	174
Journal of Glaciology	74
Kasperek (Fritz): Ein Bergsteiger (<i>J. A. S.</i>)	171
Kesselring (Rudolf): Neu-Sandezer und Neumarkter Land (<i>J. Zborowski</i>)	72
Kingdom of Adventure: Everest (<i>Jor</i>)	168
Kroutil (F. V.) i Gellner (J.): Vysoké Tatry (<i>W. H. Paryski</i>)	126
Lambert (Raymond): A l'assaut des Quatre Mille (<i>W. Żuławski</i>)	169
Lehr-Spławiński (Tadeusz): O pochodzeniu i praojczyźnie Słowian (<i>W. H. Paryski</i>)	174
Neige et Glace (<i>Z. Makowiczka</i>)	131
Oesterreichische Alpenzeitung (<i>jdkd</i>)	71
Pohl'ad na Vysoké Tatry z Popradu (<i>W. H. P.</i>)	30
Pokutnik (<i>jdkd</i>)	70
Poradnik dla pracowników świetlic żołnierskich (<i>W. H. P.</i>)	29

Publikacje dotyczące badań naukowych polskiej wyprawy wysokogórskiej w Kaukaz	1935 r. (R)	175
Reychman (Jan): Walery Eljasz a Wielkopolska (<i>W. H. P.</i>)		73
Sadilek (Vladimir): Ze Sveta Nasich Hor (<i>W. H. P.</i>)		174
Saysse-Tobiczyk (Kazimierz): Podhale, Spisz i Orawa (<i>W. H. P.</i>)		73
Uzdrowiska Polskie (<i>W. H. P.</i>)		73
Slovenska Vlastiveda (<i>W. H. Paryski</i>)		30
Smythe (Frank S.): Edward Whymper (<i>J. E. M. H.</i>)		170
Ullman (James Ramsey): The White Tower (<i>Z. R. P.</i>)		28
Vrzak (Josef): Pres ledovce a skaly (<i>W. H. P.</i>)		174
Vysoké Tatry 1:75.000 (<i>W. H. P.</i>)		128
Wierchy, rok XVII (<i>K.</i>)		175
Wiśniowska (Mira): Marmotek z gór (<i>Z. R. P.</i>)		30
Wychowanie Fizyczne (<i>W. H. P.</i>)		175
Zakopane 1:100.000 (<i>R.</i>)		174
Zwischen Kantsch und Tibet (<i>J. E. M. H.</i>)		130
Zwoliński (Tadeusz): Krótki przewodnik po Tatrach i Zakopanem (<i>W. H. Paryski</i>)		128
Przewodnik po Tatrach i Zakopanem (<i>W. H. Paryski</i>)		28
Tatry i Zakopane w zimie (<i>W. H. Paryski</i>)		27

SPRAWY KLUBU

Inż. Januszowi Chmielowskiemu, 31. — Ukonstytuowanie się Zarządu Klubu, 31. — Delegaci Klubu, 31. — Sprawy „Taternika”, 31. — Komisja dla Spraw Imiennictwa Tatrzańkiego, 31. — Odznaka klubowa, 31, 78. — Opłaty członkowskie, 31. — Z Koła Warszawskiego, 31. — Z Koła Krakowskiego, 31. — Projekty wypraw zagranicznych, 31. Kurs taternictwa, 31. — Członkowie Klubu, 32, 79, 132, 179. — Zgłoszenia członków, 32, 80, 132, 179. — Zawiadomienie o Walnym Zgromadzeniu, 74. — Zwyczajne Walne Zgromadzenie Klubu Wysokogórskiego P. T. T. 1946 r., 74. — Treningowa wyprawa alpejska K. W., 77. — Plan sfinansowania wyszkolenia taternickiego i wypraw alpinistycznych, 78. — Plany polskiej wyprawy kaukaskiej, 78. — Legitymacje, 78. — Poszukiwanie członków, 79. — Stan liczebny członków Klubu, 80. — Nowe władze Klubu, 131. — Regulamin odznaki klubowej, 131. — Z Koła Zakopiańskiego K. W. P. T. T., 132. — Tatrzański obóz zimowy, 132, 179.	
OD REDAKCJI	32, 80, 132, 180

ILUSTRACJE

FOTOGRAFIE POZA TEKSTEM

Widok na masyw Mont Blanc z Pd.-zach. grani Aiguille Verte (<i>Cs. Łapiński</i>)	Strona	po 82
Pn. ściana Aiguille du Dru		po 96
Wsch. zerwy Mont Blanc du Tacul i Mont Maudit		po 96
Na grani Mont Blanc (<i>Cs. Łapiński</i>)		po 164

FOTOGRAFIE W TEKŚCIE

Stefan Komornicki (<i>Jerzy Lande</i>)	110
--	-----

RYSUNKI I MAPKI W TEKŚCIE

Haki skalne (<i>Jerzy Mierzejewski</i>)	116 i 117
Góry Ruwandiz 1:253.440 (<i>Tadeusz Pawłowski</i>)	147
Pasmo Chiu-i-Mandu z Kopy Perskiej (<i>Tadeusz Pawłowski</i>)	148
Halgurth od południa (<i>Tadeusz Pawłowski</i>)	148
Halgurth od wschodu (<i>Tadeusz Pawłowski</i>)	148

OKŁADKI

Mnich nad Morskim Okiem (<i>Tadeusz Zwoliński</i>)	na nrze 2-3
Grandes Jorasses od północy (<i>Jadwiga Korczyńska</i>)	na nrze 4-5
Wspinacz (<i>Jadwiga Stomczyńska</i>)	na nrze 6
SKOROWIDZ ALFABETYCZNY	VI
ERRATA	XVIII
SPIS RZECZY i STRESZCZENIA PO ANGIELSKU	XIX

SKOROWIDZ ALFABETYCZNY

Ze względów oszczędnościowych niniejszy skorowidz nie jest kompletny, ale obejmuje on wszystkie nazwiska, ogromną większość nazw geograficznych oraz nazwy instytucyj i stowarzyszeń. Kryptonimy nie są rozwiązane.

- | | | |
|-----------------------------------|--------------------------------|--------------------------------|
| Abalakow 176 | Angdava 120 | Batyżowiecka Dolina 38, 59 |
| Abbotabad 62 | Angnorbu 120 | Batyżowiecka Grań 38-9, 42, |
| Abgarowicz Z. 21, 80, 132, | Anjahibé 157 | 112-3 |
| 137-43, 160 | Ankaizina 157 | Batyżowiecka Przełęcz 48 |
| Abolakow E. 24, 64, 114 | Antarktyda 126 | Batyżowiecka Przeł. Zach. 160 |
| Abolakow W. 63, 115 | Apeniny 4, 122 | Batyżowiecki Szczyt 21, 38, |
| Abruzzów grań 120 | Apostolów Dwanaście 129 | 49, 163 |
| Abruzzów książę 62, 123 | Arabia 156 | Bauer P. 107, 115 |
| Abruzzów lodowiec 129 | Ararat 56, 146 | Baumann E. 55 |
| Aconcagua 64, 116, 130, 143- | Argentière (Col d') 131 | Bazin 147-50 |
| 6, 150, 152, 164, 166 | Argentyna 64, 107, 116, 130, | Beckerówna S. 57 |
| Afganistan 75 | 144, 146, 166 | Beckert R. 94, 100 |
| Aifreioide Occidentale 106 | Arlaud J. 163 | Bednarski H. 5 |
| Akademicki Zw. Sportowy 113 | Armenia 146 | Beechey 143-4 |
| Akademischer Alpen-Club, | Arwy dolina 82-3 | Behrens E. 178 |
| Bern 51-2, 56, 121 | Asboth J. 73 | Belaieff J. 115 |
| Akademischer Alpen-Club, Zü- | Aschenbrenner P. 115 | Bem Z. 55 |
| rich 52, 55-6, 145, 166 | Asnyk Adam 134 | Bengel E. 151 |
| Alaska 2, 24-5, 62, 123, 165 | Association for the Study of | Berdau F. 30 |
| Alberti 63 | Snow and Ice 74 | Bere R. M. 123, 164 |
| Albrecht R. 178 | Atacama (Puna de) 105 | Bergemann M. 178 |
| Alejat (dolina) 156 | Atlas Wysoki 2 | Bernadzikiewicz S. 5 |
| Aleuckie Wyspy 123 | Aubert R. 96 | Bernadzikiewicz T. 5, 58, 164 |
| Alexandra (szczyt) 4, 123 | Auckenthaler M. 164 | Bernadzikiewiczowa Z. 31, 58 |
| Ali Rachin 115 | Augustini ab Hortis (Christian | Bernard W. 151 |
| Allain P. 95-6, 101, 169 | i Samuel) 72-3 | Bernina (Piz) 4, 52, 55-6 |
| Alfaina rysa 96 | Auyan-tepui 165 | Berroteran P. 165 |
| Allais E. 100 | Awerzger A. 151, 166 | Berté R. 100 |
| Allalinhorn 11, 55 | Babińska A. 19 | Berthelot 131 |
| Allen C. P. S. 164 | Babiński M. 19, 58, 60 | Bertone M. 64 |
| Allwein E. 9, 115 | Babuser Pass 62 | Berzevicz Grzegorz Franci- |
| Alphubel 55 | Bachleda Klimek 41-2, 112-3, | szek i Jerzy Franciszek 73 |
| Alpine Club 5 | 134-5, 155 | Beskidy 17, 174, 179 |
| Alpspitze 122 | Bachleda Tajber Jan 135, 155 | Beynarowicz M. 79 |
| Alpy 2, 4, 7, 9-16, 23-25, 28-31, | Bachleda Wala Józef 5 | Biezrouk J. 163 |
| 33-35, 51-56, 62-63, 66-68, | Bacon (plk.) 62 | Biała Góra 85 |
| 70-73, 75, 77-78, 80-110, 121- | Badrinath 62, 120 | Białczańska Przełęcz 20 |
| 122, 126-127, 130-131, 140- | Baedeker K. 156, 177 | Białczańska Przełęcz Wyznia |
| 141, 152-154, 157, 162-164, | Bagdad 146 | 19-20, 22, 119 |
| 167, 169-174, 176-177 | Bagrot Nala 62 | Białe Stawy 129 |
| Alpy Japońskie 167 | Baku 56 | Białego Dolina 27 |
| Alpy Nowozelandzkie 30 | Balakot 62 | Białej Wody Dolina 129 |
| Ałajskie Góry 122 | Babala 120 | Białka 73, 119 |
| Amanaus 63 | Baltoro (Iodowiec) 101, 129 | Bianco (grań) 4, 52-3, 55-6 |
| Ambatobé 157 | Bafuk J. 57, 79 | Bianco (Piz) 4, 53, 55, 70 |
| Amery L. S. 30 | Bafuk L. 57 | Bianco (Pizzo) 122 |
| Amery (Mount) 30 | Baniasta Turnia 155 | Bielecki E. 24, 64 |
| Amneh Machin 23 | Barani Zwornik Niżni 49, 58 | Biener 16 |
| Ampato 151 | Barani Zwornik Wyżni 49 | Biernawski W. 132 |
| Ancohuma 151 | Barania Przełęcz 41 | Bierutowice 17 |
| Anczyc W. 5 | Baranie Rogi 30, 36-7, 41-2 | Bifertenstock 53-5 |
| Anderegg E. 70 | Barchetti A. 55 | Bigo-Korowicz Jarina 74 |
| Anderegg J. i M. 95 | Bartnicki L. 154 | Bilińska J. 132, 179 |
| Andrzejska W. 118 | Bartołchowski S. E. 132, 179 | Bingam H. 151 |
| Andy 2, 6, 24, 64-65, 107, 116, | Baszta Zadnia 129, 174 | Bionnassay (Aiguille de) 33, |
| 124, 130-131, 143-146, 150- | Baszty 42 | 84, 92-6, 98 |
| 152, 164-167, 173 | Batyżowce 9 | Bionnassay (Col de) 33, 92, 98 |

- Birnie E. St. J. 114
 Birnie Pass 62, 120
 Bismarckhütte 124
 Bismarck Türme 124
 Blachère-Morin M. 167
 Blanca (Cordillera) 107, 166
 Blanchard R. 126
 Blanche (Dent) 9, 12-3, 53-5
 Blanche (Pointe) 13
 Blasy Edward 73
 Blumenthal dr 166
 Błachut T. 55
 Bławdzinówna Z. 58
 Bobrowice 18
 Bobrowiec (wieś) 9
 Bocan J. 162
 Bocalatte G. 34, 63, 92, 96,
 tof. po 96, 163
 Bocheński L. 74
 Bochmann W. 64
 Boguszówna J. 58
 Bohusch Jerzy 72-3
 Bolet R. 165
 Bolivar (Pico) 24, 166
 Boliwia 64, 107, 130, 167
 Bollini P. 96
 Bonacossa A. 151
 Bonnant P. 63, 96
 Borchers Ph. 143, 146, 151
 Borelli L. 115
 Borkowski J. 127
 Borkowski (S. Dunin-) 32, 57-
 8, 79
 Bosses du Dromadaire 83, 85
 Bossons 82-3, 100
 Bossons (Iodowiec) 82 4, 97
 Bottego (szczyt) 165
 Boulaz (Loulou) 63, 70, 96, 169
 Bouquetins (Dent des) 14
 Bourgoin (dr) 166
 Bozon A. 95
 Böhler L. 174
 Brach W. 32, 57-8, 74
 Braun S. 5, 32, 57
 Bréchu J. 164
 Bredeczky Samuel 73
 Brehm 10
 Breithorn (Walliser) 54-5
 Brenta (Guglia di) 167
 Brenta (Torre di) 122
 Brenva (Col de la) 85, 97
 Brenva (Col de la Fourche
 de la) 97-98
 Brenva (ostroga) 33, 92-5, 97, 122
 Breuer J. 155
 Brévent 88
 Brévent (Mont) 7, 23, 97
 British Glaciological Society 74
 Brocherel A. 115
 Brocherel H. 95, 115
 Bronsianum 112-113
 Broński K. 112
 Brown (T. Graham) 114
 Bröske (Käthe) 155
 Brzechwa S. 99
 Brzezicki A. 176
 Brzoza T. 32
 Brzozowski K. 5
 Buchholz Jakub 72-3
 Buchholz Jerzy mł. 72-3, 168
 Buchholz Jerzy st. 48, 72-3
 Buchmann E. 55
 Buczynowa Przełęczka Mała
 158
 Buczynowa Przełęcz 157-9
 Buczynowa Turnia Mała 3,
 18-9, 58, 158
 Buczynowa Turnia Wielka 21,
 142, 157-60
 Buczynowa (Przełęczka nad
 Dol.) 158, 160
 Buczynowe Czuby 49, 158
 Budanow 63
 Bujak Jakub 5, 29, 75, 108,
 114, 157, 177
 Bujuku (rzeka) 164
 Burdsall R. L. 114
 Burgstall (Hoher) 157
 Buxton E. N. 95
 Bychawski Z. R. 132, 179
 Bystry Przechód 127
 Cachât (Jean-Pierre) 95
 Cafaro M. 64
 Cagasik S. 20, 59
 Caïman (Dent du) 192
 Cambi (Torione) 122
 Cantono G. 95
 Capówka 27, 128
 Caputa J. 55
 Cardinal (Le) 98, 122
 Carnicero (Pico) 166
 „Carrel“ 115
 Centro Alpinistico Italiano 25
 Cernák V. 59
 Cerny V. J. 32, 58
 Cesla S. 59
 Cetnarski J. 19
 Chałubiński (Tytus) 48, 73,
 112-3, 135
 Chałubińskiego Wrota 110,
 113, 136
 Chamonix 63, 66, 78, 81-3, 87,
 89-91, 93-4, 97-100, 121, 131
 Chan Tengri 115
 Chanykow 56
 Chapman F. S. 115, 120
 Chapman R. A. 23
 Charignon J. 95
 Charlet A. 100
 Charlet (schronisko) 98
 Charlie 99
 Charmoz (Aiguille des Grands)
 34, 86-8, 92-4, 96, 98
 Chat (Brèche en amont du)
 92, 98
 Chaubert (Pointe) 170
 Chankhamba 62, 120, 163
 Chenoz A. 95
 Chile 64, 130-1, 144-6, 164, 166
 Chimanta-tepuí 165
 Chiny 23, 114
 Chiring Chish 62
 Chiu-i-Mandu 147-9
 Chmielewski Jan 79
 Chmielewski Janusz 31, 41-2,
 60, 80, 110, 112-3, 128, 134-7,
 155
 Chochołowska Dolina 129
 Chodźko Józef 56
 Chołodziński T. 5
 Chomolhari 115, 120
 Chopalqui 151
 Chudziński S. 160
 Cichański B. 31, 75, 131
 Cicha Dolina 27, 129
 Ciemniasta Przełęcz 161
 Ciemniasta Turnia 161
 Ciemnosmreczyńska Przełęcz-
 ka 110, 159
 Ciemnosmreczyńska Turnia 159
 Ciesielski T. 5
 Ciegiewicz E. 134
 Civetta 171
 Claridenstock 55
 Club Alpin Français 66, 78,
 89-90, 93-4, 97, 167
 Club Alpino Italiano 25, 98
 Club Andino Boliviano 167
 Colas H. 178
 Collège National d'Alpinisme
 78, 94, 100-1, 167
 Collini A. 96
 Colonna (La) 24, 166
 Combin (Grand) 14
 Comici E. 171
 Concha 166
 Conway W. M. 151
 Conway Pass 62
 Cooke C. R. 115
 Coolidge W. A. B. 171
 Corno (Monte) 122
 Corno Grande 122
 Corno Piccolo 122
 Corona 166
 Coropuna 151
 Cotadze L. 53, 55, 122
 Courmayeur 94, 162
 Couttet A. 95
 Couvercle (schronisko) 98
 Cranmer (Chapel) 63
 Crawford A. B. 167
 Crocodile (Dent du) 169
 Cromwell (Eaton) 163
 Croux L. 95
 Croz M. 96, 171
 Csizsak P. 155
 Cubryna 19, 21, 40, 160
 Cuevas (Las) 145
 Cumbre 145
 Cybulski J. 5
 Cybulski M. 5, 58
 Cyrankiewicz J. 33, 77, 89
 Czapiński K. 6
 Czarkowska W. 57, 132, 179
 Czarna Przełęcz 36
 Czarne Ściany 58, 158
 Czarnocki H. 18-20, 32, 44-5,
 59-61, 132, 159-60

- Czarnostawiańska Przełęcz 19
 Czarny Dunajec 133
 Czarny Staw Gąsienicowy 84
 118, 128-9, 137-8, 158-60
 Czarny Staw nad M. O. 42,
 118, 161
 Czarny Szczyt 26, 36, 71
 Czech B. 6
 Czerek Bałkarski 175
 Czerny J. 110
 Czeruka 115
 Czerwiński (J. W.) 61, 110
 Czerwona Ławka 45, 129
 Czerwone Wierchy 27, 128
 Czerwony Żleb 42
 Czerwonym Żlebem (Przełęcz
 nad) 160
 Czeska Dolina 60, 119, 161
 Czeska Turnia 57
 Czeski Szczyt 21, 39, 59, 161
 Czoponowski J. 79
 Dabjanska Irene 178
 Dames Anglaises (Brèche Sud
 des) 98
 Damastock 55
 Darband 147, 149-50
 Darjeeling 62
 Darwin 145
 Daszyński S. 79, 116, 150
 Daub H. 123
 Dąbrowski Stanisław 79
 Dąbrowski Stefan 122
 Dąbrowski Zdzisław 6, 65,
 105, 124, 173
 Defant 154
 Dehra-Dun 62
 Delhi 62
 Deutscher Alpenverein 25, 71,
 167, 179
 Devies L. 70, 93-4, 96, 130,
 170, 179
 Dębicka H. 58
 Dhaula-Dar 164
 Diable (Aiguilles du) 169-70
 Dianor Nala 62
 Dibona A. 95
 Dienst R. 151
 Distighil Sar 62
 Dittert R. 24, 62, 70, 96, 115, 119
 Dobrowolski A. 19-21, 32, 59,
 74, 161
 Dobrowolski W. 6
 Dodang Nyima Peak 115
 Dolomity 122, 163, 167
 Domadzierski K. 55
 Dôme (Col du) 82, 97, 122
 Domeyko (Ignacy) 152
 Dorawski J. K. 31, 57, 66, 74-
 7, 99, 108, 131, 175, 180
 Drabarkówna H. 57
 Drakensberg 30
 Drag 50
 Dragu (Przełęcz ku) 50
 Drège a Komin 18, 58, 137, 141
 Drewnowskiego Komin 158, 160
 Droites 169
 Drojecka R. 19-20, 45-6, 58-
 9, 74, 76, 132
 Drozd M. 160
 Dru (Aiguille du Petit) 33-4,
 86, 92, 94-9, fot. po 96, 102,
 169
 Dru (Niche du) 96
 Drzewica M. 29
 Dubke E. 155
 Ducroz (Michel-Ambroise) 96
 Due (Punta dei) 122
 Dugit L. 96
 Duida (Cerro) 165
 Dunagiri 163-4
 Dunajec 133, 178
 Durance J. 63
 Durna Przełęcz 48
 Durny Szczyt 21, 36, 48
 Duszniki 18
 Dutkiewicz Z. 118
 Dworzec Tatrzański 112
 Dych-Tau 63
 Dyhrenfurth G. O. 114, 129
 Dyhrenfurth (Hetty) 129
 Dzielawa W. 6
 Dziedzielewicz Z. 18-9, 23,
 32, 57, 157
 Dzika Dolina 48
 Dzika Turnia 38, 48
 Dziubiejówna J. 118
 Dżajluk (Dżajlyk) 64
 Dżuguturlaczat 63
 Dżużyński S. 132, 179
 Dżumbir 136
 Eccles (Pointe) 164
 Eckenstein 162
 Ecole Nationale de Ski et d'Al-
 pinisme 81, 89-91, 93-4, 97,
 100-1, 167, 176
 Egipt 146
 Eiger 23-4, 63, 100-1, 103, 106,
 121-2, 140-1, 167, 171-3
 Eigergletscher (stacja) 63, 121
 Eigerwand (stacja) 24
 Ejsnase 53
 Elbrus 107
 Elburs (Góry) 122
 Elias (Mount St.) 62, 123
 Eljasz (Walery) 73, 167, 168
 Engelberg 100
 Entrèves 98
 Erbil 146
 Ertl H. 10, 12, 54, 114, 129
 Everest (Mount) 16, 23, 62, 108,
 114, 120-1, 125, 166, 168-9
 Fábry Igor 59
 Fajki (Wierch pod) 142, 157-8
 Fajkosz H. 132, 179
 Fatra Wielka 174
 Faure R. 96
 Fedeczko Alicja 132, 179
 Fédération Française de la
 Montagne 167
 Feekopi 55
 Fellinger (ks. F.) 156
 Fergadiott A. 64
 Ferlet R. 179
 Ferpecte (grań) 13
 Feutren G. 96
 Fichtel 72
 Fiescherhorn (Grosses) 55, 172
 Fiescherhorn (Hinteres) 55
 Filipka (Hala) 129
 Findelen 10
 Fink H. 6
 Finsteraarhorn 55
 Firek 77
 Firsoff W. 29-30, 70-1, 79, 177
 Fischer Jan 6
 Fitzgerald E. A. 144, 146, 150
 Fitz-Gerald (Geraldine Isabel)
 95
 Fitzroy 143-5
 Fitz-Roy (Cerro) 24
 Flint Éd. A. 151
 Formoza 167
 Franaszek J. 6
 Francisco (Cerro San) 164
 Franco J. 94, 96, 100
 Franco (pani J.) 96
 Franz Johann sen. 155
 Frei H. 10-1
 Frendo E. 96, 100, 167, 170
 Freshfield 62
 Frölich Dawid 48, 72-3
 Fudżijama 167
 Furkot 134-5
 Furrer O. 10-1, 13-4
 Gabriel R. 96
 Gadomski A. 6
 Gagliardone (dr) 24, 63, 96
 Gaia G. 95
 Gajczak Krystyna 18
 Gajewski M. 19, 32, 160-161
 Galloway M. 169-70
 Ganek 21, 38-9, 42, 57, 59, 161,
 168
 Gangothri (lodowiec) 62
 Gankowa Galeria 3, 57, 59-60,
 117, 119, 157, 162, 173
 Gankowa Przełęcz 161
 Gare du Glacier 82-4
 Garl B. 63
 Garlicki A. 79
 Garmo (Pik) 114
 Gasherbrum I 129
 Gaspard J. 115
 Gasparotto L. 70
 Gaurijanda 164
 Gądzikiewicz W. 6
 Gąsienica Ciaptak J. 41-2
 Gąsienica Tomków Józef 6,
 110
 Gąsienicowa Turnia 50, 159
 Géant (Aiguille du) 92, 98
 Geif 122
 Geissler P. 114
 Gelala 146-7, 149
 Gellner J. 126-8, 155
 Gemelos (Los) 64
 Genersich Christian, Johann
 i Samuel 73

- Gentinetta 10
 Gerard R. 151
 Gervasutti G. 24, 63, 95-6
 Gerwa-Hotin 147
 Geschwendt F. 178
 Gessi (masyw) 165
 Ghiglione P. 115, 163
 Ghori Parbat 163
 Gierlach 37, 48-50, 72, 134, 136, 168
 Gierlach: Mały 49
 Gierlach Pośredni 49
 Gierlach Zadni 38, 41, 49-50, 59, 60, 136
 Gierlachowska Wysoka Niznia 38, 49, 168
 Gierlachowska Wysoka Wyznia 49, 168
 Gierlachowski Kocioł 48-9
 Gieszczykiewicz S. 79
 Giewont 23, 77, 118-9, 157, 159-60, 177
 Gieysztorowa Irena 179
 Gilewicz Z. 175
 Gilgit 62
 Gillman Point 124
 Gissar 122
 Głaziński T. 6
 Gładki Wierch 40
 Gładysz M. 175
 Głodkiewicz M. 55
 Gnojek J. 6
 Goering A. 165
 Goetel F. 41
 Goetel W. 66, 74-6, 131
 Golcz J. 14, 66, 79, 95, 123-4
 Golczewski R. 52, 55
 Golden Throne 115
 Goodspeed (T. Harper) 130-1
 Gorbunow N. P. 114
 Gorska O. 59, 74
 Gorski L. 59
 Gosławski W. 3, 6, 57-8, 157
 Goszczyński Seweryn 29, 134
 Gotthardt K. 73
 Goüter (Aiguille du) 33, 84, 92, 97-8
 Goüter (Col du) 84
 Goüter (Dôme du) 33, 82, 84-5, 92, 97
 Góralczyk Z. 57
 Górka A. 20, 36-41, 160
 Gömöry O. 155
 Grabowski J. 79
 Grabowski Z. 29-30
 Grado M. 118
 Graf H. 10-1
 Graham W. W. 163
 Gran Sasso d'Italia 122
 Granacka Przełęcz 118
 Granacka Turnia 163
 Granaty 18, 21, 57-8, 134, 137-43, 158, 160
 Granaty Wielkie 155, 168
 Grand Plateau 82
 Grands Mulets 82-4, 97
 Graul H. 178
 Graven A. 24, 62, 115, 119
 Grąbczewski Bronisław 62
 Greene C. R. 114
 Greisinger M. 73
 Gréloz R. 24, 96
 Grenlandia 2
 Grépon (Aiguille du) 33, 92, 94-5, 97
 Grière R. 96
 Grimm Eric 64
 Grimm (pani) 64
 Grintowec 163
 Grivel H. 193, 162
 Grob E. 115, 130
 Groński S. 47, 59, 95, 157-8
 Grossman H. 6
 Grosz A. 72-3
 Grosz W. 33, 77
 Groupe de Haute Montagne 73, 93-4, 167, 170
 Grove F. C. 95
 Grünhorn (Grosses) 53, 55
 Grzegorzczak M. 19, 80, 132, 159
 Guaiquinima 165
 Gubałówka 154
 Gudkow (inż.) 24
 Guelpa J. 96
 Guenther-Swart (Imma von) 178
 Guhr M. 73
 Gujana 165
 Gurekian K. 96, 164
 Gut P. 174
 Guzik K. 160
 Güssfeldt P. 144, 146
 Cyr H. 62, 120
 Habel P. 155
 Haberko A. 127
 Habicht 157
 Hacker (Aemilius) 155
 Hadar-Szehran 148-50
 Haddow A. J. 164
 Hadramaut 156
 Hajdukiewicz J.E.M. 9-16, 21, 32-3, 52, 54-8, 89-90, 92-3, 97-9, 101, 122, 160-1, 180
 Halgurth 147-8, 150
 Hałys 148-9
 Hammer E. 145
 Haramosh 62
 Harnaska Ławka 57, 69
 Harnaska Turnia 57, 69
 Harrer H. 171-3
 Harsen J. 64
 Harvard Mountaineering Club 123
 Hassari Sakran 148
 Håva (Nakb el) 156
 Hawarju-kuh 147-8
 Haworth (jezioro) 165
 Haziak J. 135, 155
 Häberlein S. 20, 155
 Heckmair A. 88, 171-3
 Hediger B. 24
 Hegerle Z. 20, 32, 159
 Heim A. 166
 Hein E. 151
 Helbling R. 143-5
 Helfritz H. 156
 Hell P. 53, 55
 Hellerówna K. 19, 21, 32, 161
 Hellwig 72
 Henisz-Kamińska: p. Kamińska
 Henry P. 130
 Hérens (Dent d') 4, 9-16, 53-5, 70
 Herold L. 166
 Herreid G. 123
 Herron R. 70
 Herse Wanda 42
 Herzog G. 96
 Hess H. 71
 Hetper Z. 79
 Hicks P. H. 164
 Hidden Peak 129
 Himalaje 2, 5-6, 16, 23, 29, 56, 62-3, 65, 71, 77, 99, 101, 106-8, 114-6, 119-21, 125-6, 129-30, 163-4, 166-9, 172-3, 175, 177
 Hindukusz 173
 Hinterstoissera trawers 63, 121
 Hińczowa Przełęcz 40, 159
 Hińczowe Stawy 129
 Hirsch B. H. 178
 Hironelles (Col des) 33, 92, 95, 97
 Hirsch E. 178
 Hirsch Stan. 32, 54-5, 79
 Hissar 122
 Hiszpański S. 79
 Hitchcock Ch. B. 165
 Hitler 171
 Hlavka K. 128
 Hlińska Dolina 44, 61
 Hlińska Koleba 44
 Hlińska Turnia 129
 Hoangho 23
 Hochalmspitze 163
 Hochschwab 157
 Hodgkinson G. C. 96
 Hoerlin H. 114-5, 151
 Hoessick Ferdynand 6, 134-5
 Hodža-i-Obi-Garm 122
 Hoif E. 178
 Hofman H. 79
 Hoggar 105
 Holdsworth R. L. 114
 Holik O. 175
 Holzinger D. 177
 Hoły S. 149
 Horcones, dolina i lodowiec 64
 Horeb 156
 Horn K. L. 163
 Houdek Ivan 168, 173, 177
 Houston 169
 Höcht B. 114
 Hörnli, na Dent d'Hérens 13
 Hörnli, grań 53

- Hörnli (schronisko) 10
 Hrebenda A. 32
 Hromadka J. 177
 Hrubá Turnia 57
 Hrubego Grań 19
 Hruby Wierch 19, 21, 47, 59, 134, 160
 Hryniewiecki Cz. 57, 79
 Huandoy 151
 Huascarán 151, 166
 Huayhuash (Cordillera de) 166
 Húba A. 59, 66
 Huber E. 163
 Hudson Ch. 96, 171
 Huncowski Szczyt 30
 Hunza (kraj) 120
 Hurkotne 129
 Hübel G. A. 165
 Igła w Dolinie Białego 27
 Illimani 64, 151
 Incahuasi 151
 Indus 62
 Innominata 130, 164
 Institut de Géographie Alpine 126
 Institutum Bronscianum Zakopanense 112-3
 Inhalerkamin 157
 Irak 122, 146-8, 150
 Iran lub Persja 122, 146-7
 Irvine A. C. 169
 Irving R. L. G. 113
 Istebna 174
 Iwaniacka Przełęcz 27
 Jabłonowski K. 157
 Jabłoński M. 149
 Jagłot 62
 Jagnięcy Szczyt 36, 58
 Jakubowska K. 179
 Jakubowski K. T. 132, 179
 Jakubski A. 124
 Jálovec 163
 JAMES 66-7, 162-3
 Janeba J. 162
 Janikowska J. 74
 Jankowski J. 79
 Jankowski M. 52, 55
 Jancocik K. 32, 158
 Janoska M. 174
 Janowice 18
 Janówki 129
 Januszewicz L. 57, 122, 146-50
 Januszkowski J. 19-20, 32, 44-5, 58, 61, 74, 131, 158-9, 161
 Japonia 167
 Jarosz Stanisław 149
 Jarosz Stefan 123, 159
 Jasiorkowski J. 160
 Jastrzębia Turnia 71
 Jaszczurówka 128
 Jaworowa Dolina 27, 37
 Jaworowa Przełęcz 38
 Jaworowa Turnia Pośrednia 20, 157
 Jaworowa Turnia Skrajna 20
 Jaworowe Turnie 47-8
 Jaworowski Z. 132, 179
 Jaworowy Róg 57, 157
 Jaworowy Szczyt 38
 Jaworowy Szczyt Mały 38, 160
 Jaworski K. A. 57-8
 Jaworzynka, śląska 174
 Jazzi (Cima di) 122
 Jedlicka M. 173
 Jelenia Góra 18
 Jenike J. 6
 Jerominowie 42
 Jerominówna W. 41-3, 127
 Jeziorski 160
 Jiskra A. 161
 Johanne 123-4
 Johannesá Przełęcz 124
 Junction 82, 84
 Jones H. O. 95
 Jonsong Peak 114
 Jorasses (Col des Grandes) 33, 92, 95, 97
 Jorasses (Grandes) 24, 33-4, 92, 94-7, 100-2, 106, 164, 169-70, 172
 Jordana droga 123
 Juchin J. 63
 Julien 10
 Jungfrau 24, 53, 55
 Jungfrau (Wengen) 53, 55
 K2 56, 62-3, 120-1
 K36 116
 Kaban W. 31, 79
 Kabru 115
 Kacza Dolina 38-9, 50
 Kacza Przełęcz 39
 Kacza Turnia 21, 161
 Kacza Turnią (Przełęczka pod) 57, 161
 Kaczy Szczyt 39
 Kaiser Wilhelm Spitze 123-4
 Kalindi Khál 120
 Kalindi Parbat 120
 Kamet 114
 Kamienna 159
 Kamienna 17
 Kamienna Woda 27
 Kamiennego Stawu Dolina 27
 Kamienny Staw 27, 168, 173
 Kamińska (W. Henisz-) 19-20, 22, 32, 58, 74
 Kangchendzönga Spornigpíel 116
 Kangchenjunga 120, 130, 166-7
 Kapałkowa Czuba Pośrednia 69
 Kapałkowa Czuba Skrajna 58, 69
 Kapałkowa Czuba Zadnia 69
 Kapałkowa Grań 69
 Kapałkowa Ławka 69
 Kapałkowa Ławka Niżnia 57, 69
 Kapałkowa Przełęczka Pośrednia 57, 69
 Kapałkowa Przełęczka Skrajna 69
 Kapałkowa Przeł. Zadnia 69
 Kapałkowa Turnia Mała 57, 69
 Kapandary (dolina) 122
 Kappeler R. 62, 120
 Karachi 62
 Karakoram 62, 101, 107, 114-6, 121, 129
 Karat 148
 Karawajew G. 63
 Karb 28
 Karfunkelturm 71
 Karkonosze 17
 Karłowicz M. 42, 111-2, 176
 Karłów 18
 Karolus St. 55
 Karpacz 17
 Karpathenverein 73
 Karpiński A. 6, 29, 105, 114, 150-1, 157
 Karpniki 18
 Karwendel 164, 122
 Karspek F. 171-3
 Kasprowicz Jan 134
 Kasprowy Wierch 27, 118, 129, 159, 177-8
 Katarzyny (Klasztor św.) 156
 Káterin (Dzebel) 156
 Kaufmann (Pik) 115
 Kaukaz 2, 5, 8, 24, 31, 35, 56, 62-4, 70-1, 78, 88, 107-8, 173, 175
 Kazalnica 3, 58
 Kedarnath 62, 119-20
 Kelbich J. 161
 Kellas A. M. 115, 169
 Kellas Rock Peak 115
 Kellett 144
 Kempson E. G. H. 115
 Kennedy T. S. 96
 Kermanszach 146
 Kesar Singh 114-5
 Kesselring R. 72, 178
 Kędzior F. 32, 75
 Khabir 115
 Khan Tengri 115
 Khandil-Gause 147
 Kharta Changri 115
 Kharta Phu 115
 Kibo 4, 30, 123-4
 Kiełpiński J. 57-8, 157
 Kiełpiński T. 6
 Kiezmark 72-3
 Kiezmarska Chata 129
 Kiezmarska Kopa 49
 Kiezmarski Szczyt 36, 48, 173
 Kiezmarski Szczyt Mały 20, 173
 Kihuma 164
 Kikuli (Pasang) 63, 121
 Kilimandżaro 4, 30, 75, 123-4
 King P. R. 145
 Kirchner E. 57, 157
 Kirchspitze 157
 Kirkor M. 134
 Kirkora Żleb 23, 157, 160
 Kirkuk 146
 Kirner P. 155
 Kiska (wulkan i wyspa) 123
 Kitar (Pasang) 121

- Kitchener 25
 Klaper F. 6
 Klarner J. 32, 103, 114, 157
 Klemensiew cz Z. 42, 122
 Klimaszewski M. 175
 Klub alpinist ceskoslovenskych 162
 Klub alpinist ceskych 66, 162-3, 173, 177
 Klub ceskoslovenskych turistov 25, 162
 Klub ceskych turistu 66
 Klub slovenskych turistov a lyziarov 25, 67, 128
 Klub Wysokogórski P. T. T. 1-8, 31-5, 55, 60-1, 66-8, 74-81, 88-90, 93-4, 99, 104-8, 122-6, 131-3, 170, 176, 179-80
 Klub Wysokogórski Wintherthur 4, 51-6, 70, 74-6, 122, 177
 Klucker Chr. 55, 171
 Kneidl A. 64
 Knubel J. 33, 92, 94-5, 97
 Kobylarz 128
 Kodo 147-9
 Koelichen E. i J. 135, 155
 Kolista Turnia 47, 59
 Kolo Wielkie 17
 Kolo Wysokogórskie przy Oddz. Warsz. P. T. T. 79
 Kotowa Przełęcz 36
 Kołowy Szczyt 36
 Komarnicki G. 42, 128, 155
 Komisja dla Spraw Imiennictwa Tatr. 26-7, 31, 69, 168
 Komisja dla Spraw Przewodnictwa Tatr. 31
 Komisja Międzynarodowa dla Badań Śniegu i Lodowców 74
 Komisja Planowania P. T. T. 176
 Komisja Ratownictwa Górskiego 31
 Komornicki S. 6, 72, 109-13, 157
 Komornicki T. 113
 Koniaków 174
 Kończysta 39, 50, 134
 Kończysta Mała 50, 163
 Kończysta Środkowa 50
 Kopą (Przełęcz pod) 20, 36, 41
 Koperszady Zadnie 129
 Kopp T. 166
 Koprowa Dolina 60
 Koprowa Przełęcz 129
 Koprowy Wierch 134
 Kordys R. III, 113
 Korosadowicz Z. 14, 18-9, 31, 58-9, 77, 79, 157-61, 171-2, 177
 Korowicz M. 74, 76
 Korsyka 163
 Koryto 60, 110
 Korytowska A. 79
 Kosa (lodowiec) 163
 Koskówna M. 58
 Kossak W. 7, 135
 Koszysta 58, 142, 160
 Kościelcu (Przełęcz w) 159-60
 Kościelec 21, 28, 57-8, 60, 119, 134, 158-60
 Kościelec Mały 42
 Kościelec Zadni 19, 21, 58, 60, 158-60
 Kościółek 38
 Kotarbiński P. 7, 23, 97, 157
 Kotelnica 40
 Kotula B. 30
 Kovalcik S. 20
 Kowenicki S. 32
 Kozi Wierch 22, 42, 58, 127-8, 134, 158-60
 Kozi Wierch Mały 159-60
 Kozia Dolinka 22, 58
 Kozia Przełęcz 128, 158, 160
 Kozia Przełęcz Wyznia 3, 18, 22, 58-9, 158-9
 Kozie Czuchy 58-9, 127-8, 159-60
 Kozik M. 7, 58
 Kozioł Z. 18, 32, 74, 159
 Kozłowski W. 79
 Koźniewska H. 32
 Krahl Ludwig 161
 Kralowa Hala 136
 Kraszewski Józef Ign. 73
 Krähenbühl E. 24, 63, 70, 121
 Krämer O. 178
 Kreuzberg I i V 54-5
 Krecki W. 7
 Krnansky V. 60, 160
 Kroebł A. 74, 76, 131
 Kroutil F. V. 126-8, 155, 163
 Kroutilova V. 163
 Krókowski J. 79
 Krótka 47
 Krótkiej Ramię 47
 Krupski A. 55-6
 Krupski J. 32, 51, 58
 Krygowska Z. 57, 74, 77
 Krygowski S. 7
 Krygowski W. 57, 131
 Krysa Z. 32
 Krywań 30, 45, 48-9, 51, 60-1, 72, 110, 134, 157, 160, 168
 Krzyształowicz F. 135, 155
 Krzyżański T. 19, 179
 Krzyżne 128-9, 142, 158
 Krzyżowa Góra 18
 Kubiński J. 57
 Kubiński Z. 57, 79
 Kucera K. 127, 173
 Kuczara Z. 118
 Kuehm W. 64, 151
 Kuen Luń 23
 Kugy J. 71
 Kukuar (lodowiec) 120
 Kula J. 57
 Kula St. 149
 Kulczyński W. 42
 Kulczyńskiego Żleb 128, 158
 Kumala J. 20
 Kun 115
 Kunigk H. 115
 Kunisch A. 73
 Kunz L. 55
 Kuratow-Kuratowski R. 79
 Kurdystan 122-3, 146-50
 Kurz H. 178
 Kurz M. 70, 114, 180
 Kurz T. 121
 Kuźnice 118
 Kühn F. 146
 Kwapiński W. 132, 179
 Kwietnikowa Przełęczka 155
 Lachenal L. 63, 100, 121, 164
 Ladin R. G. 164
 Lagarde J. 130
 Lalidererspitze 164, 171
 Lalidererwand 171
 Lama (Pasang) 120
 Lambert R. 96, 169-70
 Lammer E. G. 71
 Lande J. 110, 113
 Langpo Peak 130
 Lankosz J. 58
 Latoszyński J. 55
 Lavaredo (Cima Grande di) 164, 171
 Lavaredo (Cima Ovest di) 171-2
 Lefort Y. 167
 Lehr-Splawinski T. 174
 Leininger R. 95-6
 Lenina Pik 115
 Lerski M. 7, 158
 Leschaux (schronisko) 83, 97, 164
 Leschinsky E. 59
 Lesiecki J. 127
 Leszczyński S. 79
 Letawet A. A. 64
 Lewa 114
 Lewicki A. 7
 Ley R. 172
 Liban 122
 Liesgalg 72
 Liesganig 72
 Liliowe 20, 40-1, 136
 Link J. 64
 Link (pani) 64
 Lion (Col du) 14
 Lipińska M. 118
 Iptak F. 177
 Liptowskie Mury 40, 59
 Lisboa E. 165
 Litworowa Dolina 19
 Litworowy Szczyt 49, 168
 Livanos G. 96
 Lloyd R. W. 95-6
 Lloyd George (tańcuch) 165
 Lloyd George (Mount) 165
 Lodowa Kopa 37
 Lodowa Przełęcz 48, 69
 Lodowa Przełęcz Wyznia 37
 Lodowa Turnia 69
 Lodowego Ramię 37, 41

- Lodowy Szczyt 26-7, 36-7, 48, 61, 134, 157
 Lodowy Szczyt Mały 3, 20, 26, 37, 45-6, 69
 Lohner Annelies 62
 Lola Kol 122
 Lola Kol Peak 122
 Longstaff T. G. 115
 Lorek E. 71
 Lubertowicz Z. 137
 Lunn A. 125
 Lüscher R. 55
 Lüthy W. 24
 Lwówecka Szwajcaria 18
 Lyskamm 4, 16, 54-5, 62
 Łaba W. 31, 74, 76, 131
 Łapiński C. 19, 21, 33, 39, 58-9, 74, fot. po 82, 86, 89, 92, 97-8, 104, 118, 158, 161, fot. po 164, 173
 Łomnica 19, 21, 26-7, 36, 48-9, 72, 123, 134
 Łomnica (potok) 27
 Łomnica Mała 17
 Łomnicka Dolina 27
 Łomnicki A. 7
 Łomnicki Staw 27, 168, 173
 Łomnickie Góry 18
 Łubin 115
 Łukaszewicz J. 74
 Macdonald R. J. S. 95
 Macquinaz A. 151
 Madagaskar 157
 Magury Grota 128
 Makarewicz M. 132, 179
 Maklakiewicz 71
 Makowicka Z. M. 32, 74, 79, 99, 131-2, 160, 179
 Makowski M. 123
 Makowski S. 79
 Malczewski R. 29
 Maleinow A. 54, 63
 Malet M. 164
 Malicki T. 7
 Mallet (Iodowiec Mont) 97
 Mallory G. 169
 Małachowski B. 74-7
 Mały Łąki Dolina 157
 Mały Staw w Sudetach 17
 Mam-i-Khalan 147, 149
 Mana Peak 115
 Manda A. 132, 179
 Mangindrano 157
 Manisaombe 157
 Marcinkowski W. 31, 70, 76
 Margherita (Pointe) 97
 Margherita (szczyt) 164
 Marianny Skała 18
 Markska Pík 24, 64, 115
 Marmolata 171
 Marmor (Pík) 64
 Martin A. 155
 Martinettiego rysa 96
 Marullaz F. 96
 Marusarz Jędrzej 41
 Marusarz Stanisław 71, 119
 Masini L. 25
 Masyw Centralny 131
 Maślanka J. 76
 Matecki J. 79
 Mathews G. S. 95
 Matteoda S. 95
 Matterhorn 4, 10, 12, 14, 24, 53-6, 62, 106, 170-2, 174
 Maudit (Col) 170
 Maudit (Col du Mont) 85, 97
 Maudit (Mont) 33, 85-6, 92, fot. po 96, 97, 130
 Mauksch T. 73
 Mauthausen 166
 Mawenzi 124
 Mayer G. 95
 Maynard 123
 McKinley (Mount) 24, 123, 150
 Medauwa (El) 156
 Médiane (Brèche) 170
 Médiane (Pointe) 170
 Mehringer 172
 Meier E. 164
 Mekong 23
 Mer de Glace 78, 86
 Mercedario 107, 130, 150
 Mergasi 148-9
 Mérida (Cordillera de) 24, 166
 Metailleur 55
 Meyer Hans 124
 Meyer (Hans) Spitze 124
 Michalik Z. 57, 79
 Michejda J. 149-50
 Michek F. 161
 Michel G. 164
 Michon del Campo R. 96
 Midi (Aiguille du) 92, 98
 Midi (Col du) 33, 82, 86, 92, 97-8, 122, 170
 Miedziane 134
 Mierczyński S. 71
 Mierzejewski C. 19, 32, 57, 59, 74
 Mierzejewski J. 32, 57, 59, 118
 Mięszowce 9
 Mięszowiecka Dolina 160
 Mięszowiecka Grań 40, 42
 Mięszowiecka Przełęcz 19, 39, 41, 59
 Mięszowiecka Przełęcz Wyżnia 19, 21, 42, 161
 Mięszowiecki Szczyt 3, 7, 19, 21, 39-40, 58, 134
 Mięszowiecki Szczyt nad Czarnym 3, 19, 39-40, 128, 159
 Mięszowiecki Szczyt Środkowy 19, 39
 Mięszowieckie Szczyty 39
 Miętusi Przystop 27, 129
 Milata W. 154, 175
 Mileski W. 66
 Milkaszewski V. 63
 Miller M.M. 123
 Mills F. 123
 Miładowski L. 79
 Ministerstwo Apropowacji 77, 91
 Ministerstwo Leśnictwa 126
 Ministerstwo Obrony Narodowej 77, 90
 Ministerstwo Spraw Zagranicznych 33, 77-8, 89
 Minnigerode B. 12
 Minya Konka 114
 Mischabel 9
 Mischke K. 74
 Mischke M. 10-6, 31-2, 51-6, 62-3, 70, 74-6, 120, 131, 180
 Mitkiewicz J. 18-9, 32, 59-60, 132, 159, 160-1
 Mitre 62
 Mittellegigrat 167
 Młodziejowski J. 68
 Młynarczyk J. 57
 Młynarz 19, 69
 Młynarz Mały 57
 Młynarzem (Przełęcz pod) Niżnia 57, 69
 Młynica Dolina 59, 160
 Młynicka Turniczka 47, 59
 Mnich 3, 22, 28, 42, 57-8, 60, 69, 117, 119, 127, 158
 Mnich Zadni 19-20, 41, 113
 Mnichem Zadnim (Przełęczka pod) 159
 Mniszek 59, 69
 Mogilnicki H. 79
 Moine (arête du) 33, 92, 98
 Moine (Le) 98
 Molkówka 129
 Monëga (Nakk el) 156
 Mont Blanc 14, 24, 33, 66, 73, 77-8, 81-6, fot. po 82, 88, 91-100, 104, 122, 130, 162, 164, fot. po 164, 173
 Mont Blanc de Courmayeur 14
 Mont Blanc du Tacul 24, 33-4, 63, 86, 92, 94, 96-8, 162, 170
 Monte Rosa 55, 62, 122
 Monteners 86, 88, 97-8
 Moore A. W. 95
 Moore T. 114
 Moro (Monte) 122
 Morskie Oko 19-20, 22, 39-40, 51, 73, 89, 94, 118-9, 136, 159-61, 178
 Morstinowa H. 119
 Morteratsch (Iodowiec) 52
 Moshi 123
 Mosul 146, 148
 Moszew J. 32, 79
 Motyka S. 7, 20, 57, 125, 157
 Mountain Club of East Africa 123-4
 Możdzeń J. 118
 Mönch 4, 53-5
 Mrózek K. 79, 149
 Muldrow (Iodowiec) 24
 Muller A. 164
 Mundt T. 178
 Mur de la Côte 85

- Musa (Džebel) 156
 Musale 163
 Mussolini 96
 Mussoori 62
 Mustagh Pass 62
 Müller J. 155
 Müller T. 178
 Mylna Przełęcz 158-60
 Myszowska O. 160
 Nacimiento 151
 Naiguata (Pico de) 165
 Nakra 63
 Nalborczyk 73
 Nanda Devi 114
 Nanda Devi East 2, 5, 108, 114, 120, 175
 Nanda Gunthi 120
 Nanga Parbat 62, 120, 166-7, 172-3
 Nantillons (Col des) 33, 92, 97
 Nantillons (lodowiec) 88, 97-8
 Narkiewicz-Jodko K. 79, 116, 150-1
 Naturfreunde 52, 56
 Naumenko W. 64
 Nawa (Parsang) 63
 Nedobry G. 67
 Nerville R. 165
 Němeček J. 161
 Nepal Peak 115, 130
 Nesselthuch Z. 57
 Niebieska Przełęcz Wyżnia 159
 Niebieska Przełęcz 50, 159-60
 Niebieska Turnia 42, 48, 50, 57-8
 Niedziałek W. 80, 132
 Niedziałkowski A. 132, 179
 Niedźwiedzia Wyspa 2
 Niesiołowski W. 175
 Niewcyrka 45, 47
 Nikaragua 2
 Niziński Z. 19, 160
 Noire (schronisko) 63, 98
 Noll-Hasenclever E. 14, 54
 Nollen 4, 54-5
 Norton E. F. 114
 Noskova W. 64
 Novák L. 30
 Nowak T. 53, 55
 Nowicki F. 134, 136
 Nowicki J. 134
 Nowicki Z. 119
 Nowickiego Przełęcz 158
 Nunberg A. 132, 179
 Oberalpstock 55
 Oborska J. 99
 Obrochta Tomkowy J. 135, 155
 Odell N. E. 108, 114, 165
 Oesterreichischer Alpenklub 71-2, 157
 Oesterreichischer Alpenverein 25
 Ognista Ziemia 24
 Ogród Mały 47
 Ogród Wielki 47
 Ojos del Salado 150
 Oliver P. R. 115, 163
 Ollivier R. 167
 Onecki J. 132, 179
 Oppenheim J. 7, 75
 Orenburg J.: p. Orr
 Orinoko 165
 Orla Baszta 59, 127
 Orla Perć 21, 128, 157-8, 160
 Orłowicz M. 175
 Orłowiec 163
 Orłowska 60, 119
 Orłowski T. 3, 19-20, 22-3, 31, 33-5, 57-9, 63, 74-7, 83, 89-90, 92, 96-8, 104-8, 131, 159, 161-2
 Orłowski W. 60, 119
 Oro (Monte d') 163
 Orr-Orenburg J. 114, 123, 173, 180
 Ortler 163
 Osiecki Stefan 116, 150-1
 Osterwa 163
 Ostrowski T. 7
 Ostrowski Wiktor 30, 63, 75, 116, 123-4, 150
 Ostrowski Witold 21, 32-4, 59-61, 84, 86-8, 90, 92-3, 95-8, 158-9, 161
 Ostry Szczyt 20, 37, 41, 48-9, 163
 Oświęcim 5-7, 154, 166
 Otto A. 155
 Overlack E. 151
 Owcza Przełęcz 21, 161
 Paczor (Pik) 64, 115
 Paglii Orba 163
 Paidar H. 115, 130
 Palestyna 146
 Pallis M. 62
 Pamha 63
 Pamir 24, 64, 99, 107, 114-5, 173
 Panek J. 7, 32, 58
 Panek-Treichlowa K. 32, 58, 79
 Państwowa Rada Ochrony Przyrody 126
 Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego 77-8, 89-90, 106, 176
 Pańszczyca (Dolina) 118, 142, 157-8
 Pańszczyca (Hala) 128
 Pańszczycka Przełęczka Wyżnia 143, 160
 Pańszczycka Przełęcz 142, 158
 Pańszczycka Turnia 59, 157
 Pańszczyckie Czuby 49
 Papiirusowe Turnie 36, 37
 Papirustalspitze 71
 Paraque (Cerro) 165
 Park Narodowy Tatrzański 26, 68, 76, 126, 178
 Parsons A. W. 123-4
 Paryska: p. Radwańska-Paryska
 Paryski W. 5, 18-20, 26-8, 30-2, 50, 56-8, 66-8, 73-8, 80, 96, 116, 126, 128, 131-2, 146, 151-2, 155, 157, 164, 168, 173, 175-6, 179-80
 Pasang 115
 Pasten 64
 Paszucha K. 20, 31, 33, 36-41, 57-9, 74, 86, 90, 92, 97-9, 131, 157-8
 Pauhunri 115, 164
 Paulty M. 19-20, 31, 36, 57, 74, 157
 Pavelec M. 99
 Pawlikiewiczowa Z. 57
 Pawlikowski J. G. H. 125
 Pawlikowski J. G. sen. 48, 134-5
 Pawłowski B. 30, 74
 Pawłowski T. 80, 119, 122, 127, 132, 146-50, 175
 Payer dr 123
 Payer H. 73
 Payot M. C. 95
 Peck Annie 151
 Pellisier L. 151
 Pena 166
 Penck W. 151
 Pentland 144
 Perhelyn 148
 Perkins 165
 Perren G. 10, 13, 16
 Perren P. 96
 Perska Kopa 148-50
 Peru 107, 130, 166
 Petecki J. K. 7
 Petermann A. 145
 Petershütte 124
 Peuterey (Aiguille Noire de) 33, 63, 92, 98, 102, 169
 Peuterey (grań) 14, 98, 130
 Pfann H. 14, 54
 Pfeiffer Halina 32, 58-9
 Phelps (pani) 165
 Phelps W. jun. i sen. 165
 Phinsoo 121
 Piechocza M. 115
 Piechowicz T. 55
 Pierzchała J. 79, 107, 157
 Pietrasanta Nini 96
 Pięć Stawów Polskich 22, 28, 118, 128-9, 158-9
 Pięć Stawów Spiskich 37, 41
 Piłat R. 162-3
 Pinnacle Peak 116
 Piolti M. 95
 Piotrowski J. 19-21, 31-4, 59-61, 74, 76, 86-8, 90, 92-3, 95-9, 131, 159, 161
 Piotrowski K. 31, 66, 74-6, 131
 Piotrowski M. 99
 Pireneje 100, 131, 163
 Pissis (Nevado) 150

- Pissis A. 144-5
 Pivkova A. 59
 Planspitze 157
 Planura (schronisko) 54
 Plügel A. 178
 Płotkowiak J. 53, 55, 122
 Pobiedy Pik 126
 Podgórski I. 118
 Pogrzebiecki M. 115
 Poire 104
 Polacos (Ventisquero delos) 164
 Pollinger (Mount) 62
 Pollinger A. 95
 Pollinger J. 62, 95
 Polska Agencja Prasowa 99
 Polski Czerwoný Krzyż 91
 Polski Grzebień 30, 38, 48-50, 155, 168
 Polski Klub Alpinistyczny 74-5
 Polskie Tow. Geograficzne 126
 Polskie Tow. Tatrzańskie 31, 33, 61-2, 65-6, 75, 77-8, 89, 111-3, 131, 135, 137, 155, 175-6, 180
 Polskie Tow. Wypraw Ba-dawczych 105
 Pomorska H. 32
 Pomorski J. 156
 Ponad Ogród Turnia 48
 Poprad 9, 30
 Popradzka Kopa 71
 Popradzkie Jezioro 9, 61, 129, 137, 163
 Portal (masyw) 164-5
 Portal (Middle) 164
 Posewitz T. 72
 Posnett R. N. 164
 Pošlednia Turnia 48
 Pošrednia Grań 19, 37, 42, 161
 Potkański K. 134
 Poulenard L. 96
 Połnocna Przełęcz 169
 Prachów 162
 Praz de Chamonix 78, 94, 100
 Prem J. P. 64, 151
 Preuss 172
 Preyss Adelina 177
 Pręgowski Z. 55
 Prusika węzeł 70, 167
 Przybylina 9
 Płakowska H. 79
 Ptari-tepui 165
 Płysz 63
 Puente del Inca 64
 Purtud 98
 Pusta Dolinka 51, 61, 128
 Puszkwicz R. 149
 Putnam W. L. 123
 Putrament J. 97
 Pyramid Peak 130
 Pyszna Hala 25
 Pysznińska Przełęcz 159
 Qornet es Saouda 122
 Queen Mary Peak 114, 116
 Quimza Cruz (Cordillera) 64
- Raabe A. 79
 Rabas O. 60, 160
 Rabowski F. 7
 Raczyński W. 55, 122
 Rada Ministrów 33, 77, 89
 Radwańska-Paryska Z. 19-20, 26, 31, 44, 58-9, 66, 69, 71, 74, 76, 80, 125-7, 130-1, 157, 162, 176
 de Rahm G. 70
 Rainer J. 73
 Rainer K. 164
 Rakaposhi 62, 120
 Rakiot Peak 115
 Rakuska Przełęcz 129
 Ramada (Cerro de la) 151
 Rapiu Peak 116
 Rataban (lodowiec) 163
 Rataban (szczyt) 163
 Ravalpindi 62
 Ravelli F. 95
 Ravensbrück 43
 Rayat 146-50
 Real (Cordillera) 107
 Rebitsch H. 164
 Rébuffat G. 96, 164, 167, 170
 Reder K. 53, 55
 Rehr J. 157
 Reichart D. 163
 Reischer K. L. 178
 République (arête de la) 34, 87-8, 92, 96, 98
 République (Aiguille de la) 87-8
 Requin (schronisko) 97-8
 Revel P. 164
 Rey A. 95
 Reya rysa 94-5, 97
 Reyman J. 73, 180
 Rhamani (lodowiec) 163
 Rheinwaldhorn 55
 Rhonestock 55
 Riffelris (Kleine) 122
 Rimpfischhorn 16, 55
 Riso Patrón L. 144-6
 Rittersschild Z. 7
 Rivero M. 95
 Rivetti G. 95
 Robson (Mount) 165
 Roch A. 24, 62, 70, 96, 115, 119-20, 129, 131, 163-4, 170
 Rochefort (Aiguille de) 92, 98
 Rock 23
 Rodler O. 178
 Roguska-Cybulska J. 74, 76
 Rohacz Ostry 113
 Rohacze 3
 Rohatka 21, 38, 161, 168
 Rohozna Dolina 136
 Roj S. 7
 Rokita A. 132, 179
 Romaniszyn B. 66, 74, 76, 131
 Ronde (Tour) 97
 Rongbuk (Wschodni Lodowiec) 169
 Roosevelt T. jun. 23
- Roraima 165
 Rosenlati 125
 Rosenlauistock 24
 Rosina V. 95
 Rosyjskie Tow. Geograficzne 126
 Roszkowski A. 132, 179
 Roszkowski W. 7
 Roth M. 73
 Roth S. 73
 Rottalhorn 55
 Rotter J. 99
 Roubal B. 59
 Roubal R. 173
 Roztoka 36, 38-9, 60, 90, 110, 119
 Rozwadowski J. 134
 Różdziele 38, 41, 160
 Rówienek Dolina 157
 Rówienkowa Przełęcz Wyznia 20, 57
 Rówienkowa Turnia Wschod. 38, 160
 Rówienkowe Turnie 48
 Różycki Ign. ks. 32
 Rötifirn 55
 Rötifirncouloir 54
 Rubar-i-Chamrakhan 147, 149-50
 Rubar-i-Ruwandiz 146-7
 Rubens D. 95
 Rudbar-i-Marana 147, 149-50
 Rudnicki J. 7
 Rudzki K. 99
 Rugolin 95
 Rumanowa Dolinka 39
 Rumanowa Przełęcz 39, 41-2, 60
 Rumanowa Przełęcz Zach. 57
 Rumanowy Szczyt 19, 39, 161
 Rusein (Piz) 4, 53-5
 Russell S. 166
 Ruszańskie Pasma 24
 Rutara 164
 Ruwandiz 146, 150
 Ruwandiz (góry) 146-7
 Ruwenzori 2, 4-5, 8, 123, 164-5, 175
 Rühle E. 175
 Rühle Wanda 58
 Ryan 144
 Rydel Lucjan 134
 Ryglowa Przełęcz 20
 Rysy 19, 21, 36, 38-9, 59, 118, 134, 159-61, 168
 Rysy Niżnie 19, 21, 57, 59, 118, 161
 Rzewnicki J. 7
 Saas-Fee 56
 Sachsenhausen 8, 113
 Sadek J. 173
 Sadilek V. 174
 Saisaif (Räs es) 156
 Sajama lub Sahana 64, 151
 Sakran 148
 Saladin L. 115

- Salween 23
 Sandgipfel 54
 Santa Maria (Cerro) 64
 Santiago 144-5, 164
 Saradin H. 59
 Sardar Bulak 56
 Sari-Pyrzy 147-50
 Sassolungo 122
 Satopanth 62, 115, 120
 Sauberer F. 115
 Sawicki Jan 9, 51, 57-8
 SAYSSE-Tobiczyk K. 73
 Scerscen (Mont) 53, 55
 Schabenbeck S. 57
 Schafflützel P. 54
 Schäfer K. R. 56
 Scheerhorn (Grosses) 55
 Scheidegg (Grosse) 121
 Schiele A. 31, 42-3
 Schiele Danuta 32, 158-9
 Schiele J. 158
 Schiele K. 74-5
 Schiller W. 64
 Schlunegger H. 24, 63, 121
 Schlunegger K. 121
 Schmaderer L. 63, 115, 130
 Schmid A. i F. 10
 Schmid R. 24
 Schmidhuber M. 164
 Schmitt F. 130
 Schneehorn (Grosses) 121
 Schneider E. 114-5, 151, 166
 Schneider J. 122
 Schneigert Z. 18, 32, 66, 74, 76, 131, 160
 Schoenichen W. 178
 Schomburgk R. 165
 Schönbühl (schronisko) 10, 12, 16
 Schrader F. 144-5
 Schramm R. 21, 32, 137-43, 160, 179
 Schulze A. 151
 Schüsselkarspitze 171
 Schwarzgruber R. 62, 71-2
 Scott R. L. 169
 Sebaije (Nakb se) 156
 Secord C. H. 62
 Sedlmayr M. 172
 Seemann 145
 Sekcja Narciarska T.T. 111
 Sekcja Ochrony Tatr T.T. 111
 Sekcja Przyrodnicza T.T. 111
 Sekcja Taternicka A.Z.S. 110, 171
 Sekcja Turystyczna P.T.T. 61, 79, 109-11, 113, 133
 Sekelj T. 64
 Sektion Uto S. A. C. 52
 Sella (I Torre di) 122
 Sella (II Torre di) 122
 Sella V. 62, 129
 Sentinellé Rouge 14, 130
 Serbál 156
 Seri-Bardan 147
 Serini-Bulska M. 19-20, 80, 132
 Sheldon G. 63
 Shilla 115
 Shipton E. E. 23, 114-15, 163
 Shire Helena M. 177
 Siarkańska Dolina 61
 Siarkańska Przełęcz 61
 Siedlecki M. 8
 Siedlecki S. 9, 19-22, 31, 33, 37, 45-6, 59, 67, 77, 81-7, 90, 92, 94-5, 97-9, 108-9, 131, 157-61, 173, 180
 Siegrist H. 52, 55
 Sierota J. 79
 Sievers W. 24
 Sikiang 23
 Sikkim 114-5, 130
 Silverthrone (Mount) 25
 Simko J. 67, 177
 Simmlera grań 54
 Simmungjöchel 157
 Simond F. 103, 121
 Simplicissimus 72-3
 Singer R. 70
 Sipapo (Cerro i Rio) 165
 Siulá (Nevadó) 151, 166
 Skaliste Góry 2, 4, 25, 30, 62, 123, 153, 165
 Skalnate pleso 27
 Skibniewska E. 32, 132, 159
 Skiclub Basel 56
 Skolimowski J. 123
 Skorkovsky F. 163
 Skrajna Turnia 119
 Skrlatica 163
 Skroczyńska M. 80, 132, 161
 Skuta 163
 Sławkowska Przełęcz 168
 Sławkowski Szczyt 48, 57, 157
 Służewski S. 79
 Smoczy Szczyt 48, 50, 59, 71
 Smoczym Szczytem (Przełęcz pod) 50
 Smythe (pani) 165
 Smythe F. S. 114-5, 123, 165, 169-71
 Snowdome 25
 Sobolewski M. 32
 Sokole Góry 18
 Sokołowski A. 31, 74-6
 Sokołowski J. 74
 Sokołowski M. 30, 76, 175
 Sokołowski W. 127
 Sokół T. 149-50
 Sol (Piz) 52, 55
 Somówna H. 118
 Sona 115
 Speer Daniel 73
 Speke (masyw) 164
 Spence J. 165
 Spiegl S. 164
 Spiska Grzęda 20-1
 Spiska Turniczka Przednia i Zadnia 59
 Spitsbergen 2, 108
 Stach J. 175
 Stachnik W. 80, 132, 180
 Stafl O. 163
 Staflova V. 163
 Stagni Erika 169-70, 179
 Stalina Pik 114, 126
 Stalınabad 122
 Stanecki A. 79
 Stanisławski W. 19-20, 38, 46, 58, 68, 123, 127, 173
 Stanleya masyw 4, 123, 164
 Stańczykowski W. 30
 Staroleśna 8, 59, 135, 137, 155, 160, 167-8
 Staroleśna Dolina 45, 157, 160-1
 Starorobociański Wierch 174
 Staszal J. 19-21, 33, 36, 59, 74, 76, 90, 92-3, 97-9, 158, 160-1
 Stecki K. jun. 57
 Steczkowska M. 167
 Steffen H. 146
 Steinbach 27
 Steinbachsee 27
 Stejłowa Przełęcz 157
 Stella Point 124
 Steuri F. 163-4
 Stokje 11
 Stolarczyk ks. 48
 Stolarczyk Przełęcz 36-7
 Stolarek Z. 99
 Stołowe Góry 18
 Stołowiec 18
 Stopka Krzeptowski J. 8
 Strahlhorn 55
 Strążyńska Dolina 134
 Stryjeński A. 58
 Stryjeński J. 22, 32, 55, 58-9, 158-8
 Strzelecka D. 132, 179
 Strzeleckie Pola 45
 Stuart K. T. 96
 Stwońska Turnia 50
 Stwoła 9
 Sucha Dolina 157
 Sucha Dolina Kasprowa 118
 Sucha Woda 138
 Sudety 17-18, 152-3
 Sulc K. 173
 Sutter A. 24, 62, 115, 119
 Svaz Ceskoslovenskych Horelcov 66-7, 108, 162, 173
 Sycylia 2
 Synaj 156
 Synowiec A. 165
 Szachdariańskie Pasma 24
 Szafer W. 30
 Szafarska D. 80, 132, 161
 Szarpana Turnia Mała, Środkowa i Wielka 50
 Szarpane Turnie 59
 Szatan 160
 Szatkowski H. 32, 178
 Szczepański J. A. 19, 57-8, 66, 70, 75, 105, 124, 150, 156, 175

- Szczepański J. J. 20, 32, 37
 Szczepański W. ks. 156
 Szczerba 157, 159
 Szczyrbskie Jezioro 9, 66
 Szeliłowicz M. 59, 158-9
 Szepessy-Szaurek A. 55
 Szkaradny Zleb 60, 160
 Szklarska Poręba 17
 Szkoła Tatarnictwa i Tury-
 styki K.W.P.T.T 125
 Szkoła Turystyczna w Polsce
 176
 Szmeks 155
 Zsostak K. 79
 Szpaczyńska H. 58
 Szpil S. 32
 Szrenica 17
 Szubert L. 80, 132, 180
 Szumski J. 32, 161
 Szwajcarski Klub Alpejski
 51-2, 55, 66, 95, 167
 Szwajcarski Związek Narciar-
 ski 174
 Szymanowski K. 71, 176
 Szymański A. 79
 Śnieżka 17
 Śnieżna Kopa 39
 Śnieżna Przełęcz 37, 48
 Śnieżna Przełęcz Wyżnia 37
 Śnieżna Turnia Środkowa 58
 Śnieżne Góry Kłodzkie 17
 Śnieżne Kotły 17
 Śnieżne Turnie 48
 Śnieżnik 17
 Śnieżny Szczyt 37, 41
 Świerż M. 20, 41-2, 47-8, 58,
 77, 80, 113, 128, 137, 155
 Świerż W. 8
 Świerżówna A. 32, 159
 Świnica 19, 21, 40, 48, 50, 58,
 60, 118, 134, 158-60
 Świnicka Przełęcz 48, 159
 Świstowy Szczyt 38, 157
 Tabriz 146
 Taconna (lodowiec) 84, 97
 Tadzycistan 122
 Talèfre (lodowiec) 98
 Tarasówka 27
 Tarnowski W. 79
 Tarnowysch J. 178
 Tatar M. 32, 74, 159
 Tatry (o nazwie) 174-5
 Tatry Niżnie 71, 135-6, 174
 Tatrzańska Polanka 73
 Tatrzańskie Ochotnicze Pogo-
 towie Ratunkowe 5, 7-8, 31,
 60, 77, 118-9, 160, 179
 Tatsienlu 114
 Taugwalder A. 24
 Taugwalder R. 151
 Teheran 146
 Tensing 119-20
 Tent Peak 115, 130
 Teriańska Przełęcz Niżnia
 19-20, 44-5, 61
 Teriańska Turnia 19, 21
 Terray L. 63, 100, 121
 Terrero L. 165
 Tery'ego schronisko 37
 Tête Rousse (schronisko) 98
 Tetmajer A. 133
 Tetmajer K. 8, 133-7, 155, 177
 Tetmajer W. 134
 Tetmajera Przełęcz 49-50, 136
 Tetmajerowa J. 133
 Teton (Grand) 123
 Tézenas du Moncel R. 96
 in Thurn E. F. 165
 Tian-Szań 64, 107, 115, 126
 Tiefenmatten (lodowiec) 15
 Tiefenmattenjoch 14
 Tiefenstock 55
 Tiefkarspitze 122
 Tilman H. W. 62, 114-5, 166
 Tirsulí 5-6
 Tischler E. 179
 Tiurin F. 115
 Tocorpuri 151
 Todhunter R. 95
 Tokarew 56
 Tokio 167
 Tomaszewski M. 122
 Torino (schronisko) 94, 97-8
 Toselli 95
 Totchal 122
 Tour Rouge (biwak) 86, 97-8
 Tournanche (grań) 9, 13-4
 Tournier A. 100
 Towarzystwo Miłośników
 Książki 112
 Tödi 4, 53-5, 70
 Trauenstein 5
 Treblinka 166
 Trélatete 130
 Trench G. S. C. 56, 63
 Tres Cruces (Nevado) 151
 Treuchel E. 58
 Treuchl J. 32
 Triftje (grań) 54-5
 Triglaw 163
 Tristan da Cunha 167
 Trisul 115
 Trzeciakowski W. 32
 Trzy Korony 39
 Tsa Tenelrup 63
 Tsahura (Dźebel) 156
 Tsaratanana 157
 Tschierwa (lodowiec) 52
 Tsirring Nurbu 114
 Tucker H. L. 151
 Tupungato 107, 145, 151
 Turaj 160
 Twardowskiego Grota 70
 Tybet 23, 62, 114-6, 130, 169
 Tylka Suleja W. 113
 Ullman J. R. 28, 166, 168-9
 Ullu-tau-czana 24, 64
 Union Internationale des As-
 sociations de l'Alpinisme
 65-6, 163
 Urba H. 179
 Urban E. 79
 Urleun (Piz) 54-5
 Uvarov B. P. 175
 Uzba 24, 63
 Vaamonde S. 165
 di Vallepliana U. 70
 Vallot 94, 96, 130, 162
 Vallot (schronisko) 82-3, 85, 97
 Valparaiso 144
 Valpelline (Col de) 131
 Valpelline (Tête de) 14-5
 Varenius 72
 Varennes C. 169-70
 Ventauri (Rio) 165
 Vergez G. 164
 Vernet J. 167
 Verte (Aiguille) 33, fot. po
 82, 92, 96, 98, 122
 Veverka A. 57, 60, 109, 157,
 160-61, 173, 180
 Victoria (Mount) 123
 Vifyan M. 62
 Vines S. 151
 Visoka (Kleine) 168
 Vittorio Emanuele (Szczyt) 164
 Vlk Z. 60, 160
 Vogel P. 21, 36, 58, 77, 79,
 160
 Vogt A. 32, 52, 55-6
 Vogt (pani) 52
 Votisky Z. 73
 Votruba J. 177
 Vörg L. 63, 171-3
 Vrzak J. 174
 Wysoka (Mała i Wychodna) 168
 Waga 21, 39, 44, 59-60, 135,
 159, 160-1
 Wager L. R. 114
 Wahl B. 53, 55
 Waksmundzka Polana 128, 160
 Wala Jędrzej syn 134
 Walentkowa 40
 Walentkowa Dolina 160
 Walentkowa Grań 40
 Walentkowa Przełęcz 21, 160
 Walker F. 95
 Walker H. 95
 Walker (Pointe) 24, 100-2,
 104, 106, 164, 170
 Wandfluh 13
 Wangdi Norbu 119-20
 Warchał W. 180
 Warren Ch. B. M. 115
 Washburn (Barbara) 123
 Washburn (Bradford) 24-5, 123
 Watzmann 122
 Waxenstein 122
 Wazecka Chata 129
 Weber S. 72-3
 Weiss dr 166
 Weissner Dom 120
 Weisshorn (Walliser) 53, 55
 Welzenbach (Pointe) 63
 Welzenbach W. 4, 9, 12-4,
 54-5, 88, 94, 104, 127

- Wenezuela 24, 165-6
 Wesołowski K. 31, 132
 Wessel 165
 Wetterhorn 121
 Węgrzynowicz Z. 132, 179
 Whimper E. 62, 170-1
 Wicherkiewicz J. 8, 58-9, 158
 Wichmann H. 146
 Wichrów Przełęcz 156
 Widmer H. i M. 52, 55
 Wiech 125
 Wieland U. 114
 Wielicka Dolina 168
 Wielicka Przełęcz 19
 Wielicka Turniczka 49
 Wielicki Szczyt 19-20, 49, 57, 168
 Wielki Staw w Sudetach 17
 Wien K. 115
 Wierzbowy Szczyt 156
 Wiessner Fritz 63, 120-1
 Wigram E. H. L. 115
 Wilde Gskar 9
 Wilk J. 118
 Windgälle (Grosse) 55
 Winnicka E. 159
 Wiśniewska M. 30
 Wiśniewski J. 160
 Wiśniewski T. 8, 175
 Witkiewicz S. 136
 Wnorowski dr 97
 Wojskowy Instytut Geograf. 128, 174
 Wojsznis J. 31, 74-7, 131, 150-1
 Wojtusiak R. 80, 132, 175
 Wolfe D. 63, 120-1
 Wolski W. 33, 66, 77, 89
 Wołoszyn 28, 129
 Wołowa Turnia 42, 58-9, 163, 173
 Wood 144
 Worwa S. 20-1, 32-3, 90, 92, 95, 97-8, 161
 Wowkonowicz T. 97
 Woźniak J. 132, 161, 179
 Wójejk Z. 31-2, 58, 74, 132
 Wójtowicz B. 119
 Wörndle F. 70
 Wrotami (Kopa nad) 160
 Wrotami (Przełęcz nad) 159
 Wrótko 159
 Wrześniak A. 149
 Wrześniak C. i S. 57
 Wrzosek A. 18
 Wszczęziwzkiwy Komitet dla Spraw Kultury Fizycznej i Sportowej przy Radzie Ministrów ZSSR 24
 Wyn Harris P. 114
 Wysoka 21, 30, 48-50, 60-1, 134-5, 161, 168, 174
 Wysoka Mała 38, 50, 167-8
 Wysoka (Polana pod) 38
 Wysokiej (Iglia w) 50
 Wyss L. E. 32, 55, 74
 Wyszynski W. 122
 Yangtse 23
 Yavi (Cerro) 165
 Yellowstone 123
 Yermann G. 121
 Yerupajá 166
 Yolande (szczyt) 165
 Young (Pointe) 97
 Young G. W. 33, 92, 94-5, 97, 172
 Younghusband F. 62
 Zabu (Wielki) 146
 Zacharewicz Z. 32, 79
 Zadni Staw Polski 128
 Żadnią Kopą (Przełęcz pod) 36
 Zagros (góry) 122
 Zajączkowski M. 57, 79
 Zakopane 27-8, 41-2, 46, 51, 65, 67, 71-2, 74-5, 78-9, 110, 112, 118-9, 124, 126, 128, 131-3, 135-6, 142, 154-5, 174, 176-7, 179
 Zakrzewski dr 155
 Zalewski A. 79
 Zamarła Turnia 5, 21, 50-1, 57-9, 71, 99, 116-7, 119, 157
 Zamkovsky'ego schronisko 129
 Zaremba S. K. 113, 122
 Zaruski M. 8, 42, 73, 113, 125
 Zaruskiego Rysa 128
 Zasłoniasta Turnia 57
 Zawory 136
 Zawracik Rówienkowy 38, 41, 160
 Zawrat 28, 48, 50-1, 84, 118
 Zawratowa Turnia 57-8, 158-60
 Zawratowy Żleb 84
 Zborowski J. 31, 72-3, 125, 155, 176, 180
 Zbójnicka Ławka 57
 Zbójnicka Ławka Wyznia 69
 Zbyszewska-Kisielińska S. 74, 76
 Zebir (Dżebel) 156
 Zechner J. 64
 Zegarowy Ogródek 27
 Zejszner L. 72
 Zematowa J. 79
 Zermatt 10, 16, 54-6, 62, 131
 Ziddy (dolina) 122
 Zielińska Z. 19, 32, 58
 Zielony Staw Kiezmarski 41
 Ziemblie L. 21, 160
 Ziętkiewicz W. 8
 Zinalrothorn 24
 Ziółkowski kpt. 97
 Zipser D. 73
 Zlatnik K. 60
 Złomisk Dolina 39, 61, 161
 Złomiska Turnia 110, 127, 161
 Zmarzła Przełęczka Wyznia 159-60
 Zmarzła Przełęcz 57-9, 61, 158
 Zmarzłe Czuby 58
 Zmarzły Szczyt 39
 Zmutt (grań) 4, 54-5
 Zmuttgletscher 9
 Znamiecki A. 42
 Zogg D. 163-4
 Zsigmondy Z. 163
 Zugspitze 122
 Zumtaugwald G. 151
 Zurbrigen M. 116, 150-1
 Zwalista Przełęcz 160
 Zwalista Turnia 155, 160
 Zwodna Ławka 50, 160
 Zwoliński S. 30-1, 66, 74
 Zwoliński T. 27-8, 30-1, 74-7, 126, 128, 131, 177
 Zwolierkante 122
 Zwycięstwa Szczyt 126
 Zwyżki (Przełęcz) 161
 Żaba J. 158-9
 Żabi Koń 39, 42
 Żabi Mnich 19-20
 Żabi Staw Białczański Niżni 19
 Żabi Szczyt Niżni 20-1, 42, 59, 127, 129
 Żabi Szczyt Wyzni 19-20, 22-3, 119
 Żabia Czuba 19-20, 159
 Żabia Łalka 19, 42
 Żabia Przełęcz 3, 39, 159
 Żabia Przełęcz Wyznia 160
 Żabia Turnia Miękuszuwiecka 3, 58-9
 Żabią Czubą (Przełęcz pod) 19
 Żabiem (Iglia w) 42
 Żelazne Wrota Wsch. 40, 134, 136
 Żelazne Wrota Zach. 21, 161
 Żelaznych Wrót Szczyt Wsch. 41
 Żeleńska W. 135
 Żeleński Tadeusz Boy- 8, 134-6, 155
 Żeleński S. G. 134
 Żłobisty Szczyt 39, 163
 Żmija Krystyna 132, 179
 Żółta Przełęcz 157
 Żółta Ściana 59
 Żółta Turnia 138, 142, 158
 Żółta Turnia w Iraku 149-50
 Żuławski Jerzy 110, 113, 134, 136
 Żuławski J. W. 14, 33-4, 59, 63, 69, 77, 83, 90, 92, 96-9, 161-2, 164, 170

ERRATA

W drugiej kolumnie litera „d” oznacza, że cytowany wiersz liczony jest od dołu strony.

strona	wiersz	wydrukowano	powinno być
1	8d	wyrażam-	wyrażamy
1	5d	dawnyj	dawniej;
1	4d	oie;	od-
12	14	Minnigerodi'ego	Minnigerodego
13	11d	wejście	wejścia
14	23/24	Col de Lion	Col du Lion
14	26	Dent de Bouquetin	Dent des Bouquetins
14	29	Peterey	Penterey
16	13	laty	lat
24	15	zdobyła	zdobyta
26	4d	pewny	pewnych
26	2d	Lomnicy	Łomnicy
27	17d	rudne	trudne
30	16d	storunkowo	stosunkowo
30	16d	dziele	dziale
30	15d	tejdziedziny	tej dziedziny
54	13d	Noll-Hasenclevera	Eleonory Noll-Hasenclever
55	23	S. A. C. (13).	S. A. C.
55	30	Gr. Scheevhorn	Gr. Scheerhorn
55	8/7d	Klukera	Kluckera
56	5	Saas-fee	Saas-Fee
56	25d	działalności	do działalności
62	18d	alpinista-przewodnik	alpinista
71	14d	Osterreichischer	Oesterreichischer
77	21d	wyprawy treningowej	wyprawę treningową
78	14	Nationale	National
94	2	Réné	René
94	14	Nationale	National
109	6d	niedługo	niedługo :
117	31	odsłoniętych	ośloniętych
119	10d	Réné	René
120	29	Wolfe'go	Wolfe'a
120	44	Wolfego	Wolfe'a
121	1	Wolfego	Wolfe'a
122	9	Cime Jazzi	Cima di Jazzi
130	19	Legarde	Lagarde
131	17	Col d'Argentiers	Col d'Argentière
131	19	Roche'a	Rocha
159	9d	Zdz. Hegerle	Zbigniew Hegerle
161	19d	powstałej	powstałą
162	6	prémière	première
169	19	przelotowi	przelotom
169	20	Houstona	lady Houston
171	13d	uczucia	uczuciu
176	30	a jedynie ma	lecz ma jedynie
II	27	w 1945 r. 18	w 1945 i 1946 r. 18 i 19
II	28	w 1946 r. 19	w latach 1939-1944 57

TATERNIK

ORGAN OF THE POLISH MOUNTAINEERING CLUB

VOLUME XXIX (1947)

(Nos. 1, 2-3, 4-5, 6; XXIV + 180 pages + 3 photographic inserts.)

EDITOR: W. H. PARYSKI

Zakopane (Poland), Villa "Skierka", Antałówka.

CONTENTS AND SUMMARIES

ARTICLES

	<i>page</i>
Kazimierz Przerwa-Tetmajer (<i>by J. Chmielowski</i>)	133
Obituary of the well-known Polish writer and poet, who was also a notable climber.	
The Polish Mountaineering Club's Programme of Expeditions (<i>by J. K. Dorawski</i>)	104
The author discusses the ways and means of improving the mountaineering technique of Polish climbers, and claims that the main objective of the Club's programme ought to be a renewal of its Himalayan activity, aiming at the world's highest mountains.	
Bibliography of the 1947 Polish Alpine Expedition (<i>by J. K. Dorawski</i>)	99
In Bygone Days (<i>by R. Drojecka</i>)	45
Reminiscences of climbing in the Tatra Mountains in wartime.	
An Excess of Place-Names in the Tatras (<i>by S. Groński</i>)	47
The author discusses the practice of introducing new place-names in the Tatras, and is of the opinion that some of them are superfluous.	
Ecole Nationale de Ski et d'Alpinisme (<i>by J. Hajdukiewicz</i>)	100
Account of the French mountaineering and skiing school at Chamonix.	
The North Face of Dent d'Hérens (<i>by J. Hajdukiewicz</i>)	9
A narrative describing the ninth ascent of the N. face of Dent d'Hérens in the Alps (<i>by Welzenbach's route</i>), accomplished by the author and another Polish climber (<i>M. Mischke</i>) in 1945.	
The Lower Teriańska Pass (<i>by J. Januszkowski</i>)	44
A narrative describing the first ascent of the N. couloir of the Lower Teriańska Pass in the Tatras.	
Foreword (<i>by the Committee of the Polish Mountaineering Club</i>)	1
Publication of the "Taternik", founded in 1907, is now resumed (May, 1947) after a short interval caused by the war. During the German occupation of Poland the "Taternik" was published illegally until 1944. The periodical's aim is to give a picture of Polish mountaineering and a review of mountaineering in general.	
Broadcast from a Climb (<i>by J. Krupski</i>)	50
A humorous, and fictitious, broadcast from a climb in the Tatras.	
Stefan Komornicki (<i>by J. Lande</i>)	109
Obituary of a well-known Polish climber, with a bibliography of his mountaineering writings.	
French and Polish Mountaineering (<i>by C. Eapiński</i>)	101
Comparison of the newest French and Polish climbing technique and equipment.	
The Föhn in the Sudety Mountains and in the Carpathians (<i>by W. Milata</i>)	152
A scientific article on the föhn wind in the Polish mountains.	

The Mountaineering Club Winterthur (by *M. Mischke*) 51

Account of the mountaineering club founded by Polish intèrnees at Winterthur in Switzerland; it existed from 1942 to 1946. Its members accomplished in the Alps many interesting climbs, a list of which is given. A mountaineering periodical (in Polish) was also published.

The Polish Mountaineering Club's Programme of Expeditions (by *T. Orłowski*) 34

In the author's opinion the Polish Mountaineering Club ought to facilitate for its members the acquirement or borrowing of climbing equipment, publish a new climber's guide to the Tatras, endeavour to have the Polish-Czechoslovak boundary in the Tatras opened for active climbers, create a winter mountaineering camp in the Tatras, organise expeditions to the Alps and the Caucasus — all this with the purpose of preparing Polish climbers for expeditions to still higher mountains.

Grands Charmoz (by *W. Ostrowski*) 86

A narrative describing the fifth ascent (by Polish climbers) of the arête de la République on the Aiguille des Grands Charmoz in the Alps.

A Survey of Polish Mountaineering (by *W. H. Paryski*) 2

Before World War II Polish mountaineering occupied the foremost position in the Tatras. During the years 1931-1938 the Polish Mountaineering Club and its members also undertook many expeditions to the Alps, Andes, High Atlas, Caucasus, Ruwenzori, Rocky Mountains, and to the mountains of the Balkan Peninsula, Sicily, Alaska, Nicaragua, etc.; Arctic expeditions were also undertaken (Bear Island, Spitsbergen, Greenland). The second, third, and fourth highest mountains of America were first climbed by Polish mountaineers. In 1939 members of the Polish Himalayan Expedition made the first ascent of Nanda Devi East (7430 metres), the sixth highest mountain of those hitherto conquered in the world.

During the war Polish mountaineers were scattered all over the world, and some of them made climbs in Africa and elsewhere. Poles interned in Switzerland founded there their own mountaineering club and did much climbing (N. face of Lyskamm, II ascent of the N.W. face of Tödi, IX ascent of the N. face of Dent d'Hérens, etc.). In the Tatras in wartime, in spite of difficulties created by the German occupation, Polish mountaineers made quite a large number of new climbs. During the war the Polish Mountaineering Club continued its activities underground and published illegally seven issues of the "Taternik".

At present the Club intends to resume its pre-war activities not only in the Tatras, but also in other mountains.

Tatra Literature during the War (by *W. H. Paryski*) 176**The Highest Conquered Peaks of America** (by *W. H. Paryski*) 150

A list of eighteen of the highest peaks hitherto climbed in America. The second, third, and fourth highest mountains (and some others) of America were first climbed by Poles, who also made the eighth ascent of Aconcagua (by a new route).

The Highest Conquered Peaks of the World (by *W. H. Paryski*) 114

A list of thirty of the world's highest peaks hitherto climbed (cf. supplement on p. 164). Only independent mountains are taken into account, and therefore such peaks as the lower summits of Queen Mary Peak are disregarded. The sixth peak in the list (Nanda Devi East) was climbed by Poles.

New Climbs in the Tatras in the Years 1939-1946 (by *W. H. Paryski*) 18, 19 and 57**Great and Small Things in Tatra Mountaineering** (by *W. H. Paryski*) 47

The author is of the opinion that climbers do need new place-names in the Tatras for hitherto unnamed points, and that the essential matter is not the number of new names, but the manner in which they are treated.

Polish Mountaineering Losses in the Years 1939-1947 (by *W. H. Paryski*) 5

A list of Polish climbers who lost their lives in the years 1939-1947, one-half of them killed or murdered by the Germans.

Winter Ascents in the Tatras in the Years 1938-1947 (by *W. H. Paryski*) 157**Historical Notes** (by *W. H. Paryski*) 94

Historical notes on the routes of the 1947 Polish Alpine Expedition.

The Altitude of Aconcagua (by *W. H. Paryski*) 143

A review of all determinations of the altitude of Aconcagua, and a discussion of their trustworthiness. The author arrives at the conclusion that the most trustworthy determinations are those of Riso Patrón (6960 or 6958 metres) and of Schrader (6953 metres),

and that therefore the mean value of the two latter determinations ought to be accepted as the true altitude of Aconcagua, i. e. 6955 metres, or 22,820 feet. The literature of the subject is quoted. *

Six Days on the Tatra Ridge (by *K. Paszucha*) 36

Narrative of a six days' expedition in which the author and A. Górka traversed the main ridge of the High Tatras, from one end to the other, carrying all their equipment and food, and bivouacking on the ridge itself. Lists of equipment, food, and actual climbing times are added.

In the Mountains of Kurdistan (by *T. Pawłowski*) 146

The author describes climbs made by himself and other Polish soldiers in 1943 in the region of Rayat, on the boundary of Iraq and Persia. Kodo, Bazin, Halgurth (3725 metres), and many other peaks were climbed, some of them by difficult routes. Three drawings and a sketch-map are added.

In Autumn (by *Z. Radwańska-Paryska*) 43

Impressions of climbing in the Tatra Mountains in autumn.

Wanda Jeromin (by *A. Schiele*) 41

Obituary of one of the best Polish woman climbers. She died in a German concentration camp.

Granaty (by *R. W. Schramm*) 137

A narrative describing a winter ascent in the Tatras.

An Open Letter (by *S. Siedlecki*) 8

An open letter of thanks, addressed by the author to fellow mountaineers in Czechoslovakia, who in wartime helped Polish climbers to escape German persecution.

A Traverse of Mont Blanc (by *S. Siedlecki*) 81

A narrative describing a traverse of Mont Blanc from the Dôme du Goûter to Mont Blanc du Tacul.

General Account of the 1947 Polish Alpine Expedition (by *S. Siedlecki*) 88

Account of the expedition's objectives, organization, cost, equipment, food, experiences, etc. The most important climbs of the expedition were: II traverse of Grandes Jorasses from the Col des Hirondelles to the Col des Grandes Jorasses, Brenva ridge of Mont Blanc, E. face of Aiguille du Grépon, N. W. face of Aiguille de Bionnassay, ascent of the N. face of Aiguille du Petit Dru, IV ascent of the E. N. E. pillar of Mont Blanc du Tacul, V ascent of the arête de la République on the Aiguille des Grands Charmoz.

Diary of the 1947 Polish Alpine Expedition (by *J. Staszal*) 97

Brotherhood without Frontiers (by *A. Veverka*) 108

The author, a Czechoslovak, discusses the friendly relations existing between Polish and Czechoslovak climbers in the Tatras.

Climbing Possibilities in the Silesian Sudety Mountains (by *A. Wrzosek*) 17

A short description of the Polish Sudety Mountains from a climber's point of view. There are no great peaks in these mountains (the highest has but 1603 metres), but there is some good rock-climbing to be had.

The Polish Mountaineering Club's Expedition to the French Alps 33

First account of the results of this expedition (in 1947).

TECHNICAL NOTES

Rock Pitons (by *J. Mierzejewski*) 116

HISTORICAL NOTES ON MOUNTAINEERING IN THE TATRAS

XXXII. The First Ascents of Staroleśna (by *W. H. Paryski*) 155

HISTORICAL NOTES ON POLISH MOUNTAINEERING ABROAD

XV. Chodźko's Ararat Expedition (by *W. H. Paryski*) 56

XVI. Poles in the Mountains of Sinai (by *J. A. Szczepański*) 156

XVII. A Pole in the Mountains of Madagascar (<i>by J. A. S.</i>)	157
XVIII. A Polish Mountaineer? (<i>by J. A. S.</i>)	157

FROM THE TATRA MOUNTAINS

The 1946 summer season, page 20. — The 1946/7 winter season, 21. — A swastika on Mnich, 22. — Aeroplane accident on Zadni Gierlach, 59. — An unusual anniversary, 60. — The accident on Galeria Gankowa, 60. — Mountain accidents in the Tatras in 1947, 118.

TATRA ITINERARIES

Kozia Przełęcz Wyżnia, page 22. — Krywań, 60. — Wysoka, 60.

NEW ROUTES IN THE TATRA MOUNTAINS

Rumanowy Szczyt, page 161. — Teriańska Przełęcz Niżnia, 61, — Żabi Szczyt Wyżni, 22.

NEW ROUTES IN THE ALPS

Mont Blanc du Tacul (*in French*), page 162.

OBITUARY NOTES

(*For alphabetical list of names see page III: KARTA, ŻAŁOBNA.*)

HIMALAYAN NOTES

A new Mount Everest expedition, page 23. — A mountain alleged to be higher than Mount Everest, 23. — The 1947 Swiss Himalayan Expedition, 62 and 119. — The 1939 American K2 Expedition, 62 and 120. — The 1939 Swiss Himalayan Expedition, 163. — The highest peaks conquered (supplément), 164. — Italian prisoners of war in the Himalayas, 164.

CLIMBING NOTES

Alps: Death of a Polish climber in the Alps, page 23. — The N. face of Eiger attempted, 23. — The N. face of Matterhorn, 24. — The N. face of Grandes Jorasses, 24 and 164. — The E. face of Zinalrothorn, 24. — An accident on Mont Blanc, 24. — New ascent of the N. face of Eiger, 63. — Rock avalanches in the Alps, 63. — Accident on the Aiguille Noire de Peuterey, 63. — **Speed!** 63. — New ascents of the N. face of Eiger, 121. — Polish climbs in the Alps 1945-1947, 122. — Lunominata ridge, 164. — New *direttissima* on the N. face of Lalidererspitze, 164.

Caucasus: Soviet climbs, page 24 and 63.

Pamir: Soviet expeditions, 24 and 63.

Tien Shan: Soviet expedition, 63.

Alai: Polish climbs, 122.

Persia: Polish climbs, 122.

Lebanon: Polish ascents, 122.

Kurdistan: Polish climbs, 122.

North America: New expedition to Mount McKinley, page 24. — Aleutian Islands, 123. — New ascents of Mount McKinley, 123. — Second ascent of Mount St. Elias, 123. — Ascent of Mount Victoria, 123. — Grand Teton, 123. — Mountain exploration in Canada, 165.

South America: The highest peak of Venezuela unconquered, 24. — Italian expedition to the Andes, 24. — New ascents in the Bolivian Andes, 64. — New Chilean ascent of Aconcagua, 64. — Accident on Aconcagua, 64. — Turning-point in Chilean mountaineering? 164. — Table-mountains of South America, 165. — New ascent of Pico de Naiguata, 165. — Ascent of the highest peak of Venezuela, 165. — Plans for climbing Yerupaja, 166. — Fiftieth anniversary of the first ascent of Aconcagua, 166.

Africa: Polish climbs in Ruwenzori, 123. — New Polish ascents of Kilimanjaro, 123. — New expeditions to Ruwenzori, 164.

VARIOUS NOTES

Attempts at dislodging avalanches by artillery fire, page 25. — Tests of new equipment, 25. — Klub ceskoslovenskych turistov, 25. — Club Alpino Italiano, 25. — Deutscher Alpenverein, 25 and 167. — Tourist periodicals in Poland and abroad, 25. — Vitamins against mountain-sickness, 26. — Fortieth anniversary of the "Taternik", 65. — List of all published issues of the "Taternik", 65. — International mountaineering conference, 65. — Svaz ceskoslovenskych horolezcov, 66. — Climbing-ropes made of nylon 67. — New type of Alpine boots, 67. — New bivouac equipment, 68. — Polish name of the foehn, 124. — Linguistic notes on mountaineering terms, 125. — New climbing school in Switzerland, 125. — "The pole of inaccessibility", 125. — Regional Congress of the Polish Geographical Society on matters concerning the Tatra Mountains, 126. — Institute of Alpine Geography, 126. — Discovery of the highest peak of the Tien Shan Mountains, 126. — Hitlerism and mountaineering, 166. — Dogs as rescuers in avalanche accidents, 167. — Club Andino Boliviano, 167. — New mountain films, 167. — The highest peak of Tristan da Cunha, 167. — New method of roping up, 167. — Decorations of mountaineers, 167. — Japan's holy mountain, 167. — Alpine statistics, 167.

NATURE PROTECTION IN THE TATRAS

Nature protection in the Tatras after the war, 26. — The Tatra National Park, 68 and 126. — Mountain-climbing and nature protection, 68. — A course in nature protection, 126.

PLACE-NAMES IN THE TATRAS

Committee on Place-Names in the Tatra Mountains, 26. — Discussions on place-names, 27, 167, and 168. — New place-names, 69.

REVIEWS OF BOOKS AND MAPS

(For an alphabetical list of reviewed publications see pages IV - V: Z PÍSMIENICTWA.)

CLUB PROCEEDINGS

Among other things: Plans of expeditions abroad, 31. — Climbing courses, 31. — The Club's Alpine expedition, 77. — Plans for a Caucasus expedition, 78. — Winter mountaineering camp in the Tatras, 132 and 179.

ILLUSTRATIONS AND MAPS

	<i>page</i>
View of Mont Blanc from the S. W. ridge of Aiguille Verte	82
N. face of Aiguille du Drn	96
E. face of Mont Blanc du Tacul and Mont Maudit	96
Stefan Komornicki	110
Rock pitons	116 and 117

Sketch-map of the Ruwandiz mountains in Iraq	147
Panoramas of the Ruwandiz mountains in Iraq	148
On the ridge of Mont Blanc	164
POLISH TABLE OF CONTENTS	II-V
ALPHABETICAL INDEX	VI-XVII
ERRATA	XVIII

TATERNIK

ORGAN KLUBU WYSOKOGÓRSKIEGO
POLSKIEGO TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO

ROCZNIK XXIX

— ZAKOPANE, MAJ 1947 R. —

NUMER 1

Słowo wstępne

Założony w roku 1907, »Taternik« kończy w roku bieżącym 40 lat swego istnienia. W tym czasie, nie obejmującym nawet pełnego okresu życia jednego pokolenia ludzkiego, dwukrotnie burze dziejowe podcinały naszemu piśmie podstawy egzystencji. Pierwszy raz stało się to już w ósmym roku ukazywania się pisma, wskutek wybuchu pierwszej wojny światowej w roku 1914. Niemal czternaście lat musiało upłynąć zanim »Taternik« odzyskał pewne i trwałe podstawy, umożliwiające normalne, regularne ukazywanie się pisma i jego wszechstronny rozwój w latach 1928 — 1938.

I znów — po jedenastu latach spokoju — druga wojna światowa zwała »Taternika« w roku 1939 wraz z całym życiem narodowym i kulturalnym Polski. Przytłoczony straszliwym ciężarem okupacji, nie zamarł jednak »Taternik« całkowicie. Garsika entuzjastów ukryła go w warszawskim podziemiu i zdołała wydać w tych latach ucisku siedem zeszytów naszego pisma, które w ten sposób weszło także do historii okupacyjnej literatury nielegalnej.

Ogromne zniszczenia, dokonane przez wroga w majątku i w ludziach naszej Ojczyzny stały się przyczyną, że musiał upłynąć pewien czas od chwili wyzwolenia, zanim poczuliśmy się na siłach do ponownego powołania do życia drogiego wszystkim taternikom pisma. Mimo to jednak przerwa w normalnym życiu »Taternika« jest mniejsza, niż po pierwszej zawierusze — wyniesie niespełna osiem lat. Z jednej strony ten stan rzeczy umożliwiony został dość paradoksalną okolicznością, że polskie środowisko taternickie nie zostało tak doszczętnie zniszczone przez minioną wojnę, jak się to stało w latach 1914 — 1920. Z drugiej strony świadczy to o woli wysokogórców, aby w silnym tempie, w jakim odradza się z popiołów polskie życie kulturalne, utrzymać się na miejscu jednym z pierwszych.

Oddając »Taternika« rzeszom naszych miłośników gór, wyrażam dwa życzenia: jedno, aby pismo nasze zadanie swe obrazowania i propagowania polskiego sportu wysokogórskiego spełniło jak najlepiej i aby nadal spotykało się z tym zainteresowaniem i życzliwością jak dawnymj drugie, aby wraz z całym taternictwem i alpinizmem polskim mogło oie; tąd rozwijać się stale w absolutnej ciągłości, bez żadnych wstrząsów i katastrof

Klub Wysokogórski P. T. T.

Bilans alpinizmu polskiego

Wybuch drugiej wojny światowej zastał taternictwo i alpinizm polski u szczytu rozwoju.

Na terenie Tatr Polacy od wielu lat byli pierwszymi w dziedzinie taternictwa, zarówno letniego jak i zimowego, zdobywając co roku pozostałe jeszcze dziewicze ściany i rozwiązując nowe problemy, stosując w ostatnich latach również nowoczesną technikę hakową. Zdobywcy polskie w Tatrach do samego wybuchu wojny przodowały przed wszystkimi innymi zarówno pod względem ilościowym, jak i jakościowym.

Jednakże, już od wielu lat zdawali sobie Polacy sprawę, że przyszłość taternictwa czy alpinizmu polskiego leży poza Tatrami. Nie tylko zdali sobie z tego jasno sprawę, ale od razu wyraźnie określili najwyższy cel alpinizmu polskiego: Himalaje! Co więcej, potrafili stworzyć wieloletni plan przygotowawczy i przez systematyczne wykonywanie go zbliżali się przez osiem lat wytrwałej pracy do owego celu.

W latach 1931-1938 Klub Wysokogórski lub jego członkowie zorganizowali cały szereg alpinistycznych wypraw — treningowych, sportowych, czy odkrywczych — w najrozmaitsze góry świata. Pięć oficjalnych wypraw w Alpy, dwie w Andy, po jednej w Wysoki Atlas, w Kaukaz i w Ruwenzori. Poza tym cały szereg prywatnych wypraw w Alpy, w Góry Skaliste, w góry Bałkanu i Sycylii, oraz wybitny udział w polskich naukowych czy sportowych ekspedycjach polarnych (Alaska, Wyspa Niedźwiedzia, Spitsbergen, Grenlandia) czy tropikalnych (Nikaragua). Plon bogaty!

Na wyprawach tych taternicy polscy zaprawiali się do większych trudów niż te, które spotyka się w Tatrach, uczyli się pracy zespołowej, nabywali cennego doświadczenia, rozslawiając równocześnie po świecie imię polskie dzięki osiągnięciom sportowym i odkrywczym na miarę już światową. To np. że polska stopa była pierwszą, która stanęła na drugim, trzecim i czwartym najwyższym szczycie Nowego Świata pozostanie na zawsze dorobkiem polskim.

Poprzez te wszystkie góry świata, poprzez arktyczny Spitsbergen, zwrotnikową Afrykę, czy skwarną Amerykę, polscy alpiniści torowali dla siebie lub swych kolegów drogę do najwyższego celu alpinizmu światowego, do Himalajów. I drogę tę — z jakże wielkim wysiłkiem i wbrew ilu przeszkodom — przetorowali. W roku 1939, w przededniu wojny, wyruszyła wreszcie w najwyższe góry świata Polska Wyprawa Himalajska.

Wszystkie polskie wyprawy alpinistyczne odnosiły powodzenie, raz większe, raz mniejsze, ale zawsze powodzenie. Polska Wyprawa Himalajska odniosła ze wszystkich sukces największy, sukces, którego echo obiegło cały świat, mimo już gromadzących się chmur wojennych: w dniu 2 lipca 1939 r. polscy alpiniści zdobywają wschodni szczyt Nanda Devi (7430 m). Jest to szczytowe osiągnięcie alpinizmu polskiego i zarazem wybitna pozycja alpinizmu światowego, gdyż zdobyty szczyt należy do grupy najwyższych szczytów osiągniętych dotąd przez człowieka. Wyczynem tym Polacy wywalczyli sobie pozycję wśród najlepszych alpinistów świata.

W kilka tygodni potem pożoga wojenna objęła Polskę, a następnie cały świat.

Taternictwo i alpinizm polski chwilowo zamarły. Po kampanii wrześniowej taternicy polscy rozproszyli się po całym świecie, walcząc na wielu frontach przeciw jednemu wrogowi. Część ich jednak pozostała w kraju, spełniając tu różnoraką pracę w wielu dziedzinach. Wielu brało udział w pracy podziemnej i niejeden zginął z rąk niemieckich. Doświadczenie górskie narazie służyło tylko do przeprowadzania licznych rzesz, uchodzących przez Tatry na Węgry.

Powoli jednak, mimo ucisku niemieckiego, taternictwo zaczęło odżywać. Taterników ciągnęły góry, gdzie choć chwilowo można było odetchnąć od jakże ciężkich warunków życia codziennego. Niektórzy uciekali w góry, aby uniknąć uwięzienia. W górach jednak pobyt był też niełatwy, gdyż zdarzały się okresy kiedy musiało się unikać schronisk ze względu na częste rewizje. Przez pewien czas dostęp do znacznej części terenu tatrzańskiego był w ogóle zabroniony. Warunki materialne też utrudniały uprawianie taternictwa: brak sprzętu, brak obuwia, brak odpowiedniego prowiantu itd. To też w góry udawali się tylko nieliczni taternicy. Przedwojenne pokolenie zdołało jednak zachęcić swym przykładem cały szereg młodych ludzi do bliższego zaznajomienia się z górami. Wśród ludzi, rozwiązujących w czasie wojny taternicze problemy, mniej więcej jedna czwarta to ludzie, którzy dopiero w tym okresie weszli w taternictwo, a jeszcze inni dopiero teraz osiągnęli wysoki poziom sprawności.

Wojennych sezonów taternickich nie można oczywiście porównywać do przedwojennych, zwłaszcza pod względem ilościowym. Zbyt wiele było przeszkód do swobodnego uprawiania taternictwa. Przez pierwsze lata prawie cały ruch skupiał się też w Tatrach Polskich, gdyż dopiero w ostatnich dwóch latach wojny Polacy zaczęli liczniej zapuszczać się w dalsze części Tatr. Mimo niemieckich zakazów przekraczania granicy, zarówno Rohacze jak i Mały Lodowy widywały polskich taterników.

Powtarzano znane drogi i rozwiązywano problemy. W okresie wojennym Polacy zrobili w Tatrach ponad 50 nowych dróg i wariantów, niektóre na bardzo wysokim poziomie. Wystarczy wymienić przejście górnej części Wsch. ściany Mnicha, wejście środkiem Pn. ściany Kazalnicy, środkiem Pn. ściany Żabiej Turni Mięgusowieckiej oraz – największy wyczyn okresu wojennego – wejście samym środkiem Pn. ściany Galerii Gankowej. Niektóre nowe drogi rozwiązywano nowoczesną techniką hakową.

Z licznych powtórzeń najważniejszymi były II wejście PnW. grzędą Mięgusowieckiego Szczytu i II wejście Pn. ścianą Galerii Gankowej drogą Gosławskiego i Orłowskiego. Każdego z tych wejść dokonano – po raz pierwszy – w ciągu jednego dnia.

Z zimowych wejść najwartościowsze to Pn. ściana Małej Buczynowej Turni, PnW. ściana Mięgusowieckiego Szczytu nad Czarnym, wejście od Pn. na Żabią Przełęcz i przede wszystkim wejście wprost od Pn. na Kozią Przełęcz Wyżnią. W ogóle wypraw zimowych – nowych i powtórzeń – zrobiono ponad 50.

Taternicy krakowscy poza tym uprawiali intensywnie wspinaczki z użyciem techniki hakowej w skałkach podkrakowskich.

Klub Wysokogórski działał w czasie wojny w Warszawie – oczywiście nielegalnie – urządzając zebrania i dyskusje, przyjmując nowych członków i wydając 7 osobnych numerów podziemnego »Taternika«.

Krakowska grupa taterników wydała dwa osobne numery podziemnego pisma p. t. »Pokutnik«, poświęconego skałkom podkrakowskim i Tatrom.

Polacy rozproszeni po świecie też nie zaniechali nadarzających się sposobności do uprawiania alpinizmu. Dokonali dwóch wejść na najwyższy szczyt Afryki Kilimandżaro (z tych jedno na wierzchołek Kibo, 6010 m), a w Ruwenzori weszli nową drogą (Wsch. ścianą) na szczyt Alexandra (5098 m) w masywie Stanleya. Poza tym chodzili po górach Szkocji, a pod koniec wojny także po górach Włoch. Również — choć bez wybitniejszych wyników — po Górach Skalistych.

Najintensywniejszą działalność poza Tatrami rozwinęli jednak Polacy w Alpach Szwajcarskich. Po upadku Francji wśród Polaków internowanych w Szwajcarii znalazła się mała grupka taterników, która postanowiła wykorzystać swój przymusowy pobyt w Szwajcarii dla celów alpinistycznych. W r. 1942 założyli oni Klub Wysokogórski Winterthur, i w ciągu roku 1944 i 1945 wydali razem 5 numerów czasopisma alpinistycznego, któremu nadali nazwę »Taternik«. Żaden z członków tego Klubu nie posiadał poprzednio doświadczenia alpinistycznego, a tylko dwóch przed wojną uprawiało właściwe taternictwo, ale mimo to bardzo szybko uprawili się w technice śnieżno-lodowej. Bilans ich paroletniej działalności jest znakomity. Urządzili 162 wyprawy letnie i zimowe, na których weszli na 237 szczytów, w tym 26 razy na szczyty czterotysięczne.

Z licznych ich wejść wymienimy choć niektóre: Piz Bernina (4055 m) granią Bianco, Mönch (4105 m) przez Nollen, Mätterhorn (4505 m) granią Zmutt, Piz Bianco (3998 m) granią Bianco z I zejściem PnW. ścianą, Lyskamm (4538 m) Pn. ścianą, oraz dwa najważniejsze: II wejście PnZ. ścianą Tödi (Piz Rusein, 3623 m) i IX wejście Pn. ścianą Dent d'Hérens (4105 m) słynną drogą Welzenbacha. Nie tylko zrobili te drogi, ale zrobili je w dobrej formie i w dobrym tempie, nieraz szybszym od swych poprzedników, jak to podkreślała prasa szwajcarska, która sporo pisała o tych polskich wyczynach.

Wojenna działalność polskich taterników w Szwajcarii nie ograniczyła się jednak do samego chodzenia po górach. Postawili oni sobie za zadanie również propagandę alpinizmu polskiego. Urządzali w instytucjach szwajcarskich odczyty o alpinizmie polskim i pisali o nim w szwajcarskich czasopismach. Przez te parę lat Szwajcarzy więcej dowiedzieli się o alpinizmie polskim niż przez wszystkie poprzednie lata razem. Dowiedzieli się o wszystkich polskich wyprawach w różne góry świata i o tym, co to są Tatry. W prasowych wzmiankach o alpinistycznych osiągnięciach Polaków w czasie wojny zawsze podkreślano ich narodowość. Taternicy polscy internowani w Szwajcarii dobrze się zasłużyli nie tylko alpinizmowi polskiemu, ale i propagandzie imienia polskiego zagranicą.

Taki jest pobieżny rzut oka na taternictwo i alpinizm polski w czasie wojny. W Tatrach utrzymanie się na wysokim poziomie i zatrzymanie przodującego stanowiska, w Alpach osiągnięcie pierwszorzędných wyników alpinistycznych i propagandowych, w Afryce cenne wejścia.

Taternictwo i alpinizm polski stoją dziś na progu nowego okresu. Z rozproszonych po świecie taterników część już powróciła do kraju. Straty osobowe w okresie wojennym były znaczne, ale powetuje je choć w części napływ młodych sił.

W tej chwili Klub Wysokogórski posiada jeszcze zastęp ludzi, którzy zdobyli cenne doświadczenia w różnych górach świata, posiada też kadry młodych taterników. Razem stanowią one to, co jest konieczne, aby móc kontynuować świetną działalność alpinistyczną sprzed wojny, i to kontynuować ją mniej więcej od punktu, gdzie została przerwana — prawie bez cofania się. Jeżeli te zasoby doświadczenia i ludzi zmarnujemy przez odwołanie chwili rozpoczęcia polskiej działalności alpinistycznej na miarę światową, to w przyszłości alpinizm polski będzie musiał całkiem od nowa przechodzić swój wiek niemowlęctwa.

Na takie marnotrawstwo nie może sobie pozwolić alpinizm polski, ani Państwo Polskie! Albowiem alpinizm polski przynosił i przynosi swemu krajowi duże i trwałe zyski na arenie światowej.

Witold H. Paryski

Straty taternictwa polskiego w latach 1939-1947

Zestawił Witold H. Paryski

Dr Władysław Anczyc, taternik, członek Klubu Wysokogórskiego, zginął w czasie wojny.

Józef Bachleda Wala (*1877), przewodnik tatrzański, zmarł w Zakopanem 16 lutego 1944 r.

Henryk Bednarski, taternik i narciarz, członek Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, pierwszy zdobywca południowej ściany Zamarłej Turni, zginął 28 maja 1945 r. w niemieckim obozie Trauenstein w Bawarii.

Inż. Stefan Bernadzikiewicz, asystent Politechniki Warszawskiej, taternik i polarysta, b. prezes K.W., zginął jako członek Polskiej Wyprawy Himalajskiej w nocy z 18 na 19 lipca 1939 r. pod lawiną, przy zdobywaniu szczytu Tirsuli.

Dr Tadeusz Bernadzikiewicz, prawnik, ekonomista, publicysta, taternik i alpinista, uczestnik wypraw w Kaukaz i w Ruwenzori, członek K.W., zamordowany przez Niemców w czasie powstania warszawskiego, w sierpniu 1944 r.

Stanisław Braun, lekarz, taternik, członek K.W., spiesząc z pomocą lekarską dla innych, zginął od bomby lotniczej w Warszawie, w sierpniu 1942 r.

Kazimierz Brzozowski (*1871), artysta malarz, taternik, zmarł w Zakopanem, 10 stycznia 1945 r.

Dr inż. Jakub Bujak (*6. XII. 1905), konstruktor silników, taternik, alpinista i himalaista, zdobywca Nanda Devi East, członek K.W. i Alpine Club, zginął 5 lipca 1945 r. w Kornwalii w Anglii.

Tadeusz Chołodziński, taternik, zginął śmiercią tragiczną we wrześniu 1939 r.

Tadeusz Ciesielski, leśnik, taternik, zginął w niemieckim obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu.

Jerzy Cybulski, taternik, członek K.W., rozstrzelany przez Niemców w Krakowie w czasie wojny.

Marek Cybulski, słuchacz Konserwatorium Warszawskiego, tater-

nik, zamordowany przez Niemców w czasie powstania warszawskiego, w sierpniu 1944 r.

Kazimierz Czapiński (*1882), publicysta i polityk, twórca robotniczego ruchu wycieczkowego w Tatry, zginął w niemieckim obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu w 1941 r.

Bronisław Czech, taternik i narciarz, zginął w maju 1944 r. w niemieckim obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu.

Zdzisław Dąbrowski, taternik, członek K.W., redaktor »Taternika«, zginął tragicznie we wrześniu 1939 r.

Dr Witold Dobrowolski, lekarz, taternik, zginął tragicznie w lecie 1939 r.

Wawrzyniec Dzielawa (*18. VIII. 1876), przewodnik tatrzański, zmarł w sierpniu 1945 r. w Zakopanem.

Dr Henryk Fink, prawnik, taternik, członek K.W., zamordowany przez Niemców w Oświęcimiu w 1944 r.

Jan Fischer (*1873), kupiec, taternik, zginął w niemieckim obozie w Oświęcimiu w 1942 r.

Jerzy Franaszek, rzeźbiarz i przemysłowiec, taternik, członek uczestnik K.W., zginął tragicznie w Belgii w 1945 r.

Dr Adam Rola Gadomski, geograf, badacz naukowy Tatr i taternik, zginął w niemieckim obozie w Oświęcimiu w maju 1942 r.

Witold Gądzikiewicz, taternik, członek uczestnik K.W., zginął w katastrofie samochodowej w Maczkowie w Niemczech w 1945 r.

Józef Gąsienica Tomków (*1887), wybitny przewodnik tatrzański, zamordowany przez Niemców w czasie wojny.

Tadeusz Gluziński (*1888), prawnik, publicysta, pisarz tatrzański, taternik, zmarł w Budapeszcie 7 lutego 1940 r. wskutek trudów zimowej przeprawy przez Tatry na Węgry.

Jan Gnojek, taternik, zamordowany przez Niemców w czasie wojny.

Dr Włodzimierz Gosławski, chemik, taternik, członek K.W., zmarł z wyczerpania w czasie przeprawy przez Tatry, w kwietniu 1940 r.

Hugo Grossman, taternik, członek K.W., zmarł we Lwowie 13 maja 1945 r.

Ferdynand Hoesick (*1867), literat, taternik i pisarz tatrzański, zmarł w Warszawie w 1941 r.

Inż. Julian Jenike, przemysłowiec, członek K.W., taternik i zbieracz literatury tatrzańskiej, zmarł w czasie wojny w Warszawie.

Inż. Adam Karpiński, konstruktor lotniczy, taternik, alpinista i andynista, członek K.W., zginął jako kierownik Polskiej Wyprawy Himalajskiej w nocy z 18 na 19 lipca 1939 r. pod lawiną, przy zdobywaniu szczytu Tirsuli.

Dr Tadeusz Kiełpiński, literat i dziennikarz, taternik i alpinista, członek K.W., zmarł w Londynie w 1943 (1944?) r.

Filip Kłaper (*1904), przewodnik tatrzański, zmarł w czasie wojny w Zakopanem.

Dr Stefan Saturnin Komornicki (*1887), historyk sztuki, taternik,

członek honorowy K.W., zamordowany w Krakowie przez bandytów, 17 kwietnia 1942 r.

Wojciech Kossak (*1856), artysta malarz, taternik i pisarz tatrzański, zmarł w Krakowie 29 lipca 1942 r.

Przemysław Kotarbiński, taternik, zginął przy zdobywaniu ściany Mont Brevent w Alpach, we wrześniu 1946 r.

Marian Kozik, taternik, członek K.W., padł na froncie w okolicach Przemyśla, 13. (14?) września 1939 r.

Wacław Kręcki, taternik, członek K.W., zmarł w Warszawie w czasie wojny.

Dr Stanisław Krygowski, prawnik, taternik, pierwszy zdobywca północnej ściany Mięgoszowieckiego Szczytu, zmarł w Krakowie 27 grudnia 1944 r.

Inż. Mieczysław Lerski, taternik i narciarz, członek K.W., po powstaniu warszawskim wywieziony do obozu w Niemczech, gdzie zmarł.

Dr Adam Lewicki, taternik, członek honorowy K.W., zmarł w czasie wojny.

Dr Antoni Łonnicki (*1881), profesor Politechniki Lwowskiej, taternik, członek K.W., zamordowany we Lwowie przez Niemców, 4 lipca 1941 r.

Tadeusz Malicki (*1892), artysta malarz i pisarz tatrzański, prezes T.O.P.R., zmarł w Zakopanem 4 grudnia 1943 r.

Stanisław Motyka, taternik, narciarz i najlepszy przewodnik tatrzański, członek K.W., utonął w Dunaju pod Szentendre na Węgrzech, w lipcu 1941 r.

Józef Oppenheim, taternik i działacz narciarski, b. kierownik T.O.P.R. i członek K.W., zamordowany we wsi Kościeliska, 29 stycznia 1946 r.

Dr Tadeusz Ostrowski (*1881), lekarz, profesor Uniwersytetu Lwowskiego, taternik, członek K.W., zamordowany przez Niemców we Lwowie, 4 lipca 1941 r.

Jerzy Panek, słuchacz medycyny, taternik, członek K.W., zamordowany przez Niemców w Warszawie, w styczniu 1944 r.

Jan Kazimierz Petecki, taternik, członek F.W., zmarł w październiku 1939 r. z ran odniesionych na wojnie.

Ferdynand Rabowski (*1884), geolog, badacz Tatr, taternik, zmarł w Zakopanem 19 kwietnia 1940 r.

Zdzisław Ritterschild (*1866), taternik i narciarz, członek K.W., zmarł w Zakopanem 19 września 1944 r.

Stanisław Roj (*1903), przewodnik tatrzański, zmarł w Zakopanem w czasie wojny.

Dr Wacław Roszkowski (*1886), zoolog, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, taternik, badacz Tatr, członek K.W., rozstrzelany przez Niemców w czasie powstania warszawskiego, w sierpniu 1944 r.

Janusz Rudnicki, inżynier rolnik, taternik, członek K.W., zamęczony przez Niemców w Oświęcimiu w 1943 r.

Jan Adam Rzewnicki (*1881), inżynier elektryk, taternik i pisarz

tatrzański, spalony przez Niemców w czasie powstania w Warszawie, 12 sierpnia 1944 r.

Dr Michał Siedlecki (*1873), zoolog, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, taternik, zmarł 11 stycznia 1940 r. w niemieckim obozie w Sachsenhausen.

Józef Stopka Krzeptowski (*1903), przewodnik tatrzański, zmarł w Zakopanem w czasie wojny.

Dr Witold Świerz, lekarz, taternik, członek K.W., zmarł w Krakowie w 1941 r.

Kazimierz Przerwa-Tetmajer (*1865), literat, piewca Tatr i taternik, pierwszy zdobywca Staroleśnej, członek honorowy K.W., zmarł w Warszawie 18 stycznia 1940 r.

Jerzy Wicherkiewicz, taternik, zamordowany w czerwcu 1944 r.

Dr Tadeusz Wiśniewski, botanik, uczestnik wyprawy w Kaukaz i w Ruwenzori, członek uczestnik K.W., zamordowany w Warszawie przez Niemców, 2 grudnia 1943 r.

Gen. Mariusz Zaruski (*1867), taternik i żeglarz, pionier narciarstwa tatrzańskiego, założyciel i wieloletni naczelnik Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, pisarz morski i tatrzański, członek K.W., zmarł w Chersoniu w kwietniu 1941 r.

Pułk. Władysław Ziętkiewicz, działacz na polu wychowania fizycznego, taternik, poległ śmiercią bohaterską na polu bitwy pod Baccarat we Francji, w czerwcu 1940 r.

Dr Tadeusz Boy-Żeleński (*1874), literat, współzdobycwca Staroleśnej, zamordowany przez Niemców we Lwowie, 4 lipca 1941 r.

List otwarty

Nie jest mi łatwo dziś, kiedy po klęsce Niemiec odwróciła się karta historii; zapisana gęsto wydarzeniami największej miary, mówiąca o walkach i nienawiści, o bohaterstwie i miłości, karta obejmująca lata klęsk i zwycięstw — zapisać prostą kartkę papieru słowami, które wypowiedziecby miały wartość węzła, zaciśniętego pomiędzy ludźmi gór z »tej« i z »tamtej« strony granicy tatrzańskiej.

Zuracam się do Was, Bracia Słowacy i Bracia Czesi, którzy na terenie Tatr zsiłście z pomocą taternikom z Polski, szukającym u Was oparcia, potrzebnego do przetrwania lub walki.

Był czas kiedy szaleństwo niemieckiego teroru sięgało szczytu, kiedy Tatry zaroily się ludźmi gór, wówczas czy dziś zrzeszonymi w Klubie Wysokogórskim P.T.T. W ich imieniu piszę.

Oparciem dla nich był skalny świat tatrzański i jakże często Wasze domy i serca na terenie Spisza, Liptowa, czy Orawy. Powstały wtedy związki pomiędzy nami a Wami, które miały nie tylko wartości bezpośrednie (dla nas przede wszystkim), ale też ogólniejsze i trwałe, będące wyrazem życia idei człowieczeństwa, tak tępionej pożogą wojny.

Dziś, kiedy ukazuje się w druku pierwszy powojenny numer »Taternika«, uważam za swój obowiązek dać wyraz wielkiego uznania Wam Czechom i Słowakom, którzy bezinteresownie dopomagaliście Polakom na trudnych tatrzańskich szlakach, narzuconych im przez wojnę.

Składam też hołd tym z pośród Was, którzy zginęli w Tatrach w walce o najcenniejsze dla nas ideały wolności.

Zwracam się do Was wszystkich: do ludzi gór, do gospodarzy schronisk, do mieszkańców słowackiego Podtatrza, Batyżowiec, Mięgużowiec, Stwoły, Popradu, Szczyrbskiego, a zwłaszcza Popradzkiego Jeziora, Przybyliny, Bobrowca, Liptowskiego Św. Mikulasa... Do Was przede wszystkim Alo, Rastislawie, Karo, Wilo, Rudo, Gizo... i do tych, których imion nie zdołałem tu wymienić, a których drogi życiowe zeszyły się z naszymi w czasach złych — zwracam się z zapewnieniem, że związki powstałe pomiędzy nami na terenie gór żyją. Trwają one jako dobry przykład zrealizowanej idei braterstwa, na którym — ufam — wzorować się zechcą także ludzie z terenów szerszych niż tylko Tatry.

Stanisław Siedlecki

Północna ściana Dent d'Hérens

Motto: Myśl jest przecudna, lecz cenniejszy od niej — czar przygód.
(Oskar Wilde: Dialogi).

Rok 1941.

Mieszkając z Janem Sawickim w podrzędnym hoteliku winterthurskim, skracaliśmy sobie długie godziny wieczorne gawędami o górach. Twarde przepisy internowania uniemożliwiały jakąkolwiek akcję alpinistyczną. Jediną pociechę stanowiła literatura fachowa, i tak poznałem dzieje W. Welzenbacha, tego pioniera alpinizmu nowoczesnego. Całą mą uwagę pochłoniął niepodzielnie opis pierwszego przejścia Pn. ściany Dent d'Hérens, jednego z największych problemów, który padł w r. 1925, nie mogąc się oprzeć atakowi Welzenbacha i Allweina. Podziwialiśmy wspaniałą ścianę i śmiałość drogi zdobywców. Gdy zaś zaczęliśmy trenować do biwaku w lodzie, otwierając przy 15-stopniowym mrozie wszystkie okna, nakrywszy się uprzednio pierzyną po uszy, zamarzała woda w kaloryferach i rozsadziła z hukiem niektóre segmenty. My śniliśmy tymczasem o groźnej lawinie, która jedynie cudem ominęła miejsce naszego biwaku. Epilog nie trudny do odgadnięcia: trzeba było szukać nowego mieszkania.

Rok 1943.

Dopiero dwa lata później danym mi było ujrzeć ścianę po raz pierwszy z Pd. grani Dent Blanche. Z za poszarpanej grupy Mischabel wyjrzało słońce, potokiem blasku zalewając te 1300 metrów skały i lodu, aż wreszcie niecka Zmuttgletscher rozblęła niczym olbrzymia soczewka. Kontrasty uwyppuklały przewyrażnie każdy szczegół ściany. Stała ona wprost przede mną, zalotna swymi wdziękami, tając groźbę tajemnych obrywów lodowych, które niczym wysoko uniesiona krynolina odsłaniały dwie ściśle grzędy skalne. Nad obrywami rozpościerała się, miękko od grani Tournanche opadająca, terasa Fincha. Powyżej niej dumne czoło ściany szczytowej: 450 m granitowych płyt, skowanych szklivem lodowym.

Staliśmy tak naprzeciw siebie, samotny taternik na grani czterotyścznego olbrzyma i »Ona«, jedna z najwspanialszych i najtrudniej-

szych ścian Alp Walijskich. Niedługo trwały nasze rozmowy. Niczym óma olśniona blaskiem, oddałem się »Jej« urokowi i, niepomny chwili, wyszeptalem sakramentalne przyrzeczenie: »Wróć do Ciebie jeszcze, na pewno, czekaj na mnie tylko!« A w odpowiedzi ściana rozblęła jeszcze potężniej, rażąc swą nieskalaną bielą.

W dwa tygodnie później mogłem ją podziwiać z włoskiego wierzchołka Matterhornu. Profilem do mnie zwrócona, sprawiała raczej gniewne wrażenie. Potężne lawiny wymiatały żłeby dolnych partii ściany, zasypując lodowiec gigantycznymi okruchami seraków. Wypalwszy więc fajkę, rozpocząłem samotne zejście do schroniska Hörnli.

Rok 1945.

Postanowienie zapadło. Jedziemy w lipcu do Wallis na 8 dni z jedy-
nym celem na oku: północna Dent d'Hérens! Maciej Mischke rekwiru-
je u znajomych w Zurychu wszystkie możliwe haki lodowe, ja st-
diuję opisy piątego przejścia, dokonanego przez partię Ertl-Brehm i ó-
smego, a zarazem jedyne szwajcarskiego: H. Graf - H. Frei. Warunki
jakie napotkał Ertl, atakując ścianę równocześnie z braćmi Schmid na
Matterhornie (1931 r.), były tak fatalne, zwłaszcza w wiszącym lodowcu,
że zaledwie w dwa dni stanął na szczycie. Wierząc jednak w nasze
wspólne szczęście, nie traciłem nadziei w powodzenie wyprawy.

20 lipca: Winterthur - Brünig - Interlaken - Lötschberg - Brig -
Zermatt. Matterhorn skrył się w woalu mgły, lecz mój przyjaciel Gott-
lieb Perren, nestor przewodników zermattskich, zapewniał, iż to jedy-
nie przelotne zaburzenie.

Nie zapomnę chyba nigdy podejścia z Zermatt do schroniska
Schönbühl. Olbrzymi plecak na barkach, mniejszy lecz wyładowany że-
lazem na piersiach, krępowaly do tego stopnia ramiona, że po krótkim
już czasie traciłem w nich czucie z powodu złego dopływu krwi. Ta-
czając się po całej ścieżce, próbowaliśmy odwrócić uwagę od tych
cierpień, obserwując metamorfozę, jaką przechodzi Matterhorn: ze śmia-
łej iglicy, widzianej z Zermatt, do bezkształtnego bloku skalnego, oga-
danego od Findelen. Zbliżając się jednak do miejsca, z którego ścianę
naszą widać po raz pierwszy, zapomnieliśmy o wszystkim, mimo woli
przyspieszając kroku.

Aż wreszcie wynurzyła się z za zakrętu drogi. »Macieju!« wrza-
snałem radośnie, ciskając oba plecaki o ziemię - »możesz już teraz u-
fundować świecę Madonnie! Lodowiec puści na pewno!« Lecz zaraz u-
gryzłem się w język. Oby zbytńia pochopność w sądzie nie sprowa-
dziła gorzkiego rozczarowania. Im dłużej jednak studiowałem obrywy te-
rasy Fincha, tym bardziej utwierdzałem się w pierwotnym mniemaniu.
Zmierzch kładł długie cienie, a gwiazdy coraz liczniej zasiewały granat
nieba, gdy ruszyliśmy dalej, aby już późną nocą osiągnąć uśpione
schronisko.

Na drugi dzień bolały nas wszystkie kości, lecz wierni postano-
wieniu poszliśmy w lodowiec, aby trenować ciągi linowe na przewie-
szkach pobliskiego obrywu. Pod wieczór, a była to niedziela, przybyli
do schroniska G. Perren, mistrz świata w biegu zjazdowym Otto Furrer,
oraz inni koryfeusze zermattskiego świata przewodnickiego, jak Julien
i Gentinetta.

Poniedziałek przyniósł mgłę i drobny kapuśniaczek, więc spaliśmy
aż do znużenia, zadowoleni w głębi duszy z przymusowej bezczyn-

ności. I tak właśnie było dobrze, gdyż dzień oczekiwania pomnaża siły fizyczne i rozjątrza nieznośnie głód czynu. Dnia tego zawarliśmy przy mierze z dwoma sympatycznymi Japończykami i w dyskusji zatwierdziiliśmy ostateczną przegraną osi.

Krótko po północy zadudniały nad naszymi głowami ciężkie buty i drzwi skrzypnęły parokrotnie. To przewodnicy wychodzili, aby zbadać pogodę. Poszliśmy więc niezwłocznie za ich przykładem i staliśmy się świadkami niezwykłego misterium. Przed schroniskiem stało kilka postaci w bieliźnie. Widocznie tego rodzaju strój był ściśle przepisany rytuałem przewodnickim, a może będąc w spodniach trudniej jest ocenić pogodę? Nie padło ani jedno słowo. Jedynie »Hm — hm« we wszystkich możliwych odcieniach. Patrzyliśmy też w mgłę gęstą i noc czarną, nie mogąc sobie jednak urobić żadnego pozytywnego zdania. Gdy jednak wyrocznia w osobie Otto Furrera cofnęła się do ciepłej izby, aby po chwili ukazać się już w szacie bojowej, zrozumieliśmy co to znaczy i też zaczęliśmy przygotowywać śniadanie.

Ponieważ wiedzieliśmy, że Furrer ma zamiar trawersować Dent d'Hérens, ruszyliśmy tuż za jego partią, i tak nie tracąc czasu na szukanie drogi po omacku w nieznanym terenie, dotarliśmy w półtorej godziny powyżej starego biwaku na Stokje. Tu przeczekawszy aż czwórka idąca przed nami zniknie za wypukłością lodowca, pomknęliśmy w dół do stóp naszej ściany. Tymczasem mgła opadła, a wspaniale wygwieżdzone niebo zaczęło szybko blednąć.

Było już całkiem jasno, gdy przekroczyliśmy szczylinę brzezną, kierując się ku wschodniej grzędzie skalnej. Grzęda zachodnia, którą wybrali Graf i Frei, wydała nam się mozolniejszą, a strome zbocze lodowe, w którym się ona gubi, nie wyprowadzając bezpośrednio na bulę pod wiszącym lodowcem, wymagałoby na pewno dodatkowego rąbania stopni.

Doskonały firn, zmrożony na kość i ostre zęby naszych raków pozwoliły osiągnąć w krótkim czasie pierwsze skałki. Trzymając się ostrza grzędy, w nietrudnej wspinaczce, niosąc zwoje liny w rękę, w dwie godziny stanęliśmy na buli firnowej. Tymczasem słońce wytoczyło się z za Allalinhornu i w jego ciepłych promieniach przygotowaliśmy się do decydującego ataku na wiszący lodowiec. Maciej był zdania, żeby atakować wprost pionowy uskock przecięty skośną szramą niewyraźnego kominka. Mnie ta alternatywa niezbyt odpowiadała, a wiedziony instynktem zaproponowałem, aby dolny odcinek lodowca obejść od wschodu i później w mniej trudnym terenie próbować osiągnąć jego czaszę. Niebezpieczeństwo obiektywne byłoby na tej drodze bez porównania większe, lecz widok mniejszych trudności przeważał.

Opróżniwszy plecaki z całego arsenału wspinaczego, rozdzieliwszy haki lodowe, przypiąwszy raki i związawszy się obiema linami, rozpoczęliśmy ten niebezpieczny trawers. Wąskie olodzone półki skalne, przetykane firnem. Bezpośrednio nad głowami 40-metrowe, pionowe lub przewieszane zerwy lodowca. Pod wpływem słońca życie wstąpiło w tę na pozór martwą materię. Duże krople spadały wraz z okruciami lodu. Cały uskock zaczął gwarzyć ze słońcem, stękając przeraźliwie. Co chwila zdawało się, że jakiś masywny ornament spełni wolę przyciągania ziemskiego, a 200 m nad nami stał, niczym maczuga, olbrzymi blok lodowy o nikłej podstawie. Miał chyba 60 m wysokości i był całkowicie

odstrzelony od terasy Fincha. A my znajdowaliśmy się dokładnie w linii jego spadku. Obserwowaliśmy go jeszcze podczas podejścia do Schönbühl, i będąc w schronisku, przy każdej większej lawinie kierowaliśmy wzrok ku niemu. Lecz blok stał niewzruszenie. I to nas pocieszało, bo niby dlaczego miałyby polecieć właśnie wtedy, gdy dwaj mali ludkowie przedzierają się wąskim przesmykiem u jego stóp?

Nic więc dziwnego, że rwałem tracąc dech w piersiach, obserwację cudów natury pozostawiając »asekurującemu« Maciejowi. Na ubezpieczenie przecież i tak nie było czasu. Bo i na cóż zdałoby się bicie haków, gdy tu co chwila bryły lodu mogły nas zmieść w potężny żleb, kończący się 600 m poniżej naszego stanowiska. Maciej pokrzykiwał, abym rąbał stopnie w przerwach między półkami, ale szybko udało mi się wyperswadować mu, iż nie czas teraz bawić się w alpinistów z epoki Minnigerodi'ego. Tak więc powierzając się jedynie jakości raków i mocno wykręconym kostkom u nóg, przebiegliśmy te 3 długości liny, a zoczywszy słabe miejsce w murze seraków, udarliśmy się na nie. Była to depresja wyprowadzająca na połowę odległości między bułą firnową a terasą Fincha. Tu w bezpiecznym terenie stanęliśmy na chwilę odpoczynku. W uszach szumiało, a przed oczyma latały czerwone płatki. Byliśmy mokrzy od potu i przymusowego tuszu.

Po chwili brnęliśmy w głębokim rozmokniętym firnie. Wielka niewiadoma, czy uda nam się bez zbytnich trudności osiągnąć terasę, nie dawała nam spokoju. Aż nadto dobrze znane nam było przykre rozczarowanie Welzenbacha, którego w ostatniej chwili przewieszony uskok lodowy zmusił do częściowego odwrótu i długiego trawersu, bezpośrednio pod wiszącymi serakami, w szukaniu nowej możliwości.

Grzęznąc głęboko, szliśmy w górę, aż brzeg terasy znalazł się tuż nad naszymi głowami. Dzieliła nas od niej jednak 20-metrowa, całkowicie przewieszona, lodowa gładź. Czyżby? Lecz nie! Na prawo uskok gubił się w stromym stoku. Osiągnąwszy tenże zwróciłem głowę wstecz. Sylwetka Macieja odcinała się przepysznie pod ciężkim bochnem przewieszki i zostawiała jedynie tylko tyle wolnego błękitu, że mógł się w niej umieścić strzelisty obelisk Matterhornu. Idealny motyw! Ten jeden rzut oka wart był zaiste całego dotychczasowego wysiłku. Po prostu nie mogłem się napatrzeć.

A potem parę uderzeń buta, cztery stopnie wyrąbane czekaniem i stanąłem na płaskiej, twardej jak parkiet sali balowej, zalanej oślepiającym słońcem, terasie Fincha. Ucisk psychiczny ostatnich godzin, a właściwie całych dni i tygodni, opadł momentalnie. Wielki znak zapytania w postaci wiszącego lodowca znalazł swe idealne rozwiązanie. Odcinek ten, który Ertlowi zabrał 12 godzin, zmuszając do bicia niezliczonej ilości haków lodowych, nam udało się przebyć w sześciokrotnie krótszym czasie. Lecz coś nieświadomego wałęsało się na krańcach naszej jaźni. Przeczucie czegoś, co ma nastąpić? A może lekkie rozczarowanie po niespodziewanie łatwym sukcesie? Przygotowani psychicznie i technicznie na twardą walkę, napotkaliśmy jedynie słaby opór.

Lecz tym zbędnym spekulacjom położył kres żołądek, ostro upominając się o swe święte prawo. Z lekką pogardą wyrzucił Maciej z plecaka worek biwakowy, który tak dobrze przysłużył mu się rok temu na Matterhornie. Palnik zamruczał jak kot na przypiecku, więc żując kielbasę oddałem się kontemplacji trójgraniastej piramidy Dent

Blanche. Powyżej Wandfluh ujrzałem wnet trzy drobne punkciki, a Maciej próbował mnie przekonać, że to jedynie wytwór mej bujnej wyobraźni. Zgodziliśmy się wreszcie, że są to »nasi« Japończycy, co później i tak okazało się nieprawdą. Oni robili w tym czasie z G. Perrenem rasową grań Ferpecte, a widziani przez nas należeli do innej partii.

Dym z naszych poobiednich papierosów wznosił się pionowo do góry, gdy na szczycie, od którego dzieliło nas jeszcze dobre 600 m ukazały się drobne punkciki. Mistrz świata — Otto Furrer — jodłował, du-fny w swą siłę niespożytą. Wrzasnęliśmy więc ku niemu po trzykroć, zrywając się do dalszej wędrówki.

Przecieliśmy skośnie terasę, nie zostawiając na twardym firnie prawie żadnych śladów. Szliśmy jak na koturnach — każde odbicie stopy znaczył jedynie wianuszek dziesięciu perełek. Lecz gdy weszliśmy w stromy stok, głęboki a mokry firn zdławił naszą zapalczywość. Spuściwszy więc głowę w dół, zacząłem mało ciekawe torowanie szlaku.

W pewnym momencie lekkie muśnięcie po spodniach wyrwało mnie z tego otępienia. Szybki zwrot — i ujrzałem jeszcze płytkę skalną wielkości dysku, idącą z zawrotną szybkością po migocącym lustrze terasy. Właśnie osiągnęła jej kraniec i ostro tnąc powietrze zniknęła z naszych oczu. Marne dziesięć centymetrów a biodro moje przedstawiałoby bezkształtną masę. Był to pierwszy sygnał rozpoczynającej się kanonady. Ze skośnego żlebu, spadającego z przełączki między szczytem a Rożkiem (Hörnli), wylatywały niczym z lufy armatniej bez przerwy skalne pociski, głęboko ryjąc stok śnieżny. Znajdowaliśmy się dokładnie w linii obstrzału. Przerwałem więc bezplodne rozważania na temat: »co by było gdyby...« i baczniejszą uwagę poświęciłem nowemu niebezpieczeństwu.

Minawszy parę szczelin, skierowaliśmy się łagodnym łukiem ku zdała widocznej ostrodze skalnej, aby w tym samym miejscu co Welzenbach osiągnąć ścianę szczytową. Ostatnia długość liny była nieco uciążliwa. Bardzo stromy lód, a na nim 30 cm firnu o charakterze mokrej papki. Po usunięciu tej górnej warstwy rąbałem głębokie stopnie, które Macieja napawały nieklamany zadowoleniem. Lecz i dla barków musiałem wypracować minimum wolnej przestrzeni, gdyż stok był lekko wypukły. Osiągnawszy skalki schroniłem się jako tako przed spadającymi kamieniami. A ponieważ stanowisko było piekielnie niewygodne, wbiłem pierwszy hak skalny. Maciej, dobrze ubezpieczony, czmychnął po wygodnych stopniach trawersu, co pozwoliło mi na zmianę pozycji. W parę minut później staliśmy na ostrym kancie ostrogi. Tu będąc już całkiem bezpieczni, beztrosko zapaliliśmy papierosa.

Idealna pogoda i doskonałe tempo dotychczasowego wejście wprawiły nas powtórnie we wspaniałą nastrój. Otto Furrer osiągnął właśnie wraz ze swą partią Pointe Blanche, wybitną turnię w grani Tournanche, gdy odpiawszy raki i wsadziwszy czekany do worków, ruszyliśmy dalej.

Początkowo szliśmy, jednocześnie, ściśle wschodnim krańcem ściany. Gdy jednak po kilkudziesięciu metrach zepchnięci zostaliśmy ku jej środkowi, gra nabrała na powadze. Znaleźliśmy się wśród płyt granitowych o jednostajnym nachyleniu, mierzącym 55 do 60 stopni. Płyty przesiane były poletkami złodziego firnu, tworząc czarno-białą mozaikę bez wybitnego wzoru. Tu doszły do głosu haki skalne. Bo mimo iż granit był niezłe uzębiony, a młotek rył dzielnie stopnie i chwyty,

nigdzie na przestrzeni tych 450 m nie było naturalnego stanowiska asekuracyjnego. Słońce, stojące wprost nad szczytem, słało równoległe do ściany promienie, rażąc wzrok szukający dalszej drogi. Mimo iż stale byliśmy w ruchu, wydawało się, że absolutnie nie zyskujemy na wysokości. Zacząłem więc liczyć długości lin, a po każdej wyciągniętej trzydziestce biłem hak i asekurując Macieja ćmiłem papierosa. W końcu pomyliłem się w rachubach i było mi już wszystko jedno. Bezładziana monotonia płyt skalnych i firnowych poletek.

Gdy w paczce zostało mi już tylko kilka niedopałków, a haki przypominały raczej korkociągi, teren zmienił się nieco: rzeźba skały nabrała urozmaicenia. Spojrzawszy w górę, ocenilem odległość od szczytu na jakieś 80 m, lecz na próżno próbowałem pocieszyć tą wiadomością mego towarzysza. Lakoniczna odpowiedź brzmiała: »Słyszę tę samą bajkę już od paru godzin«. Nie próbując się nawet sprzeczać (i do tego nie miałem ochoty), ruszyłem dalej. Tym większe więc było moje zdziwienie, gdy po pół długości liny, ni stąd ni z owąd stanąłem na szczycie! Była to ostatnia niespodzianka zgotowana nam przez północną ścianę Dent d'Hérens. Ale tylko przez północną ścianę...

Pierwszą naszą myślą było poszukać w kopczyku kamiennym biletów poprzednich wejść. I rzeczywiście znaleźliśmy to czego pragnęliśmy: »H. Pfann, Willo Welzenbach, E. Noll-Hasenclever — I trawersowanie grani Matterhorn — Dent d'Hérens, 1923«. Potem dopiero usiedliśmy dla odpoczynku. Granią Tournanche w kierunku Col de Lion biegły ślady Otto Furrera. Zuróciwszy się plecyma do Matterhornu, spojrzeliśmy na zachód. Na pierwszym planie: Tête de Valpel-line; dalej Dent de Bouquetin krajał czarną piłą swej grani ciemny błękit nieba. Za nim szeroko rozpostarty Grand Combin — i hen na horyzoncie, wyższy od swoich trabantów, wznosił się feudalny król Alp: Mont Blanc! Mimo odległości rozróżnialiśmy grań Peterey i szczegóły wschodniej ściany z drogą Sentinelle Rouge. Myśli nasze pobiegły wstecz, cofając się do roku 1938, gdy to trójka Golcz - Korosadowicz - Żuławski dokonała jedenastego przejścia tej jednej z najtrudniejszych dróg na Mont Blanc de Courmayeur.

Wiatr ostudził tymczasem aż nadto dokładnie nasze ciała, więc schowawszy trzynastkę do plecaka, a związawszy się cienką ósemką, rozpoczęliśmy zejście. Nietrudna grań sprowadziła do pola firnowego, którym zaczyna się zachodnia flank. Jadąc na butach, niczym za dobrych czasów w Tatrach, osiągnęliśmy miejsce, gdzie grań staje się powtórnie wybitnym grzebieniem skalnym, opadającym ku Tiefenmattench. Tu Maciej zaczął po raz wtóry roztaczać przede mną kunszty tajemne swego repertuaru kulinarnego. A był już czas najwyższy, gdyż od terasy Fincha nie mieliśmy oprócz owoców nic w ustach.

Pokrzepiwszy się należycie, ruszyliśmy w dół, wnet opuszczając grań i kierując się ku środkowi flanki. Lecz już po 40 metrach ścianka lodowa stawiała nas przed pierwszym problemem. Hak lodowy umożliwił Maciejowi krótki zjazd. Ja stanąłem przed dwiema alternatywami: zjeżdżać lub wybić hak i skakać. Wybrałem tę drugą. Wylądowawszy na niezbyt stromym zboczu, zapadłem się po kolana w firn o konsystencji mokrej papki i machnąwszy potrójne salto, uczułem na żebrach ostre szarpnięcie liny. To Maciej asekurował, pewny jak skała.

Brnęliśmy w dół, zapadając się czasami po szyję w »drobne« szczeliny, z nieprzepartym wstętem zagładając w ich seledynową głęb. Jakieś wytopione ślady zawiodły w uliczkę bez wyjścia. Sytuacja zaczynała być denerwująca. Słońce schowało się za Tête de Valpelline i groził nam biwak. Cofnęliśmy się szybko i idąc w przeciwnym kierunku stanęliśmy przed nową niespodzianką. U stóp naszych, urwała się dwustumetrowa, skalna, zaladzona zerwa. Szukając ostatniej możliwości uniknięcia przymusowego biwaku, prześliznęliśmy się między jej krańcem a potężnym obrywem seraków. Oczom naszym ukazała się grańka skalna, ginąca w mrokach wieczoru. Odpiąwszy raki, ruszyliśmy grańką w dół, a gdy i ta urwała się nagle pionem, zdecydowaliśmy się schodzić jej lewą ścianą. Była ona dobrze urzeźbiona i nawet bez śniegu, lecz kompletna noc zwiększała trudności niepomrotnie. Zaczęły się zjazdy, ześlizgi i ostatecznie szukanie dogodnego miejsca na biwak. Wszędzie było piekielnie niewygodnie, więc kontynuowaliśmy zejście. I tak stanęliśmy wreszcie nad stokiern firnowym o nieznaney stromiznie i rozpiętości. Przy świetle gwiazd mogliśmy tylko dostrzec, że gubi się on bezpośrednio w niecce lodowca Tiefenmatten.

Maciej, asekurowany z góry, ruszył pierwszy, rąbiąc stopnie. Wyciągnąwszy całą długość liny, a była to pomocnicza ósemka, wbił hak. Ruszyłem tedy jego śladami, lecz bardzo mi było nieswojo. Powtarzaliśmy ten proceder parę razy, aż wreszcie stanęliśmy nad górną wargą szczeliny brzeżnej. Światło konającej latarki dawało mizerny obraz rzeczywistości. Znowu hak lodowy i Maciej zjechał.

Zostałem sam. Gdzieś strasznie głęboko pode mną zamajaczyła sylwetka towarzysza. Według niego miało to być tylko 4 metry, mnie wydawało się przynajmniej 10. Z dziwnym uczuciem wybiłem hak — za nic w świecie tu bym go przecież nie zostawił. Stałem nad czarną głębią, z której dochodził mnie głos Macieja. Pragnąc wskazać mi najdogodniejsze miejsce do lądowania, oślepił mnie raz jeszcze latarką. Przygotowawszy odbicie, zmieniłem je na inne, potem siadłem na samej krawędzi, lecz w żaden sposób nie mogłem się przewyciężyć. Wreszcie zamachnąwszy się po trzykroć — owładnięty panicznym strachem — skoczyłem... A była to najcięższa decyzja w moim żywocie alpinisty.

Lądowanie odbyło się nadspodziewanie dobrze. W ostatnim momencie szarpnął mnie Maciej liną, abym nie upadł w samą szczelinę i przy tej sposobności potrącił plecak, który przeczornie zdjął, aby mieć pełną swobodę ruchów w tej decydującej chwili. Worek potoczył się po stoku, ginąc w ciemnościach nocy. Krzyczeliśmy na cały głos, chcąc powstrzymać dezertera, lecz na nic się to naturalnie nie zdało. Ruszyliśmy więc jego śladami, a były aż nadto wybitne: tu karabinek z hakiem, dalej suszona kiełbasa, potem młotek i okulary. Stok zasiany był po prostu naszym skromnym dobytkiem. Aż w końcu zaczernił się bezkształtną plamą sam renegat, rozchełstany nieskromnie.

Ponieważ było już po pierwszej, czyli niespełna trzy godziny do świtu, postanowiliśmy przeczekać ten czas na płaskim w tym miejscu lodowcu. Rozpiąwszy więc nad głowami płachtę biwakową i wsadziwszy nogi do jednego worka, zaczęliśmy gotowanie kawy. Ostre wyziewy spalanego spirytusu wycisnęły z oczu potoki łez. Lecz kawa smakowała mimo to znakomicie. Miała zaś charakter mdłych zlewek z całego tygodnia! Oparłszy plecy o wbite czekany, zasnęliśmy natychmiast.

Zbudziło nas zimno poranku. Zmarznięte na kość buty, buntowały się opornie, w żaden sposób nie chcąc przyjąć obolałych stóp. Maciej zaczął snuć refleksje na jakie dopiero trudności natrafia tego rodzaju proceder w obozie VI na Evereście, lecz szybko zaniechał dalszej rozprawy, dochodząc do konkluzji, że i tak tam nie pójdzie. Było już całkiem jasno, gdy ruszyliśmy w tempie spacerowym, niosąc pod pachą nasze spracowane czekany. Ominąwszy z odpowiednimi ceregielami efektowny obryw lodowca, stanęliśmy znowu pod północną ścianą Dent d'Hérens.

Spojrzałem na nią z tym samym niekłamanym podziwem i respektem co przed 24 godzinami. Byłem jej głęboko wdzięczny za wczorajsze przeżycie. Nie zawiodła mnie i wypełniła swe przyrzeczenie sprzed dwu laty aż nadto godnie. Akt naszej przyjaźni został przypieczetowany dożgonnie. Oczy piekły mnie boleśnie, porażone słońcem w jej szczytowej partii, lecz nie mogłem ich mimo to od »Niej« oderwać!

Wtem huk potężny targnął kotłem górskim. To pierwsze promienie słońca oswohodziły z okowów lodowych barierę seraków. Potworna w swych rozmiarach lawina szła w dół, wzniecając srebrzysto - lśniące tumany lodowego pyłu.

Zrozumiałem ten gest: ostatnie pożegnanie!

Czy zobaczymy się jeszcze kiedyś?

O siódmej dobrnęliśmy do pustego o tym czasie schroniska i wypitwszy całe masy wody poszliśmy spać.

Po południu, mocno zapuchnięty, wyszedłem przed schronisko i natknąłem się na Gottlieba Perréna, zażywającego kąpieli słonecznej. »Dzień dobry.« — »Dzień dobry.« — »Co robiliście wczoraj?« — »Dent d'Hérens.« — »Zachodnią flanką?« — »Nie, tędy«, odparłem, wskazując ręką. — »Co? północną ścianą?« — uśmiech niedowierzania. — »A którą wiodła wasza droga?« — Lakoniczne wyjaśnienie szczegółów i napotkanych trudności przekonały. Krótki błysk oczu i takż uścisk dłoni. Głęboko ujęła mnie ta prostota przewodnika poznanego na Rimpfischhornie. Zaczęliśmy więc gwarzyć o dawnych, dobrych, klasycznych czasach.

Wnet ukazali się rozczochrani Japończycy, towarzysząc Maciejowi w przygotowaniach do »uczty zwycięzców«. Zadawali nieustannie pytania i jak lalki kiwali w podziwiew głowami. A Maciej będąc w swym starokawalerskim żywiole, krajał cebulę, przycinał boczki, aż wreszcie z maszynki dobył się uwodzicielski bulgot.

Dyskutując znane nam już teraz fragmenty ściany, zapraszaliśmy się wzajemnie do spożywania darów bożych. A gdy przybywający z Zermatt turyści — dowiedziawszy się, że dwu Polaków dokonało IX przejścia ściany — zaczęli nas pokazywać palcami, uciekliśmy do schroniska i nakrywszy się z głową kocami, zasnęliśmy dnia tego po raz trzeci.

Nazajutrz, pożegnawszy gościnne schronisko i jego dzierżawcę Bienera, zeszliśmy do Zermatt. W programie naszym stała bowiem północna ściana Lyskamm.

Jerzy E. M. Hajdukiewicz
Winterthur, w kwietniu 1946 r.

Sudety Dolnośląskie jako teren wspinaczek skalnych

Z odzyskaniem Ziemi Zachodnich Polska objęła cały niemal północny stok wielkiej grupy górskiej Sudetów, to też miłośników sportu wysokogórskiego musi interesować kwestia, czy i jakie możliwości wspinaczek skalnych istnieją w tej mało znanej dotąd turystom polskim grupie górskiej. Postaramy się odpowiedzieć w krótkości na to pytanie.

Sudety są górami niezbyt wysokimi. Ponad górną granicę lasów wznoszą się one tylko w dwu grupach, mianowicie w Karkonoszach, których najwyższy szczyt Snieżka osiąga 1603 m n. p. m., oraz w Snieżnych Górach Kłodzkich ze szczytem Snieżnika 1425 m. Pozostałe pasma sudeckie obracają się w sferze wzniesień 700–1100 m n. p. m. Już ta okoliczność wyklucza możliwość odbywania tutaj jakichkolwiek wypraw skalnych w większym stylu. Poza tym są Sudety górami starymi geologicznie, to też ich grzbiety nie mają charakteru ostrych szczytów, lecz rozległych płaszczyzn, górne odcinki dolin są zwykle szerokie i płaskie, a jedynie na krawędziach pasm występują silniejsze spadki. Mimo to w Sudetach występują często na powierzchni lite skały, tworząc nieraz pokaźne i malownicze formy skalne, jakich nie spotkamy nigdzie w Beskidach. Zawdzięczać to należy w pierwszym rzędzie okoliczności, że w składzie geologicznym Sudetów występują przeważnie twarde skały, odporne na wietrzenie, jak granity, łupki krystaliczne, bazalty, porfiry i czyste, zwarte piaskowce. Prócz tego, zlodowacenie miejscowe pasma Karkonoszy wytworzyło tu kilka kotłów skalnych o stromych ścianach granitowych, które przypominają kotły jezior tatrzańskich.

Tym okolicznościom zawdzięczają Sudety posiadanie szeregu miejsc, w których można dokonywać pewnych niedługich wejść skalnych, nadto występowanie drobnych turniczek o bardzo śmiałym zarysie, które mogą być doskonałym ćwiczebnym terenem wspinaczkowym. Kominy, rynny, półki, trawersy, przewieszki — wszystko to w niewielkich rozmiarach można znaleźć na skałkach sudeckich.

Przejdźmy teraz kolejno najważniejsze partie Sudetów, reprezentujące pewne walory wspinaczkowe.

1. Karkonosze. Najciekawszą formą skalną Karkonoszy są dwa t. zw. Kotły Snieżne, położone w pn.-zach. stoku szczytu Wielkiego Koła (1506 m). Opadają one od grzbieta rozległymi, prawie prostokątnymi ścianami do 200 m wysokości. Materiał — granit (w drobnej części także bazalt). Punkty wyjścia: Górna Szklarska Poręba lub Jagniątków.

Znaczne powierzchnie skalne występują także w kotłach Małego i Wielkiego Stawu oraz w górnej dolinie Małej Łomnicy u podnóża Snieżki (punkt wyjścia: Karpacz - Bierutowice). Są one jednak mniej sirome, oślizgłe i w dużej części pokryte nasiąkłymi wilgocią trawami, to też dla wspinaczki są terenem niewdzięcznym. Na samym grzbiecie Karkonoszy istnieje szereg grup skałek granitowych o fantastycznych formach. Niektóre z nich nadają się jako ćwiczebny teren wspinaczkowy, szczególnie w sąsiedztwie szczytów Szrenicy (1362 m) i Wielkiego Koła. Podobne skałki istnieją też w stoku doliny Kamiennej w samej Szklarskiej Porębie (szczególnie poniżej huty szkła kruszałowego).

2. Kotlina Jeleniogórska. Najlepszym terenem wspinaczkowym w kotlinie Jeleniogórskiej są Góry Sokole, dwa charakterystyczne wzniesienia granitowe, stojące w odosobnieniu między usiami Janowice i Karpniki, na wschód od Jeleniej Góry. Na ich stokach i szczytach wznoszą się liczne skałki granitowe o prostopadłych ścianach 20–40 m wysokości. Można tu uprawiać nawet bardzo trudne wspinaczki, widoki są rozległe i uspaniałe. Niektóre skałki udostępnione (na jedną prowadzi nawet kręcone żelazne schodki), punkt wyjścia Janowice lub Karpniki. Dla noclegu najlepszym punktem oparcia jest gajówka Szwajcarka, leżąca tuż u wsch. podnóża Góry Krzyżowej, południowego szczytu Gór Sokolich. Wspinaczki można uprawiać także na innych pobliskich skałkach, np. na Skale Marianny (720 m n. p. m., na wschód od wsi Karpniki) i w paśmie Gór Łomnickich, otaczających kotlinę Jeleniogórską od wschodu.

3. Góry Stołowe. Góry te są rozległym, dwupiętrowym stołiwem, zbudowanym z twardych piaskowców ciosowych na zachód od Kłodzka, między Kudową, Dusznikami, Polanicą Zdrojem i Radkowem. Opadają dwukrotnie prostopadłymi ścianami skalnymi 30–150 m wysokości, rozbitymi w niezliczone baszty, słupy i bloki. Dostarczają one mnóstwo możliwości ćwiczebnych wspinaczek różnego stopnia trudności. Najlepszy punkt oparcia – wieś Karłów (z gospodą i schroniskiem), położona przy szosie Radków–Kudowa, na pierwszym piętrze stołiwa u stóp najwyższego szczytu Stołowca (919 m n. p. m.). Formy skalne niezwykle fantastyczności, widoki rozległe i bardzo urozmaicone. Dobrym punktem oparcia dla wędrówek w niższe piętro skał jest też miasteczko Radków.

4. Okolice Lwówka Śląskiego. Formy skalne piaskowców ciosowych, zupełnie podobne do istniejących w Górach Stołowych pod Kłodzkiem, występują również w okolicy Lwówka Śląskiego, miasta powiatowego, leżącego na pn. zach. od Jeleniej Góry. Najpiękniejsze grupy skał na wschód od miasta stanowią rezerwat przyrody i noszą nazwę Lwóweckiej Szwajcarii. I tutaj można uprawiać miłe ćwiczebne wspinaczki, choć wzniesienia tych wzgórz są nieznaczne (do 400 m n. p. m., a 20–30 m wysokości ścian). Można za to przy okazji zwiedzić niezwykle malownicze, zabytkowe miasteczko Lwówek (jedno z najstarszych miast na Śląsku), a po drodze z Jeleniej Góry również piękne zapory wodne w dolinie Bobru w Bobrowicach, Wrzeszczynie, a zwłaszcza w Pilchowicach (zaporą 62 m wysokości), oraz ciekawe miasteczko Wleń z ruiną piastowskiej kasztelanii na górze. Z wieży tej ruiny rozlega się uspaniały widok na całe zachodnie Sudety.

Antoni Wrzosek

Nowe drogi w Tatrach w 1945 r.

Zestawił Witold H. Paryski

Kozia Przełęcz Wyżnia. Wariant w drodze wprost od Pd.: Henryk Czarnocki i Jerzy Mitkiewicz, 20 sierpnia.

Granaty. Warianty na drodze Kominem Drege'a: Krystyna Gajczak, Zbig. Korosadowicz i inż. Zbig. Schneigert, 23 września.

Mała Buczynowa Turnia. Wariant na PnZ. ścianie: Zdz. Dziędzielewicz i Zdz. Kozioł, 18 sierpnia.

Mięguszowiecki Szczyt Środkowy. Częściowo nowa droga l. połączą PnW. ściany: Wanda Henisz-Kamińska i Tad. Orłowski, 10 i 12 sierpnia. — Wariant w wejściu grania od Mięguszowieckiej Przełęczy Wyżniej: Zofia Zielińska i Tad. Orłowski, 8 sierpnia.

Mięguszowiecka Przełęcz. Od Czarnostawiańskiej Przełęczy w poprzek PdZ. ściany Mięguszowieckiego Szczytu nad Czarnym: Jan A. Szczepański, 15 sierpnia.

Młynarz. Wariant na Pn. grani: Jan A. Szczepański, 10 sierpnia.

Przełęcz pod Żabią Czubą. Wprost od Morskiego Oka: Aleksandra i Mieczysław Babiński, 18 września.

Żabia Czuba. Zejście wprost do Żabiego Stawu Białczańskiego Niżniego: Jan A. Szczepański, 10 sierpnia.

Rumanowy Szczyt. Wariant na Wsch. zebrze: Wanda Henisz-Kamińska i Tad. Orłowski, 19 sierpnia.

Wielicka Przełęcz. Wariant w zejściu do Dol. Litworowej: Wanda Henisz-Kamińska i Tad. Orłowski, 17 sierpnia.

Wielicki Szczyt. Wariant na l. polaci PnZ. ściany: Wanda Henisz-Kamińska i Tad. Orłowski, 17 sierpnia.

Pośrednia Grań. Wariant na PnW. ścianie: Tad. Orłowski, Jerzy Piotrowski i Stan. Siedlecki, 29 sierpnia.

Łomnica. Dwa warianty na Zach. ścianie (na drodze Stanisławskiego): Tad. Orłowski i Stan. Siedlecki, 31 lipca.

Nowe drogi w Tatrach w 1946 r.

Zestawił Witold H. Paryski

Swinica. Wariant na pr. polaci PnZ. ściany: dr Zofia Radwańska-Paryska i Witold H. Paryski, 14 lipca.

Zadni Kościelec. Częściowo nowa droga od Zach.: Zbig. Korosadowicz i Jerzy Mitkiewicz, 6 stycznia.

Mała Buczynowa Turnia. Wariant w górnej części PnZ. ściany: Miecz. Grzegorzczuk i Józ. Januszkowski, 13 września.

Zadni Mnich. *Nowe wejście PdW. uskokiem: Wanda Henisz-Kamińska, dr Małgorzata Serini-Bulska i Tad. Orłowski, 4 września.

Cubryna. Szczytową częścią PnW. ściany (od tarasu): Adam Dobrowolski i Jan Staszal, 5 września.

Hrubý Wierch. Pd. ścianą na »3. turnię« Grani Hrubego: Jan. Cetnarski, Michał Gajewski, Zbig. Korosadowicz, Tad. Krzyżański i Z. Niziński, 8 września. — Wejście od Pd. na przełęczkę między »7. turnią« Grani Hrubego a Teriańską Turnią: Mich. Gajewski, Zbig. Korosadowicz i Z. Niziński, 9 września.

Teriańska Turnia. Częściowo nowa droga PnZ. ścianą: Mich. Gajewski i Zbig. Korosadowicz, 22 sierpnia.

Teriańska Przełęcz Niżnia. *Wprost od Pn.: Henr. Czarnocki i Józ. Januszkowski, 26 września.

Mięguszowiecki Szczyt. Wariant w dolnej części PnW. grzędę: Czesław Łapiński i Stan. Siedlecki, w lipcu.

Rysy. Pr. połączą Wsch. ściany: Czesław Mierzejewski i Tad. Orłowski, 6 sierpnia.

Niżnie Rysy. Częściowo nowa droga l. połączą PnZ. ściany: Miecz. Grzegorzczuk i Józ. Januszkowski, 12 sierpnia.

Zabi Szczyt Wyżni. Nowa droga od PnZ.: dr Zofia Radwańska-Paryska i Witold H. Paryski, 28 sierpnia. — *Właściwą Pn. ścianą: Wanda Henisz-Kamińska i Tad. Orłowski, 6 września.

Białczańska Przełęcz Wyżnia. Wprost od PnZ.: Wanda Henisz-Kamińska i Tad. Orłowski, 28 sierpnia.

Zabi Mnich. Wariant na Zach. ścianie niższego wierzchołka: Krystyna Hellerówna i Marian Paully, 26 maja. — PnW. ścianą: dr Zofia Radwańska-Paryska i Witold H. Paryski, 29 sierpnia.

Żabia Łalka. Przeście dolnej części PdZ. grani: Róża Drojecka, Wanda Henisz-Kamińska, Zd. Dziędzielewicz i Tad. Orłowski, 29 sierpnia. — Przeście środkowej części tejże grani: Wanda Henisz-Kamińska, Zd. Dziędzielewicz i Tad. Orłowski, 31 sierpnia.

Białczańska Przełęcz. Od Białczańskiej Przełęczy Wyżniej w poprzek PnW. ściany Zabiego Mnicha: dr Zofia Radwańska-Paryska i Witold H. Paryski, 28 sierpnia.

Zabi Szczyt Niżni. Środkowym filarem Zach. ściany: Slavo Cagasik, Stefan Kovalcik, Tad. Orłowski i Witold H. Paryski, 11 września. — Wariant na powyższej drodze: Tad. Orłowski i Witold H. Paryski, 9 września.

Zabia Czuba. Nowe drogi Zach. ścianą: dr Zofia Radwańska-Paryska i Witold H. Paryski, 4 i 20 września.

Wielicki Szczyt. Nowa droga l. połacią PnZ. ściany: Jan Staszel i Stan. Worwa, 17 sierpnia.

Rówienkowa Przełęcz Wyżnia. Od PdZ.: Adam Dobrowolski i Jan Staszel, 7 września.

Rygłowa Przełęcz. Od Pd.: Adam Dobrowolski i Jan Staszel, 7 września.

Jaworowa Turnia Pośrednia. Pd. ścianą: Adam Dobrowolski i Jan Staszel, 4 września.

Jaworowa Turnia Skrajna. Od Pd.: Jan Staszel, 2 września.

Ostry Szczyt. Wariant w dolnej części Pd. ściany (na drodze Häberleina): Stan. Siedlecki i Jan Józ. Szczepański, w lipcu.

Mały Lodowy Szczyt. Wariant w PdZ. kominie: Róża Drojecka, Zbig. Hegerle i J. Kumala, 20 sierpnia.

Spiska Grzęda. Nowe zejście ku Zach.: dr Zofia Radwańska-Paryska i Witold H. Paryski, 6 września.

Z Tatr

Sezon letni 1946 r. W sezonie letnim 1946 r. można było dopiero po raz pierwszy od końca wojny poruszać się po całym terenie Tatr Polskich bez większych trudności. Dostęp do słowackiej części Tatr był jednak wciąż utrudniony i tym należy tłumaczyć, że znaczna część ruchu taternickiego siłą rzeczy skupiła się w okolicach Hali Gąsienicowej i Morskiego Oka. Pogoda za to dopisała jak rzadko, gdyż prawie całe lato było wyjątkowo pogodne.

Na czoło ubiegłego sezonu wysuwa się bezapelacyjnie wspaniały wyczyn Adama Górki i Kazimierza Paszuchy, którzy w dniach 15–21 lipca przeszli jednym ciągiem główną grań Tatr Wysokich, od Przełęczy pod Kopą aż po Liliouc. Już przed wojną polscy taternicy parokrotnie podejmowali próby dokonania takiego przejścia, ale dotąd wszystkie się załamywały, mimo przygotowanych z góry składów żywności na grani. Górka i Paszucha dokonali swego czynu bez takich przygotowań, gdyż wzięli ze sobą wszystko z żywności i ekwipunku, co mogło im być potrzebne na okres tygodniowy. Pogoda im nie bardzo sprzyjała, choć lato było na ogół bardzo suche, ale wytrwali do końca bez schodzenia w doliny. W przejściu tym Górka i Paszucha obeszli niektóre odcinki grani (np. Ostry Szczyt i Zadniego Mnicha), ale nie zmienia to faktu, że dokonali oni pierwszego ciągłego przejścia głównej grani Tatr Wysokich i że wyczyn ich niewątpliwie będzie stanowić ważną datę w dziejach taternictwa. Szczegółowy opis tego przejścia będzie wydrukowany w następnym numerze »Taternika«.

Drugi czołowy wyczyn ubiegłego sezonu to pierwsze przejście w ciągu jednego dnia (3½ godzin efektywnej wspinaczki) całej drogi Stanisławskiego na Pn. ścianie Małego Kieżmarskiego Szczytu; dokonali tego Marian Paully i Jerzy Piotrowski. Jest to — jak wiadomo — jedna z najdłuższych dróg w Tatrach i o największych trudnościach.

Nowych dróg i wariantów zrobiono około 30. Na pierwszy plan wśród nich wybija się I w. właściwą Pn. ścianą Zabiego Szczytu Wyżniego, dokonane przez Wandę Henisz-Kamińską i Tad. Orłowskiego, i które zdaje się będzie można zaliczyć do najwspanialszych dróg w Tatrach. Drogi Świerza i Stanisławskiego zupełnie omijały właściwe urwisko tej ściany. Drugim wyróżniającym się pierwszym wejściem było zrobienie Terciańskiej Przełęczy Niżniej wprost od Pn. jej długim kominem przez Henryka Czarnockiego i Józefa Januszkowskiego. Piękny ten problem był atakowany już przed wojną, ale wówczas bezskutecznie.

Trzecim problemem, wprawdzie niewielkim, ale ze specjalnych względów zasługującym na wyróżnienie, jest wejście na Zadniego Mnicha wprost jego PdW. uskokiem. Wprawdzie uskok ten, po wielu próbach, został przebyty w wejściu już w r. 1934 przez Stan. Motykę z towarzyszami, ale — z powodu napotkanych trudności — zrobiono to przeważnie na prawo od krawędzi i ponadto z pomocą sztucznych ułatwień. W ubiegłym sezonie Tad. Orłowski (w towarzystwie W. Henisz-Kamińskiej i dr M. Serini-Bulskiej) roz-

wiązał ten niewielki, lecz niezwykle trudny problem w sposób znacznie wyżej stojący pod względem sportowym, gdyż prawie cały czas samą krawędzią uskołu i bez jakichkolwiek sztucznych ułatwień.

Z pozostałych problemów należy jeszcze wyszczególnić (w porządku topograficznym) częściowo nową drogę PnZ. ścianą Teriańskiej Turni, Rysy pr. połacią Wsch. ściany, Żabi Szczyt Niżni środkowym filarem Zach. ściany. Problemy rozwiązywano na obszarze całego Tatr Wysokich, od Świnicy po Spiską Grzędę, ale przeszło połowa wypadła na Tatry Polskie.

Dokonano też powtórzeń wielu dróg tatrzańskich. Pomyślnym objawem — świadczącym o aspiracjach prawdziwie taternickich, a nie tylko czysto wspinaczkowych — było to, że nie ograniczano się na ogół do powtórzeń krótkich i modnych wspinaczek, jak np. na Zamarłej Turni czy Kościelcu. Powtarzano często drogi w wielkim stylu jak PnW. grzęda Mięszowieckiego Szczytu, PnZ. ściana Niżnich Rysów, Wsch. filar Ganku, Pn. ściana Batyżowieckiego Szczytu, filary Durnego, Zach. ściana Łomnicy itd.

Ubiegły sezon taternicki stał w całości na znacznie wyższym poziomie niż poprzedni i wykazał, że Polacy nadal przodują w taternictwie. Szczegółowych danych od taterników słowackich i czeskich dotąd nie otrzymaliśmy, ale o ile wiemy dane te nie zmieniają ogólnego obrazu. Dodać trzeba, że większość taterników polskich uciążliwie walczy z wielkimi utrudnieniami specjalnej natury, jak brak odpowiedniego sprzętu, zwłaszcza lin i trzewików, a nawet butów turystycznych. W latach wojennych taternictwo polskie poniosło też znaczne straty osobowe: wielu taterników poniosło śmierć z rąk niemieckich lub z przyczyn naturalnych, innych wojna raproszyła po świecie, a jeszcze inni przeszli na »emeryturę«.

Młodego narybku taternickiego nie brak i może on już pochwalić się niejednym ładnym sukcesem. Część młodego pokolenia wykazuje może za mało samodzielności i inicjatywy, ale miejmy nadzieję, że to objaw przejściowy. Z przedwojennego pokolenia niektórzy już się wykończyli lub wykończają, ale niejeden doszedł do lepszej formy niż przed wojną. To też najlepsze jednostki obu pokoleń wykazały — nieraz na wspólnych wyprawach — że stoją na poziomie umożliwiającym rozwiązywanie najcięższych zadań w Tatrach. Wobec tego znów nadszedł czas, aby taternictwo polskie ruszyło w szeroki świat, w góry egzotyczne. — (W.H.P.)

Sezon zimowy 1946/7, jak zwykle sezony zimowe, zaczął się słabo. Wejścia na Świnicę i przejścia Rysów zwykłymi drogami, również przejścia przez Rohatkę i Wagę, potem powtórzenia wejść na Świnicę od Walentkowej Przełęczy, Wsch. ściana na Zadni Kościelec, kawałek Orlej Perci, no, i dwie próby: jedna b. zaawansowana na PnZ. ścianie Niżnich Rysów (dr Jerzy Hajdukiewicz i Jan Staszal) i druga na Pn. ścianie Wysokiej, zakończona właściwie u stóp ściany. Potem inna partia próbowała PnZ. ściany Niżnich Rysów, ale z gorszym powodzeniem i dokonano wejścia na Owczą Przełęcz. W sumie niewiele, gdyż prawdziwym wyczynem była tylko owa pierusza próba na Niżnich Rysach (zrobiono mniej więcej dwie trzecie tej wielkiej ściany i to w niekorzystnych warunkach).

Sezon późno-zimowy natomiast stanął na dobrym poziomie, przynajmniej jakościowo, gdyż ilościowo też nie dał zbyt dużo. Na czoło całego sezonu wybijają się: I w. zim. Pn. ścianą Wysokiej dokonane 3 - 4 kwietnia przez Witolda Ostrowskiego i Jerzego Piotrowskiego, I w. zim. PnZ. ścianą Niżnich Rysów dokonane 26 kwietnia przez dra Jerzego Hajdukiewicza i Jana Staszla, oraz — chociaż nie uwieńczona powodzeniem — daleko posunięta próba wejścia Wsch. ścianą Ganku (jedna z największych ścian w Tatrach), podjęta przez Czesława Łąpińskiego i Stan. Siedleckiego, 4 - 5 kwietnia. Nadto dokonano następujących pieruszących wejść zimowych: Pn. ścianą Cubryny (Hajdukiewicz i Staszal), Zach. ścianą Kościelca (Paweł Vogel i Ludwik Ziemblic), Zach. ścianą Czeskiego Szczytu (Ostrowski i Piotrowski). Z ciekawszych powtórzeń zrobiono: Zach. ścianę Zadniego Kościelca (częściowo nową drogą), PnZ. zleb Wielkiej Buczynowej Turni, PnZ. ścianę Granatów (ostatnich trzech wejść dokonali Zbig. Abgarowicz i Ryszard Schramm), Pn. zleb Zach. Żelaznych Wrót (Kryst. Hellerówna, Adam Dobrowolski, Stan. Worwa i tow.) etc. Powtórzono też dwukrotnie wejście na Kaczą Turnię i atakowano bezskutecznie Pn. ścianę Hrubego Wierchu oraz Mięszowiecką Przełęcz Wyżnią od PnW. Poza tym niektórzy taternicy uprawiali... narciarstwo.

Z powyższego widzimy, że sezon zimowy nie był najgorszy, ale i nie najlepszy. Największym plusem sezonu to fakt, że młode pokolenie zaczyna się brać do taternictwa zimowego. Wprawdzie narazie są to tylko nieliczne jednostki, ale do uprawiania taternictwa zimowego, a zwłaszcza do osiągania w nim wartościowych wyników, trzeba posiadać jeszcze więcej samodzielnej inicjatywy niż w lecie. Wierzmy, że ta inicjatywa uźrośnie. — (W.H.P.)

Swastyka na Mnichu. W 1941 r. fanatycy hitlerowscy z pośród żołnierzy Grenzschtuzu zawiesili na wschodniej ścianie Mnicha nad Morskim Okiem, nieco powyżej środkowego pasa przewieszek, ogromnych rozmiarów swastykę drewnianą, pomalowaną na biało. Miał to być symbol panowania Prusaków w naszych górach. Swastyka była widoczna gołym okiem ze schroniska nad Morskim Okiem. Niedługo tkwiła owa swastyka na najpiękniejszej ścianie w okolicy Morskiego Oka, bo już w 1942 r. polscy taternicy, dla których wywieszenie swastyki było obrazą, dokonali uszkodzeń w umocowaniu swastyki, tak że wkrótce powędrowała ona na piargi u stóp ściany. Dzisiaj jeszcze można tam znaleźć marne szczątki dumy hitlerowskiej. — (Cz.)

Itineraria

Kozia Przełęcz Wyżnia. *I wejście zimowe wprost od Pn.: Stan. Siedlecki i Jan Stryjeński, 9 i 10 kwietnia 1944.*

Horarium. 9 kwietnia: Wymarsz ze schroniska na Hali Gąsienicowej 6,00; górne piętro Dol. Koziej 8,00 - 9,00; pod dolną przewieszką w kominie 9,40; śniegi ponad dolną przewieszką i wejście w żebro 10,50; zacięcie ponad żebrem, decyzja zjazdu 17,30; przy nartach na górnym piętrze Dol. Koziej 18,30 - 19,00; schronisko na Hali Gąsienicowej 19,30. — 10 kwietnia: Wymarsz ze schroniska na Hali Gąsienicowej 8,00; górne piętro Dol. Koziej 9,30 - 10,30; dojście do liny pod dolną przewieszką 11,00; zacięcie ponad żebrem 12,00; śniegi ponad górną przewieszką 18,45; Kozia Przełęcz Wyżnia 19,30; wierzchołek Koziego Wierchu 20,30; schronisko w Dol. Pięciu Stawów Polskich 21,30.

Wejścia dokonano prawie ściśle dnem kominia spadającego z przełęczy ku Pn. Droga zimowa pokrywała się więc w znacznej mierze z drogą letnią, opisaną w Przew. Z. K. i T. P. pod nr. 37. Wejścia dokonano przechodząc z Koziej Przełęczy Wyżniej granią na Kozį Wierch i z niego schodząc do schroniska przy Pięciu Stawach.

Dolną wielką przewieszkę w drodze na Kozį Przełęcz Wyżnią, odsloniętą z pod śniegu w górnych jej 3 metrach, pokonano wprost techniką podciągu. Technikę tę stosowano następnie na żebrze i częściowo na górnej przewieszce, znajdującej się w końcu głównych trudności. Wyprawa miała charakter śnieżno-skalny. Olodzenie skał minimalne. Teren skalny mimo zimowej pory ogromnie kruchy. Przy całym przejściu trudności bicia haków były poważne, a asekuracja niepewna. Trudności techniczne wspinaczki w dolnej połowie drogi b. znaczne. Wybitnie ryzykownym i trudnym było zwłaszcza wyjście z górnej przewieszki poprzez okap śnieżny do najwyższej części żłebu. Teren śnieżny powyżej właściwego kominia bez trudności. Ostatnia przewieszka pod samą przełęczą (opisana w Przew. Ch. i Ś. pod nr. 85) wymagała jeszcze pewnego wysiłku wspinaczkowego. Pokonano ją jednak bez użycia haków. W pierwszym dniu wyprawę przebyto dolną przewieszkę i żebro, aż do zacięcia ponad nim. Z powodu braku ekwipunku biwakowego zjechało następnie w dół, pozostawiając na miejscu dwie związane z sobą liny. Przy ich pomocy przebyto szybko w następnym dniu dolne partie terenu.

Pogoda w pierwszym dniu do południa silnie mglista, po południu bezchmurna. Cały dzień kilkustopniowy mróz. W drugim dniu do południa pogoda bezchmurna i lekko mroźna. Po południu zaszyły gęste mgły; temperatura podniosła się zapewne do zera. W oba dni schodziły kominem częste, lekkie lecz przykre lawinki pyłowe. Na przełęczy i dalej na grani silny wiatr.

Stanisław Siedlecki

Skalne drogi

Zabi Szczyt Wyżni. *I wejście Pn. ścianą¹⁾: Wanda Henisz-Kamińska i Tad. Orłowski, 6 września 1946. Droga nadzwyczaj trudna, eksponowana i b. piękna, należąca do najwspanialszych dróg tatrzańskich; skala lita; od wejścia 5 godz.*

Droga 485 Przew. Ch. i Ś. kilkadziesiąt m w górę, po czym w l. do żłebu spadającego z Białczańskiej Przełęczy Wyżniej. Nim nieco w dół, po czym na jego drugą stronę, na olbrzymi traunik u stóp Pn. ściany Żabiego Szczytu Wyżniego (nieco trudno²⁾).

¹⁾ Zarówno droga 475 Przew. Ch. i Ś., jak i droga 177 Przew. Z. K. i T. P. omijają właściwą Pn. ścianę.

²⁾ Do tego miejsca można również dotrzeć (łatwo) od wylotu rynny, którą wiedzie droga 177 Przew. Z. K. i T. P., dążąc trawiasto-skalistym terenem w pr.

Wchodzimy na skały u stóp płytowych ścian, tuż poniżej półki z zielonym lustrem tektonicznym, o 30 m w l. od wyraźnego komina, żłobiącego przewieszki nad płytami. Płytowymi skałami w górę z odchyleniem w l. na trawiastą platformę u stóp przewieszonych skał. Teraz w górę przez przewieszki do płytowej depresji, którą na odpekniętą od skał stromą płytę. Nią w l. do dobrego bloku asekuracyjnego, po czym wprost w górę przez przewieszki i skaliste stopnie na trawiastą półkę, którą osiągamy przy oryginalnej kolebiastej nżyży (pr. częścią owej półki wiedzie droga 475 Przew. Ch. i S.).

Teraz dalej w górę na następną trawiastą platformę, a z niej wprost w górę, początkowo przez wysokie skalne stopnie, dalej wybrzuszoną płytą i płytką rynienką skalną, pod koniec zaś przez przewieszki na duży trawnik (na wysokości olbrzymiej przewieszki w opisie 177 Przew. Z. K. i T. P.). Z niego dalej w górę na olbrzymią skalną platformę pod przewieszonymi ścianami. Stąd kominkiem po pr. stronie 25 m na trawiastą platformę, z której w górę z odchyleniem w l. na nową skalistą platformę, stanowiącą dno olbrzymiej nżyży. Z niej w górę środkowym z 3 kominków do małej nżyży, po czym dalej w górę na skraj olbrzymich płyt. Rysą, a potem płytowym zacięciem w górę z odchyleniem w l. na górny prawy brzeg płyt. Teraz kilka m w l. pod przewieszonymi skałami na żeberko, którym kilka m w górę, po czym, wywinąwszy się w l., na pochyłą półkę skalną, którą dalej w l. do kominkowatej załupy, wywodzącej na platformkę pod przewieszonymi skałami. Z niej 1 m w dół i dalej w pr. z powrotem na żeberko, którym na olbrzymią płytową platformę pod przewieszonymi skałami. Stąd w pr. w górę na stopień, z którego w l. i w górę na olbrzymią trawiastą platformę ponad wyżej wspomnianymi przewieszonymi skałami. Widać stąd na l. głęboki komin. Z platformy w l. w górę na stanowisko w pr. grzędzie komina i dalej w l. w górę do komina, którym aż do miejsca, gdzie się on wyraźnie kładzie (na pr. niewielka półeczka trawiasta). Teraz poprzez l. grzędę komina i dalej w l. w górę poprzez następny komin na jego l. grzędę, wprowadzającą nas po kilkudziesięciu m na wierzchołek.

Tadeusz Orłowski

Kronika himalajska

Nowa wyprawa na Mount Everest. Podjęto próbę organizacji nowej wyprawy na zdobycie Everestu, pod kierownictwem znanego himalaisty E. Shiptona. Tym razem zrobiono wyłom w dotychczasowej angielskiej polityce ewerestowskiej i ma to być wyprawa już nie czysto angielska, lecz wyprawa mieszana, w której wzięliby udział Anglicy i Amerykanie, a nawet – wedle ostatnich wiadomości – Szwajcarzy. Donoszono, że na rok 1947 sprawa ta jest jeszcze zupełnie nieaktualna ze względu na trudności dyplomatyczno-graniczne, ale późniejsze wiadomości mówią, że wyprawa może jednak wyruszyć na wiosnę 1947. – (W.H.P.)

Szczyt wyższy od Everestu? Już przed wojną pojawiły się wiadomości o azjatyckim szczycie rzekomo wyższym od Mount Everest, a zwanym Amneh Machin (por. Tat. XXII, 48). Na szczyt ten, Jub w jego okolicy, planowali wyprawę: znany badacz Azji Roy Andrews Chapman i Teodor Roosevelt jun., jeszcze w r. 1937, obaj zresztą nie alpinści. Niejaki Rock miał podobno sfotografować ów szczyt w r. 1929, ale z wielkiej odległości. W czasie wojny Roosevelt, dosłużywszy się rangi generała, zginął, a Chapman donosił ostatnio w gazetach amerykańskich, że jakiś lotnik amerykański widział w czasie wojny ów szczyt z wysokości 36.000 stóp (10.973 m) i ocenił jego wysokość na ponad 30.000 stóp (9.144 m). Inne źródła podają wysokość tego szczytu na ok. 9.300 m. Amneh Machin ma się znajdować w paśmie Kuen Luń, u źródeł rzeki Hoangho, lub – wedle innych doniesień – u źródeł rzek Yangtse, Mekong i Salween, w prowincji Sikiang, na pograniczu tybetańsko-chińskim. Dane powyższe oczywiście wymagają potwierdzenia.

(W.H.P.)

Kronika alpinistyczna

Śmierć polskiego taternika w Alpach. We wrześniu 1946 r. młody polski taternik Przemysław Kotarbiński odpadł i zabił się przy zdobywaniu ściany Mont Brevent. Jego towarzyszy ocalał. W swoim dorobku tatarskim Kotarbiński miał m. in. wejście zimowe Żlebem Kirkora na Giewont, 17 stycznia 1946 r. (ze Zdz. Dziędzielewiczem).

(W.H.P.)

Próba powtórzenia Pn. ściany Eigeru. Sławna z trudności i wypadków śmiertelnych Pn. ściana Eigeru (3974 m) w Alpach Berneńskich (por. Tat. XXIII, 33), zdobyta

po licznych próbach w r. 1938 i dotąd niepowtórzona, została zaatakowana 16 sierpnia 1946 przez przewodników szwajcarskich Hansa Schluneggera i Edwina Krähenbühla. Pierwszego dnia osiągnęli wysokość 3600 m, czyli tyle, ile przedwojenne partie (niemieckie i austriackie) w 2 lub 3 dni. Następnego dnia, po 4-godzinnej próbie posuwania się dalej w górę, musieli zaurzucić z powodu zepsucia się pogody i częstych lawin. Sprawnie wykonany odwrot, będący wskutek złych warunków większym wyczynem niż dokonanie ściany przy pogodzie, doprowadził ich jeszcze tego samego dnia do okna stacji Eigerwand kolejki na Jungfrau, wykutego w ścianie Eigeru na wysokość 2867 m. Można powiedzieć, że cudem uszli śmierci na ścianie, która już tyle pochłonięła ofiar. Jednakże, jeszcze tego samego sezonu Krähenbühl ginie na PnZ. ścianie Rosenlaustock. — (W.H.P.)

Pn. ściana Matterhornu, zdobyta w r. 1931 i dwukrotnie powtórzona w r. 1935, doczekała się nareszcie IV wejścia, mianowicie 12 lipca 1946 powtórzyli ją Szwajcarzy Berchtold Hediger i Alfred Sutter z przewodnikami Alexandrem Gravenem i Alexandrem Taugwalderem. — (W.H.P.)

Pn. ściana Grandes Jorasses (Pn. filar Pointe Walker, 4205 m), zdobyła w r. 1938 i należąca do najspanialszych dróg w Alpach (por. Tat. XXIII, 33), została powtórzona przez Francuzów. — (W.H.P.)

Wsch. ściana Zinalrothorn (4223 m) w Alpach Walijskich — po zdobyciu północnych ścian Matterhornu, Grandes Jorasses i Eigeru — ogłoszona była przez niektórych za największy problem Alp Zachodnich. Wszystkie dotychczasowe partie, które usiływały zdobyć tę ścianę (800 m wysoka) były spychane z niej na jedną lub drugą stronę, a jedna partia nawet zaginęła w ścianie bez śladu. W dniu 6 sierpnia 1945 ściana została nareszcie zdobyta przez Szwajcarów (André Roch, Robert Grévoz i Rudi Schmid) w 7 1/2 godzin wspinaczki od wejścia w ścianę na wierzchołek. Drogę tą powtórzył w r. 1946 Szwajcar René Dittert z 3 towarzyszami. — (W.H.P.)

Wypadek na Mont Blanc. Znany alpinista włoski G. Gervasutti zginął w r. 1946 przy próbie wejścia nową drogą (środkowym filarem) na Mont Blanc du Tacul. Gervasutti, który prowadził, pośliznął się na olodzonej płycie i wskutek urwania się liny spadł ok. 300 m. Drugi członek wyprawy, dr Gagliardone, cudem uniknął śmierci i został po 24 godzinach uratowany przez ekspedycję ratunkową. Gervasutti był znany m. in. z II wejścia słynną Pn. ścianą Grandes Jorasses w r. 1935. — (W.H.P.)

Sowieckie zdobycze w Kaukazie. W czasie wojny sowieccy alpinisci dokonali dwóch wejść na słynną z trudności Uzbę (4737 m), a mianowicie 4 września 1940 i 8 listopada 1943. Tego ostatniego wejścia dokonano w pełnych warunkach zimowych. Następnie, w lecie 1946, alpinisci sowieccy pod wodzą inż. Gudkowa dokonali I wejścia urwistą Pn. ścianą szczytu Ullu-tau-czana (4360 m) w Kaukazie Centralnym. — (W.H.P.)

Osiągnięcia alpinizmu sowieckiego w Pamirze. Notatka w »Izwiestiach« z 12. X.1946 donosi, że do Moskwy powróciła grupa alpinistów, uczestników wyprawy w Pamir, zorganizowanej przez Wszechzwiązkowy Komitet dla Spraw Kultury Fizycznej i Sportowej przy Radzie Ministrów ZSSR. Kierownikami wyprawy byli znani alpinisci Eugeniusz Bielecki i Eugeniusz Abolakow. Wyprawa przebywała w trudno dostępnych rejonach południowo-zachodniego Pamiru. Po 2-tygodniowym atakowaniu ściany, alpinisci dokonali wejścia na szczyt bez nazwy, który jest najwyższym wzniesieniem pasma Ruszańskiego. Drugim osiągnięciem alpinistów było wejście na Szczyt Karola Marksa, największe wzniesienie w paśmie Szachdarińskim, o wysokości ok. 7000 m. — (jr)

Nowa wyprawa na Mount McKinley (6187 m) na Alasce, najwyższy szczyt Ameryki Północnej, wyruszyła w marcu 1947. W skład wyprawy wchodzi 17 osób, a na jej czele stoi znany alpinista amerykański Bradford Washburn, 36-letni dyrektor New England Museum of Natural History. Poza samym wejściem na szczyt wyprawa ma na celu różne badania naukowe oraz wypróbowanie nowego wojskowego wyposażenia arktycznego. Wyprawa ma być filmowana, częściowo z użyciem filmu kolorowego. Obóz bazowy ekspedycji już został częściowo zaopatrzony przez samolot, który lądował (na nartach) na lodowcu Muldrow na wysokości ok. 1830 m i wyładował m. i. generator z zapasem paliwa. Obóz będzie zaopatrzony po prostu luksusowo, bo nawet w świeże (mrożone) owoce i jarzyny. Na zarzut zniechęciałości kierownik odpowiedział, że świeże truskawki mają duże znaczenie dla podtrzymania na duchu członków wyprawy. — (W.H.P.)

Najwyższy szczyt Wenezueli niezdobyty. W r. 1944 alpinista szwajcarski W. Lüthy w towarzystwie pewnego Anglika usiłował zdobyć dziewiczy dotąd Pico Bolivar (5002 m), najwyższy szczyt Wenezueli. Niepogoda zmusiła ich do odwrotu z wysokości 4964 m. Tyle podają źródła szwajcarskie. Szczyt ten jest zapewne identyczny ze szczytem La Columna (5000 albo 5007 m), w Cordillera de Mérida w zachodniej Wenezueli, na którym znany podróżnik Wilhelm Stevers osiągnął w r. 1885 wysokość 4380 m. — (W.H.P.)

Włoska wyprawa w Andy. Włosi projektowali na sezon 1946/7 wyprawę do Ziemi Ognistej na zdobycie Cerro Fitz-Roy. — (W.H.P.)

Notatki

Próby zestrzeliwania lawin śnieżnych były robione już wielokrotnie i to w różnych celach, mianowicie: 1) wojskowych (dla zasypiania wroga), 2) alpinistycznych i narciarskich (aby uczynić przejście bezbezpiecznym), 3) komunikacyjnych (aby unieźmoliwić nagromadzenie się zbyt wielkich mas śnieżnych nad ważnymi szlakami komunikacyjnymi), 4) eksperymentalnych (dla badań nad lawinami), 5) filmowych (dla sfilmowania lawin).

Próby zestrzeliwania lawin za pomocą rakiet czy petard (robione m. i. przed wojną na Hali Pyszniej w Tatrach) w zasadzie zawodziły. Nawet artyleria — stosowana np. w Alpach w czasie pierwszej wojny światowej — nie zawsze odnosiła skutek, choć udawało się czasem zasypać w ten sposób większe oddziały wojska. Lepsze wyniki dawały miotacze min, stosowane w Szwajcarii dla odciążenia zboczy, na których gromadzący się śnieg zagraża przebiegającym poniżej ważnym szlakom komunikacyjnym.

W czasie ostatniej wojny, w zimie 1943/4, wojsko kanadyjskie robiło w Górach Skalistych próby zestrzelenia lawin lodowych ze zboczy szczytów Snouddome (3456 m) i Kitchener (3505 m), strzelając wprost w brzeg obrywów lodowych. Strzelanie z moździerzy 3-calowych dało wyniki b. znikome, zaś pociski armatnie 25-funtowe dały nieco lepsze rezultaty, ale też nie zadowalniające, natomiast w jakimś czasie po takiej strzelaninie schodziły nieraz potężne lawiny lodowe.

Jakie stąd wnioski? Ostrzeliwanie zboczy lawinowych nie zawsze prowokuje lawinę, ale takie ostrzelane zbocze — o ile lawina nie zesła — jest potem bardziej niebezpieczne pod względem lawinowym. Dla celów alpinistycznych i narciarskich nie należy stosować żadnych rakiet czy petard przeciwlawinowych, gdyż są mało skuteczne, a mogą spowodować opóźnioną lawinę w najbardziej nieodpowiednim momencie. — (W.H.P.)

Próby z ekwipunkiem. Lotnictwo i armia amerykańska wciąż przeprowadzają liczne próby z ekwipunkiem, dostosowanym do najrozmaitszego klimatu. Niektóre z tych prób (odnoszące się do ubrania, obuwia, namiotów, śpiworów itd.) mają też duże znaczenie dla wypraw w góry wysokie. Próby eksperymentalne przeprowadza się m. i. w specjalnych »zimnych« komorach. Próby w komorze nie mogą jednak całkowicie zastąpić prób w terenie, wobec czego wysłano niedawno samolotem grupę czterech osób do stóp Mount Silverthrone (ok. 4000 m) na Alasce. O 4 godziny drogi pieszej powyżej miejsca lądowania założono na wysokości ok. 3050 m obóz, zaopatrywany zrzutami. Wychodząc ze słusznego założenia, że znoszenie wielkiego zimna (jak zresztą i wielkich wysokości) jest po części również problemem psychologicznym, a nie tylko problemem ekwipunku, wysłano na tę wyprawę trzech ludzi niedoświadczonych, a tylko jednego z doświadczeniem arktycznym, mianowicie znanego alpinistę amerykańskiego Bradford Washburna.

(W.H.P.)

Klub ceskoslovenskych turistov uległ rozbięciu na dwie odrębne organizacje, z których jedna działa na terenie Czech, a druga na terenie Słowacji. Ta druga nazywa się obecnie Klub slovenskych turistov a lyziarov. Ma ona swoją siedzibę w Lipt. Św., Mikulaszu. — (W.H.P.)

Club Alpino Italiano, przechrzczone w r. 1938 na rozkaz reżimu faszystowskiego na Centro Alpinistico Italiano, powrócił obecnie do swej dawniej nazwy i do wytężonej pracy pod przewodnictwem nowego prezesa, gen. Luigi Masini. Obecnie C. A. I. posiada ponad 90.000 członków. Z 380 schronisk jakie Klub posiadał przed wojną, 65 zostało całkowicie zniszczonych wskutek działań wojennych, a pozostałe w 90% zupełnie wyszabrowano. — (W.H.P.)

Niemiecki Związek Alpejski (Deutscher Alpenverein) został przez aliantów rozwiązany. Na terenie Austrii powstał już na jego miejsce, w r. 1946, Österreichischer Alpenverein. — (W.H.P.)

Czasopisma turystyczne w Polsce a zagranicą. Szwajcaria, Francja, Hiszpania, Czechosłowacja, Anglia, Stany Zjednoczone, Kanada itd. wydają różne czasopisma poświęcone turystyce i alpinizmowi — jak przed wojną. Ba! nawet kraje pokonane w tej wojnie, Austria i Włochy, wydają już ilustrowane miesięczniki i dwutygodniki alpinistyczne. A w Polsce? Drukuje się, można powiedzieć, całą powódź najrozmaitszych czasopism z wszelakich dziedzin, tylko z dziedziny turystyki właściwie nic, gdyż zaledwie parę powielanych biuletynów. Nawet »Taternik« dopiero teraz zdolał z wielkim trudem wypuścić ten pierwszy numer powojenny i nie ma jeszcze żadnych środków na wydrukowanie następnego. A rezultat? Zagraniczne wydawnictwa, które z własnej inicjatywy nawiązały kontakt z »Taternikiem« i zaczęły nadsyłać swoje publikacje do wymian, zaprzestały ostatnio swoich przesyłek, gdyż... nic nie mogły otrzymać wzamian. Trudno dziwić się zagranicy, jeżeli doszła do wniosku (jakże fałszywego!), że w Polsce turystyka i alpinizm już nie istnieją. — (W.H.P.)

Witamina przeciwko chorobie górskiej? Doświadczenia przeprowadzone na szczurach w Uniwersytecie Kalifornijskim wykazały, że brak witaminy B₂ zwiększa wrażliwość tych zwierząt na niedobór tlenu. Procesy życiowe szczurów są pod wieloma względami podobne do ludzkich, m. i. co do oddziaływania na brak różnych witamin. Z drugiej strony wiadomo, że zasadniczą przyczyną choroby górskiej i braku aklimatyzacji na wielkich wysokościach jest niedobór tlenu. Wobec powyższego wartoby wypróbować, czy większe dawki witaminy B₂ nie miałyby korzystnego wpływu na chorobę górską i przebieg aklimatyzacji w czasie wypraw górskich na wielkie wysokości. — (W.H.P.)

Sprawy ochrony przyrody Tatr

Ochrona Tatr po wojnie. Z radością trzeba stwierdzić, że idea ochrony przyrody znajduje, jeszcze uprzedzie niewystarczający, ale już coraz silniejszy oddźwięk w szerokich warstwach społeczeństwa. Czas bo już najwyższy po temu. Zniszczenia, których dokonała wojna i zniszczenia z okresu tuż po wojnie osiągnęły rozmiary niebywałe. Dzwon na alarm rozlega się ze wszystkich stron. Dziś jednak zarówno czynniki rządowe, jak i wszyscy uświadomieni i zorientowani w gospodarce kraju obywatele zdają sobie sprawę z absolutnej konieczności jak najbardziej intensywnej pracy na polu ochrony przyrody. Zdają sobie sprawę z tego, że to nie chodzi o jakieś romantyczne placze nad ginącym kwiatkiem czy zwierzątkiem, ale że ochrona przyrody jest po prostu racjonalną podstawą prawidłowej gospodarki w kraju; że lekceważenie praw przyrody, niszczenie jej obiektów prowadzi na dalszą metę do zubożenia kraju i stopniowego zmniejszania możliwości życiowych człowieka.

Parki i rezerваты, obiekty zabytkowe, ochrona gatunkowa roślin i zwierząt — wszystko to trzeba jak najszybciej uregulować, i ustaw ochronnych przestrzegać, inaczej wkrótce już może być za późno, bo nie będzie czego bronić.

Tatrzański Park Narodowy jest w przededniu powstania. Projekt ustawy został już opracowany i przedyskutowany w różnych instytucjach. Obecnie chodzi właściwie tylko o uchwalenie ostateczne. Wysłała już ustawa o ochronie gatunkowej roślin na terenie całej Polski. Znaczna większość tych roślin występuje na terenie Tatr. Goryczki, szarłatki, krokusu, storczuki, złotogłów, pełnik i inne są objęte tą ustawą ochronną. Z chwilą zaś uchwalenia Parku Tatrzańskiego nie będzie można w ogóle rwać, ani niszczyć żadnej rośliny, ploszyć czy zabijać żadnego zwierzęcia.

Najcienniejszą kartą zniszczeń w Tatrach jest wypas owiec po kulturach i młodnikach leśnych. Stan liczebny owiec jest wielokrotnie wyższy niż przed wojną. Trawy na halach nie wystarcza na całe pogłowie i dlatego bezprawnie pasie się tam, gdzie jest choć trochę paszy, a więc właśnie w kulturach. Z tego powodu perspektywy odnowienia zniszczonych lasów tatrzańskich są zastraszające. O ile w najbliższym czasie nie ureguluje się sprawy serwitutów i o ile nie zmniejszy się pogłowia wypasanych owiec — lasy będą stracone.

Masowy ruch wycieczkowy również zwiększa zniszczenie przyrody Tatr. Między innymi barbarzyńskim zwyczaj majenia aut, powozów i motocykli gałęziami kęsołki i jodeł, lub bukietami kwiatów, czyni prawdziwe spustoszenie w szacie roślinnej gór. Koniecznym jest pouczanie o ochronie przyrody jak najszerszych warstw zwiedzających Tatr wycieczkowiczów, którzy często nie ze złej woli, ale z braku odpowiedniego uświadomienia wyrządzają szkody. Pouczanie i propaganda mogą zrobić więcej, niż się wydaje.

Na taternikach ciąży moralny obowiązek zapobiegania w miarę możliwości tym zniszczeniom. Tatry są przecież nie tylko obiektem dla naszych wyczynów sportowych. Są tymi umiłowanymi górami, dla nas najdroższymi i najpiękniejszymi na świecie, których piękna musimy strzec i chronić słowem i czynem.

Zofia Radwańska - Paryska

Sprawy imiennictwa tatrzańskiego

Posiedzenia Komisji dla Spraw Imiennictwa Tatrzańskiego (por. str. 31) odbyły się dnia 18 grudnia 1946 i 4 lutego 1947. Na pierwszym posiedzeniu W. Paryski wygłosił dwa referaty, jeden p. t. »Sprawa wprowadzenia nowych nazw oraz ustalenia imiennictwa na terenie Tatr Wysokich«, a drugi p. t. »Imiennictwo pewnych masywów Tatr Wysokich: I. Masyw Czarnego Szczytu, II. Masyw Małego Lodowego Szczytu, III. Otoczenie Lomnicy«. Na drugim posiedzeniu W. Paryski wygłosił referat p. t. »Imiennictwo masywu Lodowego Szczytu«.

Na posiedzeniach przedyskutowano i uzgodniono zasady wprowadzania nowych nazw i ustalania imiennictwa, oraz ustalono szczegółowo nazwy w wymienionych wyżej masywach. Uchwały Komisji będą stopniowo ogłaszane w »Taterniku«. — (W.H.P.)

Kamienny Staw czy Łonnicki Staw? Potok płynący z Kamiennego Stawu pod Łonnicą nazywa się — jak wiadomo — Łonnica (tak samo jak szczyt). Jest to pierwotna słowiańska nazwa tego potoku, mniejsza tu o to czy polskiego, czy słowackiego pochodzenia. Nazwa tego potoku ma stąd pochodzić, że po wielkich deszczach silny nurt wody niesie spore »łomy« czy »złomy« kamieni. Niemcy swoim zwyczajem przetłumaczyli tę słowiańską nazwę na język niemiecki, mianowicie na Steinbach, a od potoku nazwali staw, z którego on wypływa: Steinbachsee.

Polscy pisarze nie zawsze wiedzieli o pierwotnej nazwie potoku Łonnica, więc korzystając z niemieckich map przetłumaczyli nazwy Steinbach i Steinbachsee z powrotem na polski, ale mylnie — jako: Kamienna Woda i Kamienny Staw. Potem się zorientowano i urócono do nazwy Łonnica dla potoku; dla stawu zaczęto używać nazwy: Łonnicki Staw, a dla doliny: Dolina Łonnickiego Stawu.

Taki był stan w r. 1900, a nawet później. Potem — nie wiadomo dlaczego, ale zapewne wskutek wpływu rozpowszechnionych wówczas map austriackich — polscy autorowie wrócili do nieułaściwych nazw Kamienny Staw i Dolina Kamiennego Stawu, choć zachowano nazwę Łonnica dla potoku. Taki był stan do tej wojny.

Otóż nie ma żadnych podstaw do używania nieułaściwych nazw Kamienny Staw i Dolina Kamiennego Stawu, ani nazwy Kamienna Woda (wszystko to są germanizmy), podobnie jak zupełnie nieułaściwe byłoby nazywanie Doliny Jaworowej (pod Lodowym) Żegarowym Ogródkiem. Ta ostatnia, dziwaczna nazwa powstała zupełnie podobnie jak nazwa Kamienna Woda, mianowicie nazwę polską Dolina Jaworowa przetłumaczono na niemiecki, a potem z powrotem na polski, przekraczając ją w trakcie tych przemian w ten sposób.

Wobec powyższego Komisja dla Spraw Imiennictwa Tatrzańskiego na swym posiedzeniu w dniu 4 lutego 1947 r. uchwaliła jednomyślnie przywrócić dla stawu nazwę Łonnicki Staw, a dla doliny używać nazwy: Dolina Łonnicka. Dla potoku, oczywiście, będzie się używać nazwy: Łonnica.

Dać należy, że nazwa słowacka Łonnickiego Stawu — Skalnate pleso — jest takim samym germanizmem, jakim była nazwa Kamienny Staw.

Witold H. Paryski

Z piśmiennictwa

Tadeusz Zwoliński: Tatry i Zakopane w zimie. Krótki przewodnik narciarski po Zakopanem, jego okolicy i Tatrach w obrębie granic Polski. Wydanie drugie, zmienione i uzupełnione. Warszawa-Zakopane 1946. Str. 112.

Jest to pierwszy polski przewodnik tatrzański, jaki ukazał się po wojnie (w kwietniu 1946), przewodnik popularny dla szerokich rzesz narciarzy. Pierwszą część stanowią informacje i wskazówki ogólne. W drugiej części opisane są tereny i drogi narciarskie, przy czym w samych Tatrach autor uwzględnia tylko drogi bardziej znane i niezbyt trudne.

Opisy dróg są dość lakoniczne, co w zasadzie jest zaletą przewodnika, gdyż wiadomo jak bardzo droga narciarska zmienia się w zimie zależnie od warunków śniegowych. Lakoniczność ta bywa jednak posunięta zbyt daleko, ze szkodą dla zrozumiałości. Należało we wstępie podkreślić, że wiele z podanych opisów może jedynie służyć za uzupełnienie dobrej mapy. Jestem pewien, że np. z opisem drogi 28 nikt bez mapy nie trafi z Tarasówki na Capówkę; należało ostrzec, że jest to droga w zimie mylna (mimo znaków). Podobnie opis drogi 57 (na Iwaniącką Przełęcz) jest jednak niewystarczający. Przy Kasprowym Wierchu brak ostrzeżenia przeciw tak częstym zabłądzeniom na stronę Dol. Cichej.

Nazwy miejscowe nie zawsze są użyte przez autora w sposób właściwy, np. Iglą w Dolinie Białego, Przysłop Miętsi, Czerwone Wierchy. Jednakże w szczegółową polemikę nie będę tu się wdawać, gdyż w znacznej części są to błędy przejęte z istniejącej literatury czy map.

Styl autora, przy opisach dość telegraficzny, jest miejscami zbyt męczący dla czytelnika, np. początek opisu 111. Omyłek druku sporo, papier kiepski, ale to wina stosunków powojennych. Rzeczowych błędów jest raczej mało.

Tyle o niektórych wadach przewodnika. W zasadzie jednak jest to b. pożyteczny wydawnictwo, zapewniające dotkliwą lukę w powojennej polskiej literaturze przewodnikowej. Autorowi należy się wdzięczność narciarzy-turystów, że potrafił mimo ciężkich warunków doprowadzić do wydania tego przewodnika.

Witold H. Paryski

Tadeusz Zwoliński: Przewodnik po Tatrach i Zakopanem. Wydanie szóste, w nowym opracowaniu, zmienione i uzupełnione, Warszawa-Zakopane 1946. Str. 187 i 4 nlb.

Jest to nowe wydanie popularnego przewodnika Zwolińskiego, wybitnie skrócone, gdyż sięga jedynie po obecną granicę państwową. Jako pierwszy powojenny polski przewodnik letni zaspokaja on dotkliwą potrzebę polskiej turystyki, ale uważać go musimy jedynie za tymczasową namiastkę i to z dwóch przyczyn. Po pierwsze polski przewodnik po Tatrach musi obejmować cały obszar Tatr. Prawda, że obecnie nie ma jeszcze konwencji turystycznej i przekraczanie granicy jest utrudnione, jednakże polscy turyści już od dawna traktują całe Tatry jako jednostkę turystyczną, bez względu na granicę. Zresztą każdy przewodnik jest przeznaczony na więcej niż jeden rok i mamy nadzieję, że chyba najdalej do lata będzie ulegalizowane w ten czy inny sposób przekraczanie granicy tatrzańskiej dla celów turystycznych.

Drugim powodem, dla którego uważam obecne wydanie tego przewodnika za tymczasową namiastkę jest to, że zawiera on zbyt wielką liczbę usterek. Może na to złożyły się stosunki wojenne i powojenne, trudności wydawnicze i pośpiech — nie wiem, ale usterek jest sporo i to różnego rodzaju. Wspomnę pobieżnie o niektórych. Autor w zasadzie uwzględnia nowe ścieżki, lub nowe przetrasowania pewnych ich odcinków, ale nie wszędzie. Np. droga 61 C w swej górnej części już od szeregu lat biegnie inaczej (wprost ku przełęczy) niż to podaje autor; przy Zauracie nie uzgodniono wszystkich opisów z nową ścieżką do Pięciu Stawów (por. drogi 165 i 169 C), itd. Do niektórych opisów zakradły się błędy (w pewnych razach zapewne wskutek zbytniej lakoniczności), np. droga 174, 186 a (pierwszy nawias kwadratowy), 195, 222. Opisy 42 i 43 nic nie wspominają o istniejących rozgałęzieniach ścieżek (nota bene w gęstym lesie). Poza tym w niektórych wypadkach opis, chociaż nie błędny, stał się niewystarczający wskutek zbytniego streszczenia.

Pożytecznym byłoby, gdyby przy niektórych drogach opisanych w wejściu, a używanych często w zejściu, autor dał wskazówki jak uniknąć błędzenia przy schodzeniu, np. przy drodze 122 i 181. Na obu tych szlakach błędzenie jest przecież notoryczne i bywało nawet wypadki śmiertelne.

Trafiają się też niewłaściwe określenia, np. t. zw. Szyję Wielbłąda w Wołoszyźnie autor nazywa »małą przełęczką«, podczas gdy jest to szeroka przełęcz. Przy drodze 166 (na Kościelec od Karbu) czy można pisać o grani? Omyłki druku czynią niekiedy sens niezrozumiałym, lub nawet go zmieniają. Kierunki świata bywają pomyłone (np. na str. 74). O nazwach miejscowych należałoby w ogólnym zarysie powtórzyć to, co już powiedziałem omawiając ostatni zimowy przewodnik tegoż autora (p. wyżej). Wybór uwzględnionych w przewodniku dróg jest na ogół słuszny, ale po co w takim przewodniku opisywać np. Mnicha i to w sposób niewystarczający?

Reasumując: przewodnik ma swe usterki, nawet dość liczne, ale nie mogą zaprzeczyć, że posiada on też wiele zalet, zarówno w ogólnym układzie, jak i w tym, że uwzględnia zmiany powojenne. Niewątpliwie przyda się on licznym rzeszom turystów i rolę swą spełni, ale szczerze życzę autorowi, aby jak najrychlej dał nam nowe wydanie swego przewodnika — nie tylko »zmienione i uzupełnione« (o reszcie obszaru Tatr), ale również — poprawione.

Witold H. Paryski

James Ramsey Ullman: The White Tower. Philadelphia & New York 1945. Str. 479.

Powieść alpinistyczna? I tak, i nie! Tłem jej wprawdzie jest Szwajcaria i wyprawa na niezdojbyty szczyt White Tower — ale w treści poruszono wiele zagadnień ogólnych. Wojna i jej skutki w psychice i życiu jednostki i społeczeństwa (akcja toczy się w 1943 r.), przeżycia i doznania wojenne zwłaszcza w służbie lotniczej, zagadnienie hitleryzmu, stosunek człowieka do postępu, bardzo interesujące scharakteryzowanie narodów w osobach ich przedstawicieli, głównych postaci akcji — to są między innymi tematy rozwijane przez autora. Zwłaszcza postać Niemca-hitlerowca, alpinisty ku chwale nazizmu, narysowana

jest bardzo wyraziście i trafnie. Doskonała scena ostatecznej rozgrywki sportowej i moralnej między Niemcem i Amerykaninem, tuż pod szczytem White Tower, robi wstrząsające wrażenie.

Sceneria alpejska i opisy alpinistyczne, choć nie bez pewnych usterek, przewyższają jednak o całe niebo to wszystko, co znajdowaliśmy dotychczas w beletryście na te tematy. Duch i podejście do istoty alpinizmu, wiele ciekawych wypowiedzi na ten temat, znamionują człowieka gór w prawdziwym znaczeniu tego słowa.

Zaprzysiężony alpinista może pokręci głową, dowiadując się np., że na ciężki problem, niejednokrotnie i bezskutecznie atakowany, wyrusza się w 6 osób »dla większego bezpieczeństwa«, przy czym część tylko uczestników może być zakwalifikowana jako alpinści. No, ale autorowi było to konieczne potrzebne do akcji — i trzeba się na to zgodzić.

W zasadzie jednak owo tło alpinistyczne odmalowane jest dobrze, nawet bardzo dobrze. Niektóre momenty działają na czytelnika-alpinistę bardzo silnie, wywołując reminiscencje osobistych przeżyć z górskich przejść, biwaków i wspinaczek.

Książka napisana jest żywo i interesująco. Język bardzo ładny. Dialogi prowadzone z dużą bezpośredniością i bardzo naturalnie, bardzo przekonująco. Sceny o charakterze erotycznym oddane z umiarem i prawdziwie artystyczną subtelnością. Imiennictwo techniczne alpinistyczne bez zarzutu: nikt tam nie wbija »gwoździ« w skałę, ani nie nosi »buciczków«, ani nie »rozpuszcza« liny w ścianie.

Taternik, którego prócz alpinizmu interesują ogólnoludzkie zagadnienia, znajdzie w tej książce prawdziwie zajmującą lekturę. — (Z.R.P.)

Zbigniew Grabowski: Anna. Katowice 1946.

Tak się złożyło, że prawie równocześnie z »The White Tower« upadła mi w ręce osławiona »Anna«. Cóż za przeskok! Pomijam już niezręczną, po prostu nieudolną erotykę powieści, pomijam liczne błędy gramatyczne i składniowe, pomijam ureszcie drażniące szafowanie mnóstwem makaronizmów (robi to zawsze wrażenie, że autor nie może się dość nacieszyć znajomością kilkudziesięciu obcych słów) — ale z alpinistycznego punktu widzenia w książce są po prostu nonsensy! Podobno autor zetknął się jednak z górami, a nawet był jakoby na jakiejś wspinaczce. Nie widać tego z treści książki! Ten hak, wbijany na gwałt, w momencie, gdy towarzysz już odpada ze ściany, te »buciszki« (str. 161), w których wspinają się alpinści, ta »rozpuszczana« (str. 160) lina, ten cały klimat pseudoalpinistyczny — nie świadczą bynajmniej o znajomości przedmiotu!

Polska literatura beletrystyczna nie ma szczęścia do taternictwa i alpinizmu, czy też może na odurót. Pozycja, którą stanowi »Anna«, bynajmniej nie poprawiła sytuacji. Jedyną jasną plamą książki jest dobrze i z nerwem opisany zjazd narciarski. — (Z.R.P.)

Jakub Bujak: Polish Himalayan Expedition. Glasgow 1944. A Polish Library Pamphlet. Str. 16.

Jest to obficie i dobrze ilustrowana broszura w języku angielskim o polskiej wyprawie w Himalaje w r. 1939 (z krótkim wstępem o Tatrach). Temat jest dobrze znany polskiemu czytelnikom, więc nie będziemy go tu omawiać. Rzecz jest napisana pod względem rzeczowym doskonale i na pewno spełniła swe zadanie propagandowe wśród Anglików; szkoda jednak, że angielszczyzna tekstu cokolwiek szwankuje, ale to już jest ogólna wada prawie wszystkich polskich wydań w języku angielskim — tak dawniej jak i obecnie. (W.H.P.)

Poradnik dla pracowników świetlic żołnierskich. Wydawnictwo Polskiej Y.M.C.A. w Wielkiej Brytanii, Londyn, maj 1943, Nr 4 (33). Str.32.

Jest to numer tego czasopisma poświęcony w całości Tatom i Podhalu. Treść składa się w małej części z materiałów oryginalnych, a w dużej części z przedruków. Te ostatnie zaczerpnięto przeważnie z dobrze znanej klasycznej literatury tatrzańskiej i podhalańskiej, zarówno z prozy jak i z poezji — od Goszczyńskiego aż po Rafała Malczewskiego. Z oryginalnych rzeczy artykuł podpisany pseudonimem Dr Maciej Drzewica definiuje i omawia pokrótce taternictwo i alpinizm polski, do polskich wypraw egzotycznych włącznie. Włodz. Firsoff podaje trochę b. słusznych uwag na temat piękna Tatr i jego ochrony przed fałszywymi pojętymi udogodnieniami turystycznymi. Podano też przedruk z »Jednodniówki Lotnictwa Polskiego w Anglii« p. t. »Wspomnienie o ś.p. inż. Adamie Karpińskim, pióra J. Z. B(ujaka). Bujak — dziś już też nieżyjący — podkreśla wysoki idealizm swego tragicznie zmarłego towarzysza oraz wyjaśnia sens i wartość wypraw górskich.

Numer jest bogato ilustrowany zdjęciami Firsoffa, Zwolińskich i innych. W całości numer jest dobrze obmyślony i urozmaicony, i porusza wiele tematów, od folkloru i poezji po taternictwo, narciarstwo i ochronę przyrody. Jak w artykule wstępnym napisał Zbig. Grabowski: »Przesuwa się przed oczyma czytelnika panorama Tatr«. Dodajmy od siebie: panorama zabarwiona wielkim ukochaniem i tęsknotą Polaków na obczyźnie do tego najpiękniejszego zakątka Polski. — (W.H.P.)

The Illustrated London News. No. 5567 z dnia 29.XII.1945.

Strona tytułowa tego czasopisma przynosi całostronicową reprodukcję zdjęcia znanego polskiego alpinisty i fotografa wysokogórskiego, inż. Wiktora Ostrowskiego, z jego niedawnej wyprawy, uwieńczonej I polskim wejściem na Kibo, najwyższy wierzchołek Kilimandżaro. — (W.H.P.)

Mira Wiśniewska: Marmotek z gór. Z ilustracjami W. Stańczykowskiego. Kraków 1946. Stron 71.

Wyjątkowo dobrze i interesująco napisana książeczka dla dzieci o świstaku i innych tatrzańskich zwierzętach. Strona przyrodnicza — bez zarzutu, strona narracyjna — lekka i potoczna, pozbawiona zupełnie pseudo-dydaktycznego gładzenia, tak częstego w książkach tego rodzaju. Nawet dorośli, interesujący się przyrodą tatrzańską, z przyjemnością czytają to opowiadanie. Jak najwięcej takich książek! — (Z.R.P.)

Polhľad na Vysoké Tatry z Popradu. 26 x 69 cm. Bez roku i miejsca wydania i bez wydawcy.

Jest to jakaś dawniejsza panorama Tatr Wysokich (od Krywania po Huncowski Szczyt), wydana niedawno (1946?) z nazwami słowackimi. Nazwy szczytów i przełęczy są częściowo fałszywie umieszczone (Krywań, Polski Grzebień i inne). Są też błędy co do brzmienia nazw., n.p. Baranie Rogi, które mają przecież oddauna ustaloną nazwę słowacką Baranie Rohy, są nazwane z niemiecką Stit Zeleného plesa. Poza swymi wadami panorama ta niczym się nie wyróżnia. — (W.H.P.)

L. S. Amery: In the Rain and the Sun. London 1947. Stron 252 i 32 fot.

Książka napisana przez byłego ministra brytyjskiego, który zarazem był zapałym alpinistą. Opisuje on swoje wyprawy w Alpach, w Górach Skalistych, w Alpach Nowozelandzkich i w Afryce (Drakensberg). Najciekawszy jest opis dokonanego przez autora I wejścia na Kanadzie na Mount Amery (3335 m), na szczyt, który przed tym został tak ochrzczonej na jego cześć. Autor, mając już lat 63, robił jeszcze pierwsze wejścia w Alpach Julijskich. — (W.H.P.)

Slovenská Vlastiveda. Wydanie Slovenskej Akadémie Vied a Umeni. Bratislava 1943. Tom I-II. Str. 469 + 465 + liczne tablice i mapy.

Duże to dzieło stanowi syntezę — choć nie kompletną — wiadomości naukowych o Słowacji, wydanych pod redakcją prof. dra L'udovita Nováka, a opracowanych przez specjalistów z poszczególnych dziedzin. Uwzględniono przede wszystkim geologię, geografę, florę, faunę, etnografię i antropologię. Dla taternika dzieło to jest przez to cenne, że uwzględnia szeroko Tatry.

Nie miejsce tu na dokładne omówienie tego dzieła, wspomnimy tylko, że zwraca w nim uwagę storunkowo skromne uwzględnienie literatury polskiej. Np. w dziele flory, w którym są cytowane różnorodne prace z tejdziejziny dotyczące się Tatr, nie uwzględniono ani jednego autora polskiego, a przecież Polacy tyle przyczynili się do naukowego poznania roślinności tych gór, że wymienię choćby Berdauna, Kotulę, Szafera, Pawłowskiego i M. Sokolowskiego. Ale to jest zjawisko raczej wspólne i Polakom i Słowakom: jedni i drudzy, pisząc o sprawach tatrzańskich, lepiej orientują się w literaturze niemieckiej czy węgierskiej, niż swego najbliższego sąsiada. Złożyły się na to różne przyczyny, których nie będę narazie bliżej roztrząsać, ale na przyszłość należałoby naprawić ten stan rzeczy. Większe zbliżenie i wzajemne poznanie się Słowaków i Polaków może wyjść jedynie na korzyść obu narodom.

Z przeglądania omawianego dzieła nasuwa się jeszcze jedna myśl. Jak prędko ukaże się podobne dzieło o Polsce lub nawet o samych Tatrach? Wkład polski w poznawanie Tatr jest tak wielki i Polska posiada tylu specjalistów z poszczególnych dziedzin, że jak najprędzej powinno się ukazać polskie dzieło, dające syntetyczny obraz wiedzy o Tatrach.

Witold H. Paryski

Sprawy Klubu

Inż. Januszowi Chmielowskiemu, nestorowi taternictwa i alpinizmu polskiego, autorowi najlepszych przewodników po Tatrach, członkowi honorowemu Klubu Wysokogórskiego P.T.T., z okazji minionego w czasie wojny jubileuszu półwiecza Jego działalności taternickiej, najserdeczniejsze życzenia składa

Klub Wysokogórski P. T. T.

Ukonstytuowanie się Zarządu Klubu. Na posiedzeniu odbytym w Krakowie w dniu 12 września 1946 r. Zarząd ukonstytuował się jak następuje: prezes dr Jan K. Dorawski, I wiceprezes Witold H. Paryski, II wiceprezes Justyn T. Wojsznis, sekretarz inż. Maciej Mischke, skarbnik dr Włodzimierz Łaba, członkowie dr Włodzimierz Marcinkowski i Jerzy Piotrowski. Delegatem Zarządu Głównego P.T.T. do Zarządu Klubu został dr Kazimierz Piotrowski, a delegatem Koła Krakowskiego K.W. do Zarządu Klubu mag. Stan. Siedlecki.

Delegaci Klubu. Zarząd Klubu zamianował w dniu 12 września 1946 r. następujących delegatów: do Zarządu Głównego P.T.T. inż. M. Mischke, do Zarządu T.O.P.R. Zygmunt Wójcik i Stefan Zwoliński, do Komisji dla Spraw Przewodnictwa Tatrzańskiego Tadeusz Zwoliński (przewodniczący) i Z. Korosadowicz, do Komisji Ratownictwa Górskiego dr Adam Sokołowski.

Sprawy »Taternika«. Redaktorem »Taternika« Zarząd Klubu wybrał Witolda H. Paryskiego, a do Komitetu Redakcyjnego dra J. K. Dorawskiego, Tadeusza Orłowskiego i inż. M. Mischke. Za rok administracyjny uznano rok kalendarzowy. Od członków postanowiono pobierać prenumeratę. Oprócz wydawania numerów bieżących jest w planie wydanie przedruku numerów wojennych.

Komisja dla Spraw Imiennictwa Tatrzańskiego, na wzór dawniej istniejącej, została przez Zarząd Klubu na nowo powołana do życia w składzie: przewodniczący Witold H. Paryski, członkowie dr Zofia Radwańska-Paryska i dyr. Juliusz Zborowski. Komisja ma prawo kooptacji dwóch dalszych członków i kooptowała dotychczas Tadeusza Zwolińskiego.

Odnaka klubowa. Zarząd Klubu ogłosił konkurs na projekt odznaki klubowej. Z trzydziestu kilku projektów, które wpłynęły nie uznano żadnego za zupełnie odpowiedni. Wobec tego zarządzone ściślejszy konkurs między czterema autorami najlepszych projektów i ostatecznie wybrano projekt Witolda Kabana, studenta architektury z Krakowa.

Opłaty członkowskie. Wpisowe wynosi 50 zł., składka roczna 100 zł. Członkowie są również obowiązani wpłacić zaliczkę na prenumeratę »Taternika« w kwocie 200 zł. (poza opłaceniem bieżącego numeru), gdyż trudności finansowe nie pozwalają obecnie na bezpłatne rozsyłanie »Taternika« członkom. Ukazywanie się »Taternika« jest zależne jedynie od funduszków, wobec czego Zarząd Klubu uprasza członków o możliwie wczesne wnoszenie wszelkich opłat.

Z Koła Warszawskiego. Dnia 26 stycznia 1947 r. odbyło się Zwyczajne Ogólne Zebranie Koła Warszawskiego K.W.P.T.T., na którym wybrano nowy Zarząd Koła w składzie: inż. Bolesław Chwaściński (przewodniczący), inż. Kornel Wesołowski (p. o. sekretarza), inż. Aleksander Schiele (skarbnik), Zofia Bernadzikiewiczowa, Justyn T. Wojsznis.

Z Koła Krakowskiego. Funkcje zarządu Koła Krakowskiego K.W.P.T.T. spełnia Zarząd Klubu.

Projekt wypraw zagranicznych. Zarząd Klubu projektuje urządzenie dwóch wypraw alpinistycznych jeszcze w bieżącym roku, jednej w Kaukaz, a drugiej w Alpy. Czynniki rządowe ustosunkowały się przychylnie do tych projektów i obiecały poparcie. Nie wiadomo jednak, czy jeszcze w tym roku dojdzie do urzeczywistnienia choć jednej z tych wypraw, gdyż istnieją wielkie trudności, m.i. natury finansowej. Zarząd wybrał tymczasowy Komitet Wyprawowy w składzie: Stan. Siedlecki (przewodniczący), inż. Maciej Mischke, Kaz. Paszucha i Marian Paully.

Kurs taternictwa. W dniach od 11 kwietnia do 2 maja 1947 Klub urządził »Kurs zasad taternictwa«. Na program kursu składały się wykłady teoretyczne w Krakowie i ćwiczenia praktyczne w skałkach podkrakowskich. Frekwencja była bardzo duża. Na lato jest przewidziany kurs taternicki w Tatrach.

Członkowie Klubu. Od chwili ukazania się ostatniego przedwojennego numeru »Taternika« zaszły liczne zmiany w stanie członków Klubu. Zmiany te podajemy poniżej w porządku alfabetycznym (w nawiasach daty przyjęcia itd.). Pełna lista członków Klubu będzie ogłoszona później. W podanej poniżej liście nie uwzględniono zmian przejściowych, jak chwilowego wystąpienia z Klubu i ponownego ustąpienia.

1) **Przyjęci na członków zwyczajnych:** Sławomir Dunin-Borkowski (w czasie wojny) - Wilhelm Brach (1939, przed wojną), inż. Tadeusz Brzozda (14. V. 1945), Zdzisław, Dziędzie, Lewicz (21. XI. 1945), dr Jerzy Hajdukiewicz (19. XII. 1946), Krystyna Hellerówna (I. 1947), Fryderyk Kędzior (I. 1947), dr Stanisław Kowenicki (19. VI. 1945), inż. Maciej Mischke (4. VIII. 1946), Witold Ostrowski (II. 1945), inż. Zbigniew Schneiger (4. VIII. 1946), Jan Strzyński (II. 1945), Mieczysław Tatar (4. VIII. 1946), Arnold Vogt (I. 1947), Stanisław Worwa (I. 1947), Zygmunt Wójcik (1939, przed wojną), Laure Elisabeth Wyss (19. XII. 1946).

2) **Przyjęci na członków uczestników:** Vlastimil Jan Cerny (w czasie wojny), Henryk Czarnocki (14.V.1945), Adam Dobrowolski (II.1945), Michał Gajewski (19.XII.1946), Zbigniew Hegerle (II.1945), Andrzej Hrebenda (19.XII.1946), Kazimierz Janocik (II.1945), Józef Januszkowski (14.V.1945), Zdzisław Koziół (7.XI.1945), Halina Koźniewska (4.VIII.1946), Jan Krupski (14.V.1945), Zbigniew Krysa (II.1945), Jerzy Mitkiewicz (14.V.1945), Krystyna Panek - Treuchlowa (w czasie wojny), Halina Pfeiffer (w czasie wojny), Jerzy Piotrowski (II.1945), Hanna Pomorska (4.VIII.1946), ks. dr Ignacy Różycki (30.VII.1945), Danuta Schiele (w czasie wojny), Ryszard Schramm (19.XII.1946), Elżbieta Skibniewska (14.V.1945), Marek Sobolewski (II.1945), Jan Józef Szczepański (II.1945), Stanisław Szpil (II.1945), Juliusz Szumski (19.XII.1946), Alina Świerżówna (14.V.1945), Jan Treuchl (w czasie wojny), Witold Trzeciakowski (4.VIII. 1946), Zofia Zielińska (w czasie wojny).

3) **Przemianowani z członków uczestników na członków zwyczajnych:** Stanisław Braun (w czasie wojny), Adam Dobrowolski (19.XII.1946), Zbigniew Hegerle (4.VIII.1946), Wanda Henisz - Kamińska (7.XI.1945), Józef Januszkowski (4.VIII.1946), inż. Janusz Klärner (26.VIII.1945), Zdzisław Koziół (4.VIII.1946), Czesław Mierzejewski (30.VII.1945), Jerzy Mierzejewski (30.VII.1945), Jerzy Panek (w czasie wojny), Jerzy Piotrowski (4.VIII.1946), Danuta Schiele (7.XI.1945), Alina Świerżówna (4.VIII.1946).

4) **Zmarli członkowie:** wymienieni są na str. 5 - 8.

5) **Wykluczeni z Klubu:** dr Henryk Szatkowski (w czasie wojny) na podstawie § 9 statutu Klubu.

Zgłoszenia członków: Zgodnie z § 7 statutu Klubu podajemy do wiadomości, że Stanisław Hirsch, inżynier leśnik (Rakszawa, koło Łańcuta), oraz dr Jan Moszew, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego (Kraków), złożyli podania o przyjęcie ich w poczet członków zwyczajnych Klubu, a Zbigniew Leonard Zacharewicz, student (Kraków) i mag. Zbigniew Marian Makowiczka (Zakopane) podania o przyjęcie ich w poczet członków uczestników Klubu.

Od Redakcji

Wznawiając »Taternika« po tak długiej przerwie i w tak trudnych warunkach finansowych, redakcja stanęła wobec ciężkiego zadania zarówno zdobywania na nowo grona współpracowników, jak i utrwalenia bytu pisma. Rozwiązanie tego zadania jest dopiero zapoczątkowane.

Z przyczyn natury finansowej pierwszy powojenny numer »Taternika« nie może dać — jak pierwotnie planowano — całkowitego obrazu taternictwa i alpinizmu polskiego w okresie wojennym, gdyż na to trzeba by podwoić, lub nawet potroić zwykłą objętość numeru. Zajęliśmy się więc raczej sprawami bieżącymi, aby choć w tej dziedzinie nie mieć zbyt wielkich zaległości, a na okres wojenny dajemy narazie tylko ogólny rzut oka, który będzie stopniowo uzupełniany w następnych numerach. Zrezygnować też przyszło, przynajmniej chwilowo, z zamiaru przedrukowania podziemnego »Taternika« z okresu wojny.

W ogóle okazuje się, że po zwycięskiej wojnie łatwiej wydawać pisma turystyczne i alpinistyczne w krajach pokonanych, niż w Polsce... To też nie możemy powiedzieć, czy projektowany na lipiec następny numer »Taternika« rzeczywiście ukaże się w tym terminie.